

CENA 2,50 zł W TYM 5% VAT

Tygodnik Prudnicki

28 PAŹDZIERNIKA 2020 ROKU INDEKS 327816 ISSN 1231-904 X

NUMER 44 (1553) ROK XXX ISTNIEJE OD 1990 ROKU

EPIDEMIA

Czarna strefa

Zdaniem dr. Franciszka Rakowskiego z Interdyscyplinarnego Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego należy rozważyć wprowadzenie strefy czarnej. **Znalazłby się w niej również powiat prudnicki.**

| CZYTAJ NA STR. 3

AKCJA

Pomóżmy Weronice



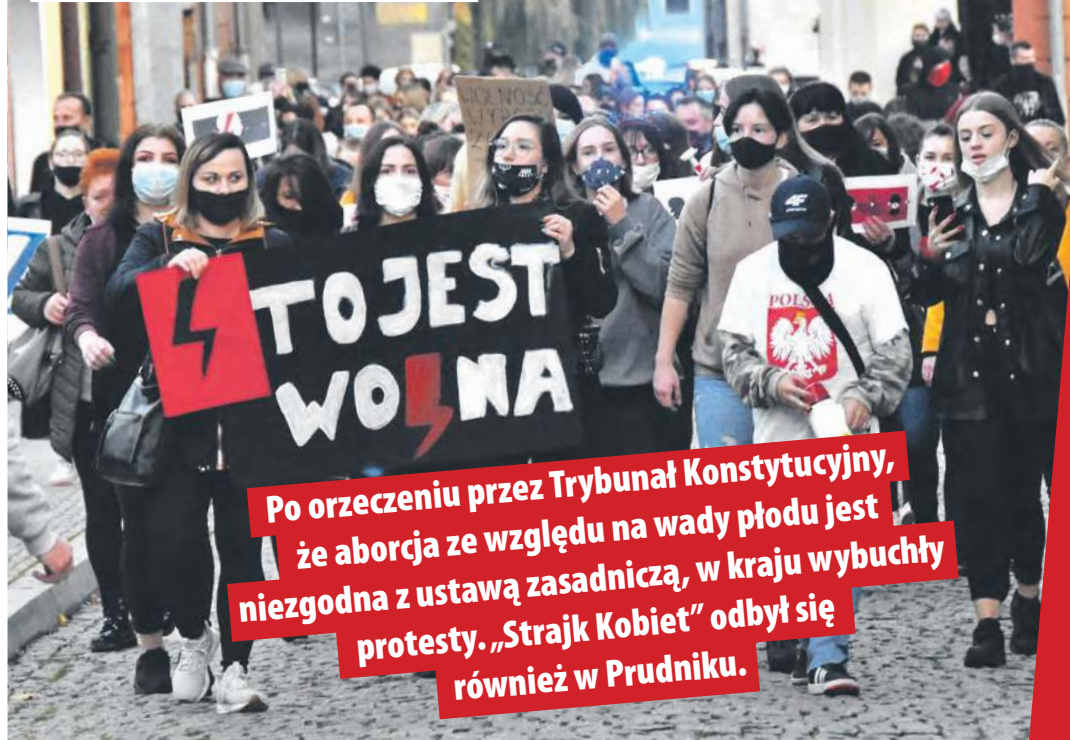
Dwudziestopięcioletnia mieszkanka Łąki Prudnickiej walczy z ciężką chorobą

| CZYTAJ NA STR. 9

SPÓR O ABORCJĘ

Protest, jakiego w Prudniku jeszcze nie było

CZYTAJ NA STR. 10



Po orzeczeniu przez Trybunał Konstytucyjny, że aborcja ze względu na wady płodu jest niezgodna z ustawą zasadniczą, w kraju wybuchły protesty. „Strajk Kobiet” odbył się również w Prudniku.

SZPITAL W PRUDNIKU

Jesteśmy przetrzebieni

CZYTAJ NA STR. 3



Tak sytuację personalną w prudnickim szpitalu ocenia prezes zarządu Prudnickiego Centrum Medycznego Witold Rygorowicz. Szef spółki mówi o pacjencie, który nie wierzył w COVID-19, o warunkach pracy punktu wymazowego i o tym, w jakiej kondycji jest personel prudnickiej lecznicy.

ISSN 1231-904X



9 771231 904016

Znajdź nas na Facebooku

<http://facebook.pl/Tygodnik.Prudnicki>

Tygodnik Prudnicki

Twój PARTNER W BIZNESIE

BIURO REKLAMY
48-200 Prudnik ul. Kościuszki 13a
tel. 77 436 28 77
reklama@tygodnikprudnicki.pl

NOWOCZESNE NIEZAWODNE KASY FISKALNE



Prudnik, ul. Dąbrowska 17
tel. 77 436 6000
biuro@mercury.pc.pl

AAD SUSZCZYŃSCY s.c.

TWÓJ DOM
CENTRUM BUDOWLANE

MAPEI
SYSTEM OCIEPLEN

Prudnik, ul. Prężyńska 17 pn-pt 7-17, sob 8-13 77 436 22 33 twojdom@interia.pl

TYNKI OCIEPLENIA
W KONKURENCYJNYCH CENACH



Hurtownia Budowlana
Zbigniew Kęsek

• PŁYTKI CERAMICZNE • ŁAZIENKI • C.O. • OCIEPLENIA • TYNKI • FARBY • PANELE

PRUDNIK ALEJA MIŁA 6 TEL: 77 / 406 71 34

psb MRÓWKA

ekogroszek Pieklorz **19⁵⁰ zł** 20kg

brykiet kominkowy RUF **8³⁰ zł** 10kg

MRÓWKA PRUDNIK UL. POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH 2-4

SZKOŁA JAZDY
Radosław Jagielski

kurs prawa jazdy kat. B
2 godz. jazdy GRATIS



Wykłady: poniedziałki, godz. 16.00
1 LO w Prudniku, sala nr 12
tel. 77 436 36 71 || 509 656 682



EPIDEMIA

Coraz więcej nas na kwarantannie

Już ponad tysiąc mieszkańców powiatu prudnickiego jest w tej chwili objętych kwarantanną w związku z epidemią koronawirusa

Damian WICHER

Weryfikacji przestrzegania zasad zarządzanych przez sanepid pomagają funkcjonariusze policji, a ostatnio także strażnicy miejscy.

- To czasochłonne zajęcie, mamy co robić – mówi „TP” st. asp. Andrzej Spyryka, oficer prasowy

Komendy Powiatowej Policji w Prudniku.

Rzecznik komendy, który także uczestniczy w kontrolach, twierdzi, że prudniczanie odpowiedzialnie podchodzą do sprawy.

- Jak dotąd, jeżeli kogoś nie zastaliśmy pod wskazanym adresem, to tylko dlatego, że dana osoba trafiła

już do szpitala. Często słysząc w głosie, że ludzie faktycznie są chorzy i w różnym stopniu przechodzą zakażenie koronawirusem - podkreśla aspirant Spyryka.

Przypomnijmy, że za złamanie kwarantanny grozi od 5 do 30 tys. zł kary, a w skrajnych przypadkach nawet areszt. ■

WOŁONTARIAT

Radość dzieci była bezcenna

Człowiek jest tyle wart, ile warta jest dobroć jego serca, którą dzieli się z innymi. Wolontariusze Fundacji „Dr Clown” kolejny raz okazali serce małym pacjentom Prudnickiego Centrum Medycznego.



Mali pacjenci z dużym zainteresowaniem czekali na wolontariuszy

Damian WICHER

Od lat niosą uśmiechy tam, gdzie są one najbardziej potrzebne – do chorych w szpitalach, zmagających się z bólem, lękiem i samotnością. Organizują różnego rodzaju wyda-

rzenia i akcje, samodzielnie lub we współpracy z parterami. W całej Polsce jest ich ponad 600. W Prudniku działają od dekady przy Zespole Szkół Medycznych.

Z okazji Światowego Dnia Uśmiechu Fundacja „Dr Clown” (obchodzony w pierwszy piątek października) przekazała szpitalom paczki z markowymi klocekami, o wartości 1,2 tys. zł każda. Zestawy zabawek otrzymali również pacjenci z prudnickiej pediatrii. Prezenty zostały złożone na ręce prezesa PCM, przed budynkiem lecznicy. Przygotowano też animacje dla dzieci.

- Niestety sytuacja epidemiologiczna uniemożliwiła od marca wizyty

w szpitalu – mówi „TP” Sonia Kopa, szefowa prudnickiej filii Fundacji „Dr Clown”. – Wolontariusze nie mogąc wejść na oddział dziecięcy tak jak kiedyś, postanowili wywołać uśmiech na twarzach małych pacjentów występując pod oknami szpitala. Doktorów klaunów nie odstraszył nawet padający deszcz. A radość dzieci w związku z wizytą kolorowych doktorów była bezcenna.

Fundacja przypomina o trwającym naborze wolontariuszy do zespołu. Wszyscy chętni do prowadzenia terapii śmiechem proszeni są o kontakt (sonia.kopa@drc-lown.pl). ■



Przekazanie prezentów

UDOSTĘPNIŁA S. KOPA



Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 25.10.2020 r. w wieku 73 lat odeszła była mieszkanka Prudnika

Helena SZMID
(z.d. Dworas)

Pogrążeni w smutku Mąż i Synowie z Rodzinami proszą o modlitwę w intencji Zmarłej

EPIDEMIA

Kolejni policjanci zakażeni



Zaraza z Wuhan ponownie dała się we znaki prudnickiej policji. - Obecnie zakażonych koronawirusem jest ośmiu funkcjonariuszy – poinformował w piątek „TP” st. asp. Andrzej Spyryka, oficer prasowy KPP.

Wszyscy na co dzień służą w komendzie w Prudniku. W związku z kolejnymi absencjami, tutejszych „niebieskich” nadal wspierają funkcjonariusze z Samodzielnego Oddziału Prewencji Policji w Opolu. Na ulicach miasta widać zresztą charakterystyczne volkswageny T4, które w polskiej policji zastąpiły pojazdy Nysa 522, popularne w PRL „suki”. (w) ■

DAMIAN WICHER

SYTUACJA W PRUDNICKIM SZPITALU

Jesteśmy przetrzebieni

Tak o sytuacji personalnej w prudnickim szpitalu mówi prezes zarządu Prudnickiego Centrum Medycznego Witold Rygorowicz.

Andrzej DEREŃ

Ciężka sytuacja związana jest z szybkim przyrostem zakażeń koronawirusem i zachorowaniami na COVID-19.

„COVID nie istnieje”

- Prudnik i cały powiat nie jest wyalienowany z epidemii, nie jesteśmy oazą spokoju, jak przez dłuższy czas wydawało się wielu – komentuje prezes Rygorowicz. I nie myli się. Liczby mówią same za siebie. Od początku epidemii zidentyfikowano 723 zakażenia wśród mieszkańców powiatu prudnickiego, z czego aż 536 to przypadki aktywne, z ostatnich tygodni. 27 października wojewoda poinformował, że tylko w ciągu doby przybyło aż 49 nowych przypadków z regionu prudnickiego. To bardzo dużo, więcej niż w Opolu i powiecie opolskim razem wziętych.

- Jesteśmy przetrzebieni. Brakuje nam anestezjologów, bo jeden z nich decyzyjną wojewody został zabrany do Koźła. Tymczasem jak zaintubować pacjenta bez anestezjologa? Nie da się. Do tego potrzebna jest też pielęgniarka anestezjologiczna – mówi nasz rozmówca. - Przywożeni ludzie po prostu się duszą. Jeśli ktoś nie jest uodporniony na widok ludzi umierających, to może się przerazić tym, co widzi. Ze śmiercią mamy do czynienia na co dzień, przede wszystkim wynikającą z chorób przewlekłych, które są gwałtownie przyspieszane przez wirusa. Atakowane są płuca, dochodzi o całkowitej niewydolności oddechowej.

- Niedawno mieliśmy przypadek pacjenta, który został do nas przywieziony, niedowiarę z grupy „COVID nie istnieje”. Obecnie jest w bardzo ciężkim stanie. Dzieci może mniej, ale on i jego żona byli kompletnie zaskoczeni, że można tak szybko się zakazić.

Prudnicki szpital nie jest duży, łatwiej nim zarządzać, niż dużym kompleksem, ale to też minus, bo zaplecze osobowe jest ograniczone. W służbowym mieszkaniu przebywa jeden z pracowników, który tym samym odizolował się od rodziny. Prezesowi Rygorowiczowi też zdarzało się już spać w szpitalu, bo wymagała tego sytuacja, a na kilka godzin w nocy po prostu nie opłacało się iść do domu. Medycy już dawno przestali być lekarzami jednej specjalizacji i pracują tam, gdzie są potrzebni.

Walka z czasem

Prudnickie Centrum Medyczne ma podpisaną umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia na punkt wymazowy. Dziennie czynny jest przez 4,5 godziny. Potem nie kończy się jego praca, bo obsługa musi wpisać dane do systemu i przewieźć próbki do laboratoriów.

- Te osoby z obsługi, które tam są, stoją przez 4,5 godziny w kombinezonach. Mogą zrobić sobie 20-minutową przerwę na toaletę, ale czasem i nawet z tego rezygnują, żeby tylko szybciej wykonaćienne wymazy.

W ubiegłym tygodniu dziennie pobierano około 50-70 wymazów. Bywają dni, kiedy pół setki pobrań wykona się w już trzy godziny, ale są i dni trudniejsze, kiedy trwa to dłużej.

- Punkty wymazowe powstały, by obsłużyć przede wszystkim ludzi udających się do sanatoriów, czy na kwarantannę – kontynuuje prezes. - Do około 2 tygodni wstecz sytuacja nie była szczególnie niepokojąca. W tej chwili zgłaszają się ludzie z gorączką. Początkowo, tak jak inne punkty, próbowaliśmy umawiać się na godziny. Ktoś dzwoni, my wypełniamy karty, by nie tracić czasu, umawiamy się na kolejny dzień. To nie wypaliło, bo ludzie nie zgłaszali się, czasem dane były przekłamanie, ktoś przychodził na umówioną godzinę, a tam już była kolejka, więc zaczynało się nerwowo, bo oczekujący też chce być wpuszczony jak najszybciej. Ten model nie sprawdził się.

NFZ sugerował by wydłużyć godziny otwarcia punktów wymazów lub ich zwielokrotnienie. Prezes Rygorowicz rozkłada ręce, mówiąc że nie ma rezerwy personalnych. I choćby z tego powodu PCM nie podejmuje się również pobierania wymazów na zasadach komercyjnych. Pod względem finansowym działanie punktu wychodzi dla spółki na zero.

Pobranie wymazu nie jest przyjemne, a często dotyczy też dzieci. By usprawnić działanie punktu zarząd spółki skierował do jego obsługi dodatkową osobę, która zajmuje się między innymi sytuacją w kolejce, pilnuje porządku i kontroluje, by każdy oczekujący był przyjęty.

- Jest cień szansy na wsparcie z góry. Może to być wojsko lub straż pożarna – mówi prezes.

Tymczasem zbliżają się chłodne dni, a oczekiwanie w kolejce do punktu wymazowego nie może ulec poprawie, bo pacjenci nie mogą przebywać w jednym ogrzonym pomieszczeniu.

- Ratunkiem przy większej liczbie wymazów, byłoby uruchomienie

dodatkowych punktów przy POZ-ach, na takich samych zasadach, jak PCM. Tymczasem część POZ-ów pozostaje zamknięta, mimo apeli z prawej, czy lewej strony. Na koniec okazuje się, że tylko szpitale są pootwierane. U nas pracuje cała diagnostyka, laboratorium, rentgen, tomograf. Przyjmujemy mnóstwo ludzi w poradniach. Robimy operacje, póki możemy. Działa rehabilitacja, choć też nie wiadomo, jak długo ze względu na bezpośredni kontakt z pacjentami. Każdy lekarz się zabezpiecza, ale przyjmujemy. U nas nie ma teleporad.

Testy, testy, testy

- Na izbie przyjęć mamy już pełno pacjentów oczekujących. Dla części z nich wskazujących na zakażenie mamy szybkie testy, dające wynik w ciągu 15-20 minut. One są bardzo kosztowne ale dają dokładny wynik. Gdy wykonywany jest kolejny test, wymazowy, który jest respektowany przez NFZ, to on zawsze potwierdza wynik pierwszego testu.

Prezes apelował do szefów lokalnych przychodni, by pacjentów z objawami charakterystycznymi dla koronawirusa nie przetrzymywali na L4, tylko od razu kierowali na testy. Taka praktyka sprawa, że ratownicy często odbierają z domów pacjentów w już bardzo ciężkim stanie.

Czy są próby przepychania pacjentów między poszczególnymi szpitalami?

- Musimy przyjąć każdego pacjenta, który ma niestwierdzonego covid, a jednocześnie ma objawy. Każdego do ośmiu miejsc, bo tyle mamy. Jeśli te miejsca nam się skończą, to dyspozytor nie może już kierować do nas pacjentów. Jeśli pacjent jest po wypadku, wymaga interwencji chirurgicznej, to wówczas powinien być skierowany do szpitali w Koźlu, Opolu lub Nysie. Jak do tej pory udaje się to jakoś realizować. Dogadują się ze sobą lekarze, szpitale i dyspozytorzy.

Mimo epidemii szpital stara się funkcjonować na normalnych zasadach. Na jego terenie kontynuowane są remonty, w niedługiej perspektywie planowane jest oddanie do użytku nowego rentgena. Zarząd pozyskuje też nowe kadry. Będzie nowa internistka.

Jak jest atmosfera w szpitalu? Dobra, choć obawa o zdrowie swoje i rodziny towarzyszy personelowi na co dzień.

- My, jako personel, również się boimy. To nie jest tak, że jesteśmy nieśmiertelni, albo nietykalni – kończy Rygorowicz. ■

EPIDEMIA

Prudnik zamknięty jak chiński Wuhan?

Ziemia prudnicka należy do grona kilkunastu powiatów, gdzie liczba zakażeń koronawirusem rośnie lawinowo. W ciągu ostatnich dwóch tygodni potwierdzono u nas prawie pół tysiąca przypadków!

Damian WICHER

Zdaniem dr. Franciszka Rakowskiego z Interdyscyplinarne-go Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego należy rozważyć wprowadzenie strefy czarnej, gdzie obowiązywałyby dodatkowe obostrzenia, włącznie z zakazem wychodzenia z domu. Doradczający rządowi w walce z epidemią ekspert przekonuje, że lokalny lockdown pozwoliłby przyblokować trend wzrostu nowych zakażeń. Sugeruje też, że „wprowadzenie strefy czarnej samo w sobie już mogłoby zadziałać na wyobraźnię Polaków tak silnie, że postępowaliby wówczas z większą ostrożnością”.

Obecnie, jak podają analitycy, najbardziej dotknięte epidemią

powiaty to: łosicki, garwoliński, brzeziński, gostyński, krotoszyński, namysłowski, kluczborski, miechowski, kolbuszowski, prudnicki, myślenicki, suski, limanowski, tatrzański, leski oraz miasto Kraków. Wszędzie tam wskaźnik nowych zakażeń na 10 tys. mieszkańców co najmniej czterokrotnie przekracza współczynnik dla strefy czerwonej. ■

POTWIERDZONE PRZYPADKI KORONAWIRUSA W POWIECIE PRUDNICKIM (łącznie)

27 października	723
23 października	595
19 października	487
15 października	251

www.omegaoptyk.com.pl



PRUDNIK ul.Sobieskiego 7, ul.Piastowska 28
77 436 87 77

BIT
COMPUTER
Twój partner w Biznesie

KASY
I DRUKARKI
FISKALNE
ONLINE

JUŻ 9 MODELI
W SPRZEDAŻY!

Prudnik, Pl. Farny 5 tel. 77 436 52 48
Nysa, ul. Parkowa 7 tel. 77 433 70 69
Nysa, ul. Chodowieckiego 9 tel. 77 448 10 50

www.bitcomputer.com.pl

AUTORYZOWANY PARTNER
NOVITUS

OazaSnu.pl
Łóżka - Materace - Artykuły do sypialni

ŁÓŻKA I MATERACE
NA DOWOLNY ROZMIAR
MARKOWE KOŁDRY
PODUSZKI I MATERACE REHABILITACYJNE

Prudnik, Rynek 25 (przy ratuszu)
www.ozasnu.pl | tel. 692 055 165

ŚPIJ ZDROWO
SKLEP FIRMOWY PRODUCENTA ŁÓŻEK I MATERACÓW



PROMOCJA
NA WYBRANE MATERACE

NOWOŚĆ
ŁÓŻKA
TAPICEROWANE

PUCUŚ-GLANCUŚ

NOWOŚĆ OZONOWANIE

DEZYNFEKUJEMY KAŻDE POMIESZCZENIE

- placówki edukacyjne - 30% taniej
- szpitale, przychodnie, prywatne gabinety
- lokale gastronomiczne
- zakłady pracy
- domy opieki społecznej
- domy, mieszkania
- samochody osobowe i klimatyzacje

99,9% skuteczności odkażania

tel. 695 261 072

PROFESJONALNE BADANIA WZROKU

SZEROKI WYBÓR OPRAW

ATRAKCYJNE CENY

BEZPIECZEŃSTWO

WYSOKA JAKOŚĆ

PRUDNIK, UL. RYNEK 15 Pon-Pt: 09:00 - 17:00
Sob: 10:00 - 13:00

ZAPISY NA BADANIA : ☎ 77 307 99 99 ZAPRASZAMY

GROOM SPA

PROFESJONALNE STRYŻENIE PSÓW

+48 732 662 208

ul. Dożynkowa 2E, Lubrza

• KĄPIEL • STRYŻENIE • TRYMOWANIE • PIELĘGNACJA • OBCINANIE PAZURKÓW •

ŚWIATOWY LIDER W MAKIJAŻU PERMANENTNYM

zaprasza na zabiegi:

- makijaż permanentny brwi, usta, kreski
- laserowe usuwanie tatuaży i makijażu permanentnego
- henna pudrowa brwi, lifting rzęs, laminacja, henna rzęs
- zabiegi silnie odmładzające przy pomocy urządzeń

bezpłatna konsultacja atrakcyjne ceny zabiegów

www.klinikaurody.net.pl

Klinika Urody, ul. Armii Krajowej 16, tel. +48 531 793 595

+ALL-MED SKLEP MEDYCZNY

Prudnik, plac Wolności 6 (byłe kino Wyzwolenie)
tel. 77 887 05 01, kom. 730 018 501, pon.-pt. 9:00-16:00

materace przeciwoleżynowe

pieluchomajtki

krzesła toaletowe

inhalatory, ciśnieniomierze

przedmioty ortopedyczne

wózki inwalidzkie

REFUNDACJA NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

www.allmed-prudnik.pl

KULTURA I SZTUKA

Na ślubnym kobiercu

„Na ślubnym kobiercu” to kolejna wystawa zorganizowana w ramach projektu „Sztuka na pograniczu”. W piątek (23 października) w Prudnickim Ośrodku Kultury odbył się jej wernisaż.

Andrzej DEREN



O tajnikach fotografii ślubnej opowiadał Piotr Kulczyk

Jak nazwa wystawy wskazuje, w Galerii „Na poddaszu” prezentowano fotografie ślubne, od zdjęć sprzed stu lat, do fotografii zupełnie nieodległych w czasie. Są to głównie fotografie z domowych albumów mieszkańców Prudnika i okolic. Spostrzegawczy rozpoznawali twarze znajomych, a uczestnicy wernisażu, którzy udostępniili zdjęcia, podpowiadali, kto się na nich znajduje. Podczas wernisażu, po słowie wstępnym Joanny Korzeniowskiej, gospodarza spotkania, Piotr Kulczyk, kurator wystawy, opowiedział o początkach fotografii i zdjęciach okolicznościowych. - Od samego początku człowiek chciał być pokazywany na fotografii podczas najważniejszych momentów w swoim życiu. Takim etapem

życiowym z pewnością jest ślub. – mówił Piotr Kulczyk. – Pewne standardy fotografii ślubnej są takie same od początku jej istnienia. Proszę zwrócić uwagę, że na 99 proc. fotografii kobieta stoi na prawicy męża.

Kurator wystawy mówił też o zmianie, jaka dokonała się w fotografii wraz z upowszechnieniem techniki cyfrowej. Kilka, czasem z pietyzmem przygotowywanych ujęć, zastąpiona została masą tysięcy fotografii. Jednak na wystawie

w Domu Kultury nie zobaczymy żadnej chałtury, a jedynie najlepsze i najciekawsze zdjęcia ślubne z dalszej i bliższej przeszłości.

Projekt „Sztuka na pograniczu” realizowany jest przez Prudnicki Ośrodek Kultury we współpracy z Miejskim Ośrodkiem Informacji i Kultury w Karniowie (Městské informační a kulturní středisko Krnov). Zadanie dofinansowanie zostało ze środków Unii Europejskiej za pośrednictwem Euroregionu Pradziad.

PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA

BADAMY KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII

Wykonujemy testy psychologiczne dla: kierowców podlegających ustawie o transporcie drogowym • kierowców prowadzących pojazdy służbowe • kierowców pojazdów uprzywilejowanych • kierowców uprawnionych do przewozu pieniędzy • instruktorów i egzaminatorów nauki jazdy • kierowców taksówek

Badanie odbywa się przy jednym stanowisku, jest miłe, przyjemne i adekwatne do dzisiejszych czasów.

Oferujemy możliwość przeprowadzenia badania w języku obcym (ukraińskim, rosyjskim, angielskim i hiszpańskim) codziennie po godz. 17 oraz w soboty i niedziele w terminie wskazanym przez Klienta.

Anna Leszczyńska-Ulman Prudnik, ul. Wąska 5
tel. 792 670 793 (obok baru U LESZCZA)

DREWBOR
HURTOWNIA PŁYT

Moszczanka 268
tel. 77 436 07 49 | 603 512 490
drewbor.eu | drewbor2@wp.pl

Płyty budowlane OSB, Durelis

Sklejki szalunkowe, antypoślizgowe

Płyty wiórowe, laminowane

Łaty, kontrłaty impregnowane

Deska tarasowa
świerk skandynawski
cena 83 zł/m²

KĄCIK PRAWNY

Co z tymi maseczkami? (część 2)

Od czasu ostatniego kącika prawnego na temat podstaw prawnych nakazu zakrywania nosa i ust, sytuacja bardzo dynamicznie się zmienia. Bardzo duży dobowy przyrost osób zakażonych wirusem Covid19 był podstawą do wprowadzenia od 24 października na terenie całej Polski strefy czerwonej, co oznacza zgodnie z informacją podaną na stronie rządowej: Obowiązek zasłaniania ust i nosa w przestrzeni publicznej w całym kraju.

Agata ZWOJEWSKA

W poprzednim kąciku prawnym była już mowa o tym, że nakaz ten nie ma podstaw prawnych i pogląd ten przyznaje też strona rządowa, gdyż w Sejmie jest „już” ustawa, która będzie wprowadzała obowiązek zakrywania ust i nosa, podwyższone mają też zostać kary za nieprzestrzeganie tego obowiązku. Wobec czego, skoro trwają prace ustawodawcze nad ustawą, nasuwa się pytanie na jakiej podstawie prawnej obecnie wprowadzony jest obowiązek zasłaniania ust i nosa w przestrzeni publicznej w całym kraju?

Zgodnie z projektem nowej ustawy, za brak maseczki będzie groził mandat w wysokości 1000 zł. Oprócz tego projekt ma też wprowadzić grzywnę sądową – jeśli funkcjonariusz zdecyduje się na skierowanie sprawy do sądu. Grzywna sądowa ma wynosić maksymalnie 5000 zł. Mandaty za brak maseczki oprócz Policji będzie też mogła wystawiać Straż Miejska a także Straż Ochrony Kolei. Pozostanie instytucja kar administracyjnych nakładanych przez Sanepid (od 5 do nawet 30 tys. zł). Ustawa ta jednak jeszcze nie obowiązuje i trudno przewidzieć, kiedy wejdzie w życie.

Obecnie brak maseczki jest traktowany jako wykroczenie. Podstawa prawna, na mocy której służby przyznają mandat, składa się z dwóch elementów. Pierwszym z nich jest rozporządzenie Rady Ministrów z 7 sierpnia 2020 r. W art. 24 dokumentu czytamy, że „do odwołania nakłada się obowiązek zakrywania, przy pomocy odzieży lub jej części, maski, maseczki, przyłbicy albo kasku ochronnego [...] ust i nosa”. Drugi element stanowi Kodeks Wykroczeń na mocy art. 54 na mandat naraża się każdy, kto „wykracza przeciwko wydanemu z upoważnienia ustawy przepisom porządkowym o zachowaniu się w miejscach publicznych”. Za wykroczenie to obecnie grozi kara grzywny w wysokości do 500 zł. Musimy pamiętać, że mandat to nie wyrok. Po pierwsze nie musimy go przyjmować, wówczas sprawa zostanie skierowana do Sądu Rejonowego. Sąd może nałożyć karę grzywny w niższym wymiarze niż proponowana w mandacie karnym. Sąd jest również uprawniony do nałożenia kary nagany na obwinionego, jak i odstąpić od nałożenia kary.

Po drugie sąd rozpatrujący naszą sprawę, nie musi podzielać zdania policjanta, który wystawił nam mandat. Sytuację tą obrazuje przypadek którym zajmował się Sąd Rejonowy w Kościanie. Jak podaje „Gazeta Wyborcza” tamtejszy Sąd Rejo-

nowy uznał odwołanie od wynoszącego 500 złotych mandatu, który miał zostać nałożony na mężczyznę, poruszającego się na rowerze bez maseczki (w czasie gdy obowiązywały ograniczenia w poruszaniu się oraz nakaz zakrywania nosa i ust w przestrzeni publicznej). Sąd nie ukarał mężczyzny i w uzasadnieniu wyroku stwierdził, że zakaz przemieszczania się wprowadzono bezprawnie, bo możliwe jest wyłącznie jego ograniczenie, a nie zakaz, a również i ten powinno wprowadzić się ustawą, nie rządowym rozporządzeniem. Podobnie jest z nakazem noszenia maseczki.

Dalej sąd uzasadniał, iż rząd nie ma prawa decydować dowolnie co wolno, a czego nie wolno obywatelom. Według sądu, powszechny nakaz noszenia maseczek, jest nielegalny.

Na wadliwość koronawirusowych przepisów zwracał uwagę Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar. W jego ocenie nakaz zakrywania nosa i ust wydano z naruszeniem zasad tworzenia prawa - zgodnie z konstytucją takie zasady powinny wprowadzać ustawy, a nie rozporządzenie. RPO, który zwrócił się do rządu o naprawienie tego błędu, niejednokrotnie podkreślał, że w żaden sposób nie kwestionuje skuteczności stosowania maseczek, a jedynie przedstawia prawny punkt widzenia zakazu. Kwestie te mają zostać uregulowane przez ustawę, projektu PiS, nad którą trwają prace ustawodawcze.

Jak wygląda sprawa z karami nakładanymi przez Sanepid?

Kary administracyjne za łamanie zakazów związanych z epidemią nakładają powiatowe inspektoraty sanitarne. Kary te są bardzo wysokie, obecnie kara taka wynosi od 5.000 do 30.000 zł.

W myśl przepisów inspektorzy sanitarni nie mogą wystawiać mandatów za brak maseczki. Sanepid jest najbardziej wyczulony na punkcie łamania zasad kwarantanny i to za to przewinienie najczęściej karze obywateli.

Od chwili doręczenia decyzji o ukaraniu mamy 14 dni, by odwołać się do Wojewódzkiego Państwowego Inspektora Sanitarnego. Jeśli Wojewódzki Inspektor podtrzyma decyzję o karze, wtedy pozostaje nam zaskarżyć ją do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Trzeba pamiętać, że zaskarżenie nałożonej kary nie wstrzymuje jej wykonania. Zgodnie z przepisami decyzja Sanepidu ws. kary „podlega natychmiastowemu wykonaniu z dniem jej doręczenia” i należy ją opłacić w ciągu 7 dni od wydania decyzji. ■

Organizacja Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej

Optima MEDYCYN

W razie nagłego zachorowania lub pogorszenia stanu zdrowia pacjent może zgłosić się po pomoc na dyżur Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej. W Prudniku takie usługi świadczone są w Optimie, ale na zlecenie Prudnickiego Centrum Medycznego. Dyżur zaczyna się w tygodniu od 18.00 i trwa do 8.00 rano następnego dnia. Opiekę zapewnia się także podczas weekendów i dni świątecznych. Podczas Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej przychodnia działa na warunkach określonych przez Ministerstwo Zdrowia i GIS na czas pandemii.

Jak skorzystać z takich usług, jeśli nagle pogorszył się stan zdrowia?

Najlepiej jest zadzwonić do przychodni i umówić się na teleporadę z lekarzem. W dobie pandemii jest najbardziej korzystna forma kontaktu lekarza z pacjentem, ale nie jedyna. Pamiętaj, aby mieć przy sobie dowód osobisty, kartkę i długopis – żeby zapisać zalecenia lekarskie. Jeśli dyżurujący lekarz podczas porady telefonicznej uzna, że jest ona niewystarczająca to poprosi Cię o przyście do przychodni na konkretną godzinę.

Pacjencie pamiętaj, że:

- lekarz w nocnej i świątecznej opiece zdrowotnej nie ma wglądu do dokumentacji medycznej pacjenta, nawet jeżeli przyjmuje w tym samym budynku i nawet, gdy trafisz na dyżurze na swojego lekarza,
- lekarz w nocnej i świątecznej opiece zaleci postępowanie, które

powinno dać możliwość złagodzenia objawów przed wizytą u lekarza w Twoim POZ, najczęściej w ograniczony sposób będzie podejmował ingerencję w leczenie chorób przewlekłych,

- Pacjencie - nie lecz się lub swoich dzieci i bliskich w nocnej opiece, szukając pomocy co

i udzielonej pomocy. Przed rozmową z lekarzem, przygotuj się, przypomnij sobie nazwy u gramatury leków, które zażywasz.

- kluczowym dla Twojego zdrowia, jest uczciwa, pełna informacja, jakiej udzielasz podczas rozmowy z lekarzem.



Świadczenia Nocnej i Świątecznej Opieki realizowane są na zlecenie Prudnickiego Centrum Medycznego

trochę u innych lekarzy. W ten sposób popełniasz błąd, lecz się u swojego lekarza, a chwilowo pomagaj sobie w nocnej opiece,

- porada telefoniczna to nie jest zwykła rozmowa przez telefon. Podczas teleporady zbierany jest szczegółowy wywiad z pacjentem. Również po takiej rozmowie sporządzana jest dokumentacja medyczna, w której są zapisy o przepisanych lekach

Kiedy zgłosić się na dyżur?

Jeśli nie ma sytuacji zagrażającej życiu, a stan zdrowia się pogorszył i nie można skorzystać z wizyty u swojego lekarza rodzinnego – zwróć się po pomoc na dyżur do najbliższego punktu nocnej i świątecznej opieki. Pomocy udziela się tam dzieciom i dorosłym, bezpłatnie, w ramach ubezpieczenia. Podczas nocnej i świątecznej opieki czynny jest gabinet zabiegowy zapewniający możliwość kontynuacji leczenia. ■

**NOCNA I ŚWIĄTECZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
W PRUDNIKU**

**Prudnickie Centrum Medyczne
Spółka Akcyjna w Prudniku**
Prudnik, ul. Nyska 1,
tel. 77 547 01 40

PRZEWODNIK PO PRUDNIKU i NOWY PLAN MIASTA
razem tylko 30 zł

Tygodnik Prudnicki
Oba wydawnictwa dostępne są w redakcji „Tygodnika Prudnickiego”
Prudnik, ul. Kościuszki 13a

STIHL

949,-
94⁹⁰ x10 rat
Stihl MS 180
pilarka spalinowa

499,-
49⁹⁰ x10 rat
Stihl HSA 45
nożyce do żywopłotów

1.319,-
131⁹⁰ x10 rat
Stihl SH 56
ręczny odkurzacz spalinowy

3.069,-
306⁹⁰ x10 rat
Stihl MH 585
glebogryzarka spalinowa

11.190,-
1119⁰⁰ x10 rat
Stihl RT 4082
traktor ogrodowy

PHU Miko • Prudnik, ul. Prężyńska 3a • tel. 77 436 55 74 • czynne: pon.-pt. 8³⁰-16³⁰, sob. 8³⁰-12³⁰

Agata ZWOJEWSKA

ADWOKAT



**SALON OPTYCZNY
ALEKSANDER SADŁO** Prudnik, Plac Wolności 8
tel. 77 445 80 74

**BEZPŁATNE
BADANIE
WZROKU**
PRZY ZAKUPIE OKULARÓW

KSERO WYDRUKI Redakcja „Tygodnika Prudnickiego”
A3/A4 ul. Kościuszki 13a (parking obok PKS)
pon-pt 8:00-16:00

POD PARAGRAFEM

Wydmuchał ponad 4 promile!

Mężczyzna ledwo siedział za kierownicą. Mimo to w dalszym ciągu prowadził samochód. Do zatrzymania 37-letniego delikwenta doszło w sobotę, przed godz. 23.00 w Prudniku.

– Zachowanie kierowcy volkswagena na drodze wskazywało, że może być on nietrzeźwy – relacjonuje st. asp. Andrzej Spyрка, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji.

Po otwarciu auta w powietrzu unosił się smród jak z gorzelni. 37-latek był tak pijany, że w alkomacie prawie zabrakło skali.

– Urządzenie pokazało, że w organizmie miał ponad 4 promile alkoholu – dodaje rzecznik Spyрка.

Potencjalnemu mordercy grozi do 2 lat więzienia, sądowy zakaz prowadzenia pojazdów oraz minimum 5 tys. zł grzywny. (w) ■

www.CN7.pl

PONAD 10.000 PRODUKTÓW W ATRAKCYJNYCH CENACH

3 LATA GWARANCJI

Rozdrabniacz udarowy 2500W, średnica cięcia 45mm
797 zł

Opryskiwacz akumulatorowy wersja 0 – bez akumulatora i ładowarki
499 zł

Dmuchała akumulatorowa 18V, 4 Ah
499 zł

Nożyce do żywopłotu 800W, 65cm grubość cięcia 34mm
575 zł

AD-BD DĘBICCY
CENTRUM NARZĘDZIOWE
PRUDNIK, UL. PRĘŻYŃSKA 17
887 670 300 / 77 436 38 15

Serdeczne podziękowania
Rodzinie, Przyjaciołom, Sąsiadom,
Strażakom OSP Moszczanka oraz wszystkim,
którzy okazali współczucie w ciężkich chwilach
i uczestniczyli w ostatniej drodze ukochanego
Męża, Ojca, Dziadka

ś.p.
Włodzimierza LASZCZAKA

Składa
Rodzina

Serdeczne podziękowania
Rodzinie, Księdzu Proboszczowi,
Przyjaciołom, Sąsiadom oraz wszystkim,
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

ś.p. Jana RUCKIEGO

Składa
żona i dzieci z rodzinami

Z ogromnym smutkiem żegnam
Panią-Babcię

Teresę SKOWROŃSKĄ

Sercem i myślami jestem przy
Ewie, Krystianie, Iwonie, Rafale i Sylwii.

Składam Wam wyrazy głębokiego współczucia.
Sebastian

**Drzwi Bastion i Herkules na klatkę schodową
dostępne w 7 dni**

Panele podłogowe **AC4 8mm** od **28,99 zł/m²**
Panele winylowe **100% wodoodporności** do kuchni, łazienki
Drzwi zewnętrzne polskich producentów
Okna już w naszej ofercie!

KRONOPOL LAMINATE FLOORING
PODŁOGI LAMINOWANE
www.kronopol.pl

PANELE PODŁOGOWE I DRZWI

PETRUS panele podłogowe i drzwi
Zapraszamy na zakupy

**PANELE PODŁOGOWE
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY**

PETRUS panele podłogowe i drzwi
Prudnik, ul. Prężyńska 17 • tel./fax 77 436 98 04

PROFIT
HURT i DETAL

Prudnik
ul. Staszica 3
tel. 692 163 911

OPAKOWANIA JEDNORAZOWE

ŚRODKI CHEMICZNE

ARTYKUŁY BIUROWE

**GWARANCJA
NAJNIŻSZEJ CENY !!!**
**TRANSPORT
GRATIS !!!**

hurtownia.profit@gmail.com

f jesteśmy na facebooku

www.hurtownia-profit.pl

dachówka
blachodachówka
kominy
usługi budowlano -
- dekarские
wymiana więzby
dachowej
budowa domów
docieplenia
adaptacja poddaszy
glazurnictwo

**FIRMA GODNA
ZAUFANIA**

**I & D
BUDOWNICTWO**
Damian Zielski
530 580 826

DODATEK SAMORZĄDOWY • GMINA PRUDNIK



zabytki

szlaki

audioprzewodnik

wydarzenia

informacje praktyczne

www.prudnik.pl

Pobierz na smartfona nową aplikację mobilną Gminy Prudnik

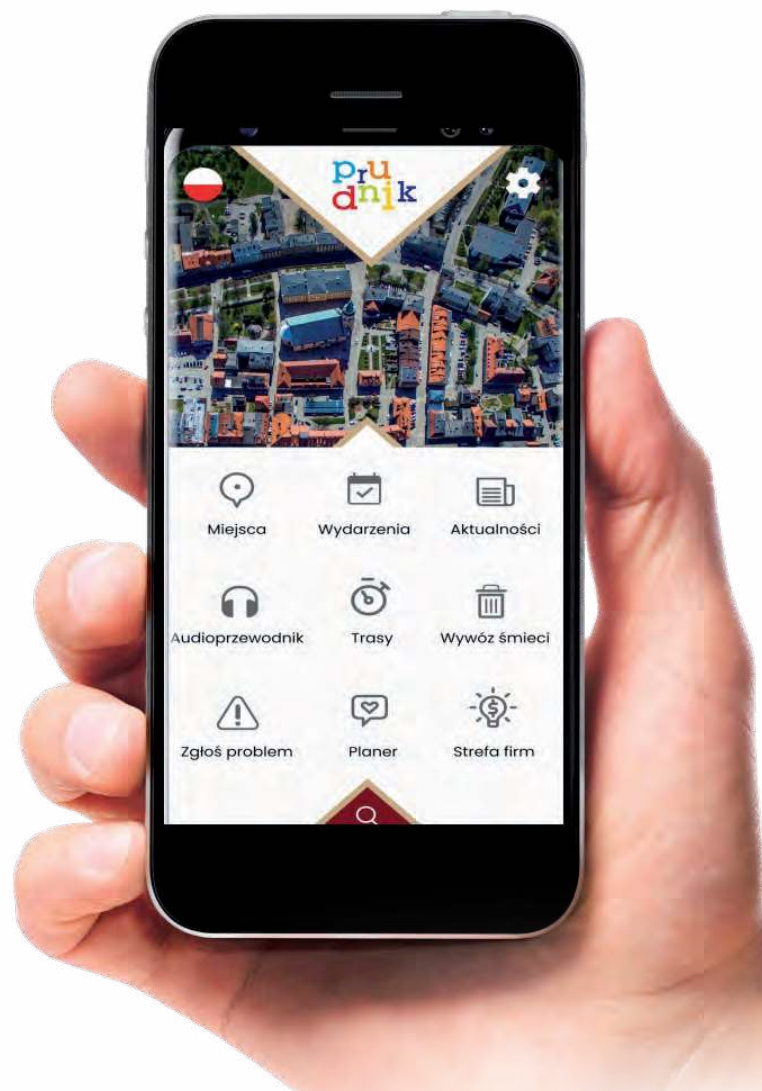
Aplikacja miejsko-turystyczna Gminy Prudnik powstała z myślą o mieszkańcach gminy, jak również wszystkich tych, którzy chcą wybrać się do Prudnika i w jego okolice aby dowiedzieć się więcej na temat naszego regionu.

W aplikacji znajdziemy informacje o najważniejszych zabytkach i atrakcjach turystycznych, dowiemy się, gdzie najlepiej aktywnie spędzić czas i wybrać się na spacer z rodziną. Aplikacja ułatwi również znalezienie miejsca parkingowego, restauracji, noclegu i poinformuje o bieżących najciekawszych wydarzeniach w okolicy. Dodatkowo znajdziemy tutaj propozycje różnych wycieczek: pie-

szych, rowerowych czy nordic walking. Warto szczególnie wybrać się na wycieczkę po Prudnickim Szlaku Miejskim i posłuchać, co postacie historyczne mogą nam opowiedzieć o najważniejszych atrakcjach Prudnika.

Darmowa aplikacja Gminy Prudnik dostępna jest w czterech wersjach językowych: polskiej, angielskiej, niemieckiej i czeskiej.

Aplikacja powstała dzięki realizacji projektu pn. "Prudnik i Krnov na wyciągnięcie ręki", który jest współfinansowany ze Środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa.



REGULARNE BADANIA ZWIĘKSZAJĄ SZANSE NA PRZEŻYCIE

Organizm to mechanizm

Organizm działa sprawnie i długo nam służy, jeśli należycie o niego dbamy. To znacznie bardziej skomplikowany i ważniejszy mechanizm niż np. samochód czy komputer. A czy poświęcamy mu dość uwagi? Jeździmy regularnie na przegląd techniczny swojego auta, a czy z taką samą regularnością i konsekwencją wykonujemy okresowe badania lekarskie?

Za nieaktualne badanie techniczne samochodu można dostać mandat, bo jeżdżąc niesprawnym pojazdem zagrażamy nie tylko sobie, ale także innym uczestnikom ruchu. Za brak badań lekarskich nie ma mandatów, a przecież ich lekceważenie jest bardziej szkodliwe dla człowieka i dla całego społeczeństwa, które płaci ogromne kwoty na leczenie zbyt późno wykrywanych chorób nowotworowych.

Nie ignoruj żadnego sygnału

Jak ważne są badania okresowe przekonała się boleśnie niejedna pacjentka. Np. Ewa powinna być osobą szczególnie świadomą zagrożeń, bo ukończyła medycynę. Nie pracowała w zawodzie lekarza, ale poświęciła się pracy społecznej na rzecz pacjentów, także tych onkologicznych. Zignorowała jednak własne badania profilaktyczne, a kiedy zdiagnozowano u niej nowotwór złośliwy było już za późno na skuteczną terapię.

Wiele chorób nowotworowych ma charakter cichych zabójców. Rak jajnika rozwija się praktycznie bezobjawowo. Jest wykrywany u ponad 3,5 tys. pacjentek rocznie. Jego przyczyną jest dziedziczna mutacja w genach BRCA. Świadomość zagrożenia częściej mają młode kobiety, które wykonują badania genetyczne w tym kierunku, o ile wywiad rodzinny potwierdza ich obawy, że mogły taką skłonność odziedziczyć.

Kobiety w starszym wieku niestety rzadziej się badają i śmiertelność w wyniku nowotworów w tej grupie wiekowej jest najwyższa. Dlatego szcze-



gólnie panie po 50. roku życia powinny pamiętać o regularnych wizytach u ginekologa i o wykonywaniu mammografii. Kobiety w wieku 25-59 powinny regularnie wykonywać cytologię. Wszystkie panie muszą regularnie samodzielnie kontrolować dłońmi stan piersi oraz okolic pach. Wszelkie zmiany, nieregularności lub nawet niewielkie podskórne zgrubienia wykryte podczas samobadania powinny skłonić do konsultacji ze specjalistą.

Męskie sprawy pod kontrolą

W Polsce raka prostaty wykrywa się u ponad 12 tys. mężczyzn rocznie. Nie każdy nowotwór gruczolasty ma postać złośliwą z tendencją do przerzutów, ale każdy wymaga obserwacji i zastosowania leczenia. Im szybciej wykryty, tym łatwiej uporać się z nim przy pomocy środków i technik dostępnych we współczesnej medycynie.

Jedyną pewną diagnozę można usłyszeć podczas badania gruczolasty krokowej przez urologa. Wykonuje się też badania krwi na wysokość stężenia białka PSA. Wcześniej jednak każdy pan powinien kontrolować częstość i sposób oddawania moczu. Wstawanie kilka razy w nocy do toalety, przerywany strumień czy krew w moczu to już są niepokojące sygnały, a bóle kostne mogą wręcz świadczyć o przerzutach.

Nie tylko badania przesiewowe

Każdy z nas w dowolnym momencie może zostać zaproszony na badanie w kierunku wczesnej wykrywalności nowotworów. Otrzymanie telefonu czy listu z informacją o możliwości odbycia takiego badania nie oznacza, że mamy raka. Oznacza natomiast, że z racji płci, wieku czy chorób współistniejących znaleźliśmy się w grupie ryzyka. Osoby z takiej grupy są poddawane badaniom przesiewowym. Ich celem jest wykrycie nowotworów na wczesnym etapie. To najskuteczniejszy sposób walki z tą chorobą, bo nowotwory wykryte w początkowym stadium choroby, kiedy nie ma jeszcze żadnych przerzutów lecz się skutecznie znanymi i dostępnymi metodami. Dlatego zawsze warto skorzystać z możliwości uczestnictwa w badaniach przesiewowych.

Niemniej jednak każdy, kto czuje się zagrożony, a nie jest w grupie określonej jako grupa ryzyka, także powinien poddać się badaniom, na które skieruje go lekarz rodzinny.

Jeśli zadamy o organizm jak o najlepszy mechanizm, będzie dobrze działał i długo służył naszemu zdrowiu.

Kalendarz obowiązkowych badań profilaktycznych

KOBIETA:

- mammografia (piersi) – raz na 2 lata (kobiety w wieku 50-69),
- cytologia (szyjka macicy) – raz na 3 lata (kobiety w wieku 25-59).

MĘŻCZYZNA:

- badanie prostaty per rectum u urologa – raz do roku po 50. roku życia, a panowie których bliscy chorowali na raka prostaty powinni badać się już po 40 roku życia

WSZYSCY:

- kolonoskopia – co 10 lat po 50. roku życia; w miarę potrzeby w wieku 40-49 lat, o ile bliscy krewni cierpią na raka jelita grubego; a co 2-3 lata wszyscy w wieku 25-49, jeśli w rodzinie występuje dziedziczny rak jelita grubego,
- prześwietlenie klatki piersiowej – po 40. roku życia raz na 3 lata,
- w przypadku wystąpienia niepokojących zmian na skórze – wizyta u dermatologa i dermatoskopia.

ZAPROSZENIE DO PROGRAMU Pracodawca Zdrowia:

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie Pracodawca Zdrowia. **WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl**
ZAKŁADKA Pracodawca Zdrowia

WIĘCEJ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ REALIZOWANYCH W RAMACH PROGRAMÓW PROFILAKTYCZNYCH ZNAJdziesz NA STRONIE www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ **DŁUGIE** ŻYCIE

Kampania społeczna „Planuję długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Ministerstwo Zdrowia

ŁĄKA PRUDNICKA

To mogła być tragiczna w skutkach drzemka

Pozostawiona bez nadzoru gotująca się potrawa była przyczyną zadymienia w budynku socjalnym przy ulicy Głuchołaskiej w Łące Prudnickiej



Na miejscu interweniowali prudniccy strażacy

Do zdarzenia doszło w piątek, przed godz. 4.00 nad ranem. Na miejsce zadysponowano 5 zastępów straży pożarnej.

- Nadpaleniu uległa deska kuchenna u jednego z lokatorów – informuje naszą gazetę kpt. Stanisław Mięczakowski z KP PSP. – W tym przypadku nic poważnego się nie stało, aczkolwiek skutki tego typu zdarzeń mogą być tragiczne. (w) ■

INTERNETOWE DISKUSJE SIĘGAJĄ DNA

Podrasuję ci trochę tępą twarz

Starosta otacza się ludźmi, jakimiś osiłkami, którzy kierują pod moim adresem groźby karalne – twierdzi w rozmowie z „TP” radny powiatu Dariusz Kolbek.

Damian WICHER

Spluniecie w twarz masz jak w banku za te insynuacje. Jeżeli jesteś człowiekiem honoru, w co bardzo wątpię, to spotkam się. Podrasuję ci trochę tępą twarz – zwraca uwagę m.in. na ten wpis pod jednym z postów na fanpage'u Radosława Roszkowskiego. - Nie boję się dostać, że tak powiem, w mordę, ale nie pozwolę sobie, żeby mnie bile kto obrażał – zaznacza reprezentant Prawa i Sprawiedliwości. - W tych zaczepkach brał udział starosta, kibicował temu panu, który siedzi w jego kieszeni, bo pracuje w PCM.

Dyskusja w internecie rozgorzała po publikacji newsa nt. planów inwestycyjnych prudnickiego szpitala. - Interesuje cię PCM? Nie widzę twojego like – „wywoływał do tablicy” Dariusza Kolbka lokalny zwolennik prawicy. - Ja się Darowi nie dziwię, że nie ufa Platformie z nazwy tylko obywatelskiej. Ale PCM to nasze wspólne dobro, więc wypada cieszyć się z sukcesów. Inaczej to przypomina fobie. Darek, udaj, że się czyszysz, proszę.

Na reakcję radnego Kolbka nie trzeba było długo czekać.

- Ty trochę rozsądku zachowaj. Co się nie robi dla korytka, nawet kręgosłup się ugnie. Jak to mówią, „usłużny

głupek” zawsze się przyda. Skonsultowałeś ten wpis ze starostą?

- Darku, kto mnie zna i obserwuje aktywność na FB, ten wie, że starosta nie ma ze mną lekkiego życia. Mam swoje zdanie i twardy kręgosłup – kontynuował przedmówca. - Przykro to pisać, ale często robisz za clowna, wystawiając PiS na pośmiewisko. Przestałeś być wiarygodny i starosta rozgrywa cię jak małe dzidzi. To jest przykre dla ludzi prawicy.

Prawdziwa burza rozpętała się, gdy załączone zostały prywatne fotografie Dariusza Kolbka (w hełmie wikinga i z zabawkowym karabinem, z winem w ręku na sławetnej ławce z serialowego „Rancza”, z grzybami imitującymi hantle).

- Darku, troszkę rozsądku – doradza no rajcy.

- To wyobrażenie Dariusza o Wojskach Obrony Terytorialnej (...) Oj tam, oj tam. Ma chłop, po prostu, takie swojskie, nieco ciężkawe i siermiężne poczucie humoru... A może na medal „za oferność i nadwagę” chce zasłużyć? (...) Nawet kawały o rekinie, co się nie mógł zanurzyć, z Dariuszem w roli głównej na dożynkach opowiadano – komentował zdjęcia starosta Radosław Roszkowski.

W opinii radnego PiS szef powiatu ucieka się do żałosnych metod, gdzie za korzyści materialne wysługuje się ludźmi.

- Żadne wartości, świętości nie są dla pana przeszkodą, do celu choćby po trupach – stwierdził.

Głównego oponenta nazwał zaś podnóżkiem swojego pryncypała i prostakiem.

- Tytuł lokalnego oszołoma bezwzględnie należy do ciebie – kontrował adresat tych ostatnich słów. - Kroisz ludzi swoją miarą, wszędzie widzisz podstęp i nieczystą grę, to jest jakaś metoda. Już od jakiegoś czasu „internety” z ciebie „wałą”. A pytać to sobie możesz „dżejsiki”, która stoi w białych kozaczkach przy drodze szybkiego ruchu, za ile ma w „paszczu” i „ruru”. W tym temacie będziesz kompetentny i zapewne dostaniesz wyczerpujące odpowiedzi. To dzięki takim jak ty starosta się umeścił na lata w fotelu. Ludzie widzą cię, nie mają alternatywy. (...) Lepiej siedzieć cicho i uchodzić jedynie za idiotę, niż rozwiać wszelkie wątpliwości pisząc takie bzdury i robiąc takie foty jak to masz w zwyczaju. Stajesz się groteskowo w swej tępocie.

Dariusz Kolbek, nauczyciel i dyrektor biura senatorskiego, zapowiada, że tej sprawy tak nie zostawi. Oburzyły go nie tylko groźby, ale też zachowanie starosty, który – jak przekonuje – dolewał oliwy do ognia.

- Pan starosta jest za to pełen polotu, nie ma żadnych wad – mówi „TP”. - Ja bym się na jego miejscu wstydił. Człowiek, którego prywatnymi sprawami (przykłady usunięto – przyp. red.) żył cały powiat, powinien zrezygnować ze stanowiska i schować się w mysiej dziurze. Jako pierwszy obywatel powiatu prudnickiego i do niedawna przewodniczący rady parafialnej, powinien świecić przykładem. A on ma jeszcze czelność przypisywać sobie wartości takie, jak: Bóg, honor, ojczyzna.

Starosta Roszkowski nie ma sobie nic do zarzucenia.

- Dyskusja na FB, z tego co pamiętam, toczyła się na poziomie adekwatnym do wypowiedzi i działalności radnego Kolbka. I, z tego co wiem, polemizowały z nim osoby o zbliżonych do niego poglądach politycznych – wyjaśnia dla naszej gazety. - Propozycja „solo”, jak mi wiadomo, była przypomnieniem dawnej żartobliwej rozmowy dyskutantów. Chodziło o „pojedynkę sumo dwóch odyńców w błocie”. To takie „pisowskie”, adekwatne do atmosfery na partyjnych zebraniach, pieszczotliwe określenia. Tak sądzę... Taki tam mają klimat. Niejednokrotnie dochodziło tam do gorszących burd. Podobne miały miejsce nawet pod słupami ogłoszeń, gdzie nawzajem się zalepiano.

Sam zaś – jak uważa – wyraził się „całkiem sympatycznie” na temat radnego. ■

JAK DBAĆ O SIEBIE, BY UNIKNĄĆ CHOROBY NOWOTWOROWEJ?

Organizm to wieka fabryka komórek, które nieustannie rodzą się i obumierają. Biolog molekularny, prof. Jonas Frisén z Karolinska Institute w Sztokholmie zbadał, że przeciętnie co 10-15 lat zmieniają się wszystkie komórki człowieka, a niektóre, jak np. komórki wątroby, odtwarzają się już w cyklu rocznym. Całą tę fabrykę zarządza DNA, czyli umieszczony w każdym jądrze komórkowym związek chemiczny z grupy kwasów o charakterystycznej spiralnej budowie dwóch splecionych nitek. W nich zapisany jest kod człowieka, czyli niepowtarzalna dla każdego z nas sekwencja ponad 40 tys. genów.

Jeśli dobrze dbamy o naszą „fabrykę” i jeśli nasza sekwencja genów nie zawiera żadnego błędu, który możemy niestety odziedziczyć po przodkach, to komórki dzielą się prawidłowo, zachowując ten sam kształt i funkcje poszczególnych organów. Wystarczy jednak nawet małe zakłócenie naszego „oprogramowania”, by komórki zaczęły się mnożyć w sposób niekontrolowany. Namnażają się w szalonym tempie, zmieniając kształt zdrowej skóry, jelita czy płuca. Tak pojawia się nowotwór, który w swojej złośliwej formie zwanej też rakiem, zagraża naszemu życiu.

Nowotwory, czyli nadmiar komórek w jakimś organie, przybierają często widoczną formę guzów. Czasem są to naturalne zmiany wynikające z „eksploatacji” organizmu. Wówczas nowotwory nie są złośliwe i po ich chirurgicznym usunięciu nie ma ani śladu, ani żadnych konsekwencji zdrowotnych. Niestety, nie wszystkie nowotwory są łagodne, a bywa, że i te łagodne pozostawione samym sobie zmieniają się w złośliwe i zaczynają siać spustoszenie w organizmie.

Na raka, czyli na nowotwór złośliwy, choruje w Polsce prawie milion osób. Ta choroba zabija już 100 tys. Polek i Polaków rocznie. Statystyki umieralności na nowotwory złośliwe w naszym kraju są wysokie w porównaniu z innymi rozwiniętymi krajami, gdzie jest większa świadomość obywateli, jak unikać choroby i zapobiegać jej rozwojowi. Płacimy wysoką cenę własnego życia za lekceważenie

zagrożeń i unikanie badań profilaktycznych, które są w naszym kraju dostępne za darmo.

Co robimy źle i jak to zmienić?

1 Lekceważymy pierwsze objawy. Większość pacjentów zgłasza się na badania profilaktyczne dopiero w III stadium choroby nowotworowej, a to obniża szanse na wyleczenie.

POZYTYWNA ZMIANA:
Sprawdź kalendarz badań okresowych i zapisz się!

2 Palimy papierosy, e-papierosy, nadużywamy alkoholu, używek, a to może spowodować trwałe zaburzenia w DNA, których skutkiem jest rak. Palenie jest wymieniane jako najczęstsza przyczyna nowotworów złośliwych w tym raka płuca.

POZYTYWNA ZMIANA:
Rzucić palenie! Zrezygnować z groźnych używek!

3 Jemy niezdrowo, za dużo czerwonego mięsa, cukru, soli i tłustych potraw, za mało warzyw i owoców oraz produktów nieprzetworzonych. Tymczasem otyłość jest czynnikiem zwiększającym ryzyko zachorowania na nowotwór złośliwy. Pomocne strony z darmowymi poradami dietetyka: poradnia.ncez.pl oraz diety.nfz.gov.pl

POZYTYWNA ZMIANA:
Utrzymać prawidłową masę ciała! Dieta! Pić dużo wody!



4 Nie ćwiczymy regularnie i mamy za mało ruchu, zwłaszcza na świeżym powietrzu, przez co mamy kłopoty z przemianą materii i z krążeniem. W efekcie może dojść do uszkodzenia naszego wewnętrznego „komputera”, jakim jest DNA.

POZYTYWNA ZMIANA:
Codziennie rano 20 minut gimnastyki ogólnej i jeden długi spacer przed snem!

5 Wystawiamy skórę na słońce i promieniowanie UV bez stosowania filtrów i często bez umiaru, a to sprzyja rozwojowi nowotworów skóry w tym czerniaka.

POZYTYWNA ZMIANA:
Stosować kremy z filtrami! W słoneczne dni nosić okulary przeciwsłoneczne z filtrem UV!

6 W wielu miejscach oddychamy powietrzem zawierającym szkodliwe cząstki stałe, smog. Wdychanie toksycznych substancji uderza w sam środek każdej komórki i sprzyja rozwojowi nowotworów.

POZYTYWNA ZMIANA:

Dbać o ekologię, o zdrowe powietrze! Zabezpieczyć się maseczką przed smogiem!

7 Niektóre infekcje wirusowe sprzyjają rozwojowi nowotworów, tymczasem można uniknąć zagrożenia szczepiąc dzieci przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby typu B, a dziewczynki przeciwko wirusowi brodawczaka ludzkiego HPV.

POZYTYWNA ZMIANA:

Zaszczep swoje dzieci!



Narodowa Strategia Onkologiczna

Oprócz emocjonalnych i medycznych aspektów każdej choroby, istotną rolę w obszarze publicznego zarządzania zdrowiem odgrywają też liczby. Pozwalają nadać pożądanym zmianom formę strategii i zaleceń dla jednostek opieki medycznej i dla pacjentów. Tak powstała Narodowa Strategia Onkologiczna, która opisuje kompleksową walkę z rakiem.

Jej trzy najważniejsze cele to:

- 1 uzyskać wzrost liczby pacjentów żyjących 5 lat i dłużej po zakończeniu leczenia onkologicznego (większość krajów OECD ma pod tym względem lepsze wskaźniki niż Polska);
- 2 zahamować wzrost zachorowań na raka (na razie, w ciągu 10 lat prognozuje się wzrost liczby chorych nawet o 28%);
- 3 zwiększyć wykrywalność choroby w jej początkowym stadium.

ZAPROSZENIE DO PROGRAMU PracoDawca Zdrowia:

Jesteś pracodawcą? Dbaś o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie PracoDawca Zdrowia. WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl
ZAKŁADKA PracoDawca Zdrowia

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ – WEJDŹ NA www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

NADZIEJA UMIERA OSTATNIA

Pomóżmy Weronice - ma całe życie przed sobą

Dwudziestopięcioletnia mieszkanka Łąki Prudnickiej walczy z ciężką chorobą

Damian WICHER

W lipcu tego roku u Weroniki zdiagnozowano nowotwór złośliwy jajnika. Guz odkryto przypadkowo podczas operacji niedrożności jelit, co związane było z chorobą Leśniowskiego-Crohna, z którą kobieta zmaga się od lat.

Wyniki badań histopatologicznych zburzyły codzienny spokój i plany na przyszłość 25-latki.

- Córka interesuje się kulturą innych krajów, szeroko pojętym rozwojem osobistym – mówi „TP” pani Katarzyna. – Największą jej pasją są Indie, joga i ajurweda. Rozwija je w domowym zaciszu. Lubi też kontakt z naturą, przez kilka lat jeździła konno. W związku z jej obecną sytuacją myśli, aby zająć się uświadamianiem ludzi na temat równowagi psychicz-



nej człowieka i tym, jak ważne jest to w życiu. Chciałaby zająć się terapią stresu, choć nie wie jeszcze, jak przyjdzie jej się za to zabrać.

Weronice usunięto pół metra jelita cienkiego i dwa guzy. Kobieta ma za sobą drugą chemioterapię. Cierpi, jest obolała. Nowotwór dał już przerzuty na wątrobę i jelita, uaktywniła się choroba Leśniowskiego-Crohna. Porobiły się bolesne

zrosty pooperacyjne, z którymi na razie nic nie da się zrobić. Chwilową ulgę przynosi podawana podskórnie morfina. Praktycznie każda noc jest nieprzespana.

Kosztowne leczenie przekracza możliwości finansowe rodziny, która wydała już prawie całe oszczędności. Biorąc pod uwagę czas pandemii, konieczne są też prywatne konsultacje lekarskie.

- Nigdy nie myślałam, że będę w takiej sytuacji, żeby prosić o pomoc – przyznaje pani Katarzyna. – Jednak życie jest nieprzewidywalne, a stan córki naprawdę poważny. Chcemy mieć zabezpieczenie na czas wizyt w szpitalu i u specjalistów oraz na nierefundowane specyfiki pomagające przyswoić białko, czy potas. Ważna też jest dieta.

Bliscy uruchomili zbiórkę pieniędzy w Internecie. „Nadzieja umiera ostatnia, ale moja nie umrze, bo wierzę w ludzi, którym nie jest obojętny los dziewczyny, której życie tak naprawdę dopiero się zaczyna” – napisała na portalu Pomagam.pl Katarzyna Wencel.

Efekt przerósł najśmielsze oczekiwania. Tylko w ciągu trzech pierwszych dni wpłacono ponad 13 tys. zł. - Nie spodziewałam się, że mój apel o pomoc w chorobie Weroniki będzie miał tak duży odzew. Jesteśmy niezmiennie wdzięczni za każdą wpłatę, dobre serce, zrozumienie tej trudnej sytuacji. Dzięki wam, kochani wraca wiara w dobroć i bezinteresowność człowieka. Dzięki wam rośnie nadzieja i optymizm na lepsze jutro – dziękuje wszystkim darczyńcom mama dzielnej Weroniki. ■

EDUKACJA

Za szczególne osiągnięcia



Adrianna Benroth

Dyrektor Zespołu Szkół Mistrzów Zdrowia w Prudniku Adrianna Benroth otrzymała nagrodę Zarządu Województwa Opolskiego. Laur przyznano za „osiągnięcia w zakresie pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej oraz realizacji innych zadań statutowych”. Okazją do uhonorowania był Dzień Edukacji Narodowej. (w) ■



CHCESZ WESPRZEĆ LECZENIE WERONIKI?

Wejdź na stronę pomagam.pl/mysza-1995 i dokonaj dowolnej wpłaty

SPÓR O ABORCJĘ

Protest, jakiego w Prudniku jeszcze nie było

Po orzeczeniu przez Trybunał Konstytucyjny, że aborcja ze względu na wady płodu jest niezgodna z ustawą zasadniczą, w kraju wybuchły protesty. „Strajk Kobiet” odbył się również w Prudniku. Planowane są kolejne pikety.

Andrzej DEREN

Z uzyskanych przez naszą redakcję informacji wynika, że uczestnicy akcji w Prudniku zaczęli skrzykiwać się poprzez media społecznościowe zaledwie dzień przed wiecem zaplanowanym w sobotę 24 października o godz. 17.00. To wystarczyło by na rynku pojawiło się około 150 osób, chcących wyrazić swój sprzeciw wobec orzeczenia TK.

22 października Trybunał Konstytucyjny, większością głosów, uznał, że tzw. aborcja eugeniczna, wyko-

nywana ze względu na podejrzenie nieodwracalnego upośledzenia płodu lub choroby, która zagraża życiu, jest sprzeczna z ustawą zasadniczą. Tzw. kompromis aborcyjny obowiązywał od 1993 r., kiedy to w ustawie o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży ujęto możliwości wykonania aborcji eugenicznej.

Już wieczorem w dniu ogłoszenia orzeczenia, w większych miastach doszło do pierwszych, spontanicz-

nych zgromadzeń protestujących. W niektórych przypadkach nie obyło się bez interwencji policji. Zdarzały się incydenty wtargnięcia protestujących do kościołów. Pikety kontynuowane były w kolejnych dniach i dotarły również do średnich i małych miast, takich jak Prudnik.

- Zebraliśmy się tutaj, ponieważ jest to bardzo ważne dla kobiet, mężczyzn i całych rodzin, co obecnie wyprawia rząd, wprowadzając w czasie pandemii ustawy aborcyjne, które zakazują normalnego i ludzkiego rodzenia dzieci dla kobiet – mówi Wiktoria Zamorska. – Prudnik, mimo że jest małym miastem, może mieć swój głos i może on wybrzmieć właśnie dzisiaj. Było dużo osób, było bezpiecznie. Razem możemy działać wiele.

Trwająca godzinę manifestacja polegała na wysłuchaniu krótkich przemówień prowadzących, skandowaniu haseł oraz przemarszu wokół ratusza, a także przed Biuro Poselskie Katarzyny Czochary (Prawo i Sprawiedliwość), gdzie między innymi odśpiewano hymn Polski. Przeważały młode kobiety, ale było też sporo osób w średnim wieku, matki z dziećmi i mężczyźni.

Nad spokojem protestu czuwała prudnicka policja, która o zgromadzeniu uprzedzona została przez organizatorów akcji. Protestujący generalnie trzymali się zasady zakrywania nosa i ust. Mundurowi pilnowali, by trasa przemarszu nie weszła w kolizję z ruchem samochodowym.

Wywołanie tematu aborcji w okresie największego przyrostu zakażeń koronawirusem mogło zaskoczyć, bazując choćby na doświadczeniach „czarnych poniedziałków” z 2016 r., a więc spodziewanego efektu wyjścia protestujących na



ANDRZEJ DEREN (2)

Przemarsz przed Biuro Poselskie Katarzyny Czochary

ulice. Od lat opinia publiczna jest w tej kwestii podzielona i kolejne ekipy rządzące unikają tego tematu, również Prawo i Sprawiedliwość, które sprawuje władzę już od pięciu lat. W 2016 r. posłowie PiS w większości odrzucili obywatelski projekt zakładający całkowity zakaz aborcji. Tymczasem Kościół katolicki odrzuca aborcję, zgodnie z przykazaniem „Nie zabijaj” i nauczaniem, że człowiekiem jest zarodek ludzki od momentu poczęcia.

Z akcją kobiet solidaryzują się ugrupowania polityczne będące w opozycji do Zjednoczonej Prawicy, usiłując przy okazji zbić na tym temacie kapitał, który zaowocuje w kolejnych wyborach. Jednak protest popierają też osoby odcinające się od aktualnych podziałów politycznych, oddając kobietom prawo decydowania o własnym macierzyństwie w sytuacjach dramatycznych.

Stanowisko w tej sprawie nie jest też jednoznaczne w samym PiS-ie.

- Wiem, że dla takiej kobiety (z ciężko chorym płodem - PAP) jest to dramat – mówi cytowany przez „Gazetę Prawną” lekarz ginekolog, a jednocześnie poseł PiS Bolesław Piecha.

- Wcale się nie cieszę i nie trzymam, że ta przesłanka eugeniczna została totalnie zniesiona. Jest wiele ciąż, gdzie płód się rozwija ze względów genetycznych, wrodzonych w ten sposób, że na pewno ten płód umrze. Jest wiele takich ciąż, gdzie urodzą się dzieci z bezmózgowiem, z bardzo poważnymi powikłaniami, jak brakiem nerek chociażby, gdzie niestety są to absolutnie wady letalne – komentował Piecha.

W samym Prudniku protest spotkał się z reakcją radnego powiatowego PiS Dariusza Kolbka, który wytykał personalnie dostrzeżonych w Internecie uczestników: - Dzięki protestowi w Prudniku już wiemy, kto gdzie i z kim – komentował w mediach społecznościowych. - A można tam było zobaczyć skarbniczkę powiatu i jej latorośl i innych pracowników, radnego powiatowego mocno wspierającego protestujących, osoby bardzo młode, żonę dziennikarza lokalnej gazety, bardzo poczytnej, kibiców Pogoni o zgrozo, bo zawsze widziałem kibiców po prawej stronie, w obronie wartości i życia, a u nas wszystko odwrotnie. Być może wynika to z tego, że środowiska te są związane z rządzącymi w tym powiecie a to niestety przedstawiciele PO, lewactwa i kodziarstwa. Skąd tyle młodzieży, która przecież jeszcze nie zna życia, ale widać zostali przekonani do udziału w tych protestach. No cóż Minister Czarnek będzie miał wiele do zrobienia, aby przywrócić do szkół wartości, patriotyzm, rodzinę, przyzwoitość, uczciwość, godność życia i normalność. Ale to niestety praca na wiele lat. Ale my też możemy wiele zrobić i nie pozostawiamy obojętni, stańmy w szeregu, organizujmy się, przecież jest nas wielu. Nie bójmy się, bo jeśli przegramy to dla słusznej sprawy – komentował radny.

- No ja nie wiem co z tą młodzieżą – odpowiedziała przekornie jedna z internautek. - Nie dość że mają własne poglądy, to jeszcze później o nie walczą.

Organizatorzy wiecu zapowiadają kolejny „Strajk Kobiet” na prudnickim rynku w sobotę 31 października o godz. 16.00. Pikietę zapowiedziano również na centralnym placu Głogówka w środę 28 października o godz. 18.00. ■



Przekrój wiekowy uczestników protestu był bardzo duży, choć przeważały młode kobiety.

**BADANIA POKAZUJĄ, ŻE KONTAKT Z WIRUSEM HPV
MA NIEMAL 2/3 DOROSŁYCH!**
BEZPŁATNE BADANIA POD KĄTEM HPV
MOŻESZ WYKONAĆ W BRZESKIM CENTRUM MEDYCZNYM.

ZBADANA ZNACZY ZADBANA.



INFOLINIA: +48 733 979 111
BRZESKIE CENTRUM MEDYCZNE
UL. MOSSORA 1, 49-301 BRZEG

WWW.ZBADANAZADBANA.PL

f ZBADANA.ZADBANA



**ZBADANA
ZADBANA**



Projekt nr RPOP.07.04.00-16-0013/17-00
pt. „Województwo Opolskie stawia czoła rakowi! Opolski Program Profilaktyki i Wczesnego Wykrywania wirusa human papilloma - virus (HPV)”

REKLAMA

Piękno wyzwala emocje

Definicja mówi, że reklama ma na celu skłonić do nabycia lub korzystania z określonych towarów czy usług. Można stwierdzić, że reklama dzisiaj to język perswazji i manipulacji.

Bożena TOKAR-MATKOWSKA

Dawniej mówiono reklama jest dźwignią handlu. Zastanawiając się, jak było, a jak jest, spróbuję ten temat rozwinąć na przykładzie naszego miasta i spostrzeżeń seniorów.

Sama pamiętam jak piękne reklamy były na witrynach prudnickich sklepów pół wieku temu. Mało kto miał wtedy telewizor, nie było co oglądać, słuchano słuchowiska w Polskim Radio oraz Wolnej Europy, a po południu wychodzono na spacer i przyglądano się wystawom sklepowym przy zamkniętych już obiektach. Te wystawy były przepiękne, równe litery, kreacje przestrzeni materiałami, wiszące dekoracyjne elementy, zachęcające produkty, a przy tym to wszystko błyszczało. Jakaś ironia losu, nie wiele było w sklepie do kupienia, za to wystawa bajeczna. Kolorowe nowe neony świeciły z każdego niemal rogu, dlatego przed każdymi świętami obowiązkowy był obchód miasta i podziwianie nowych wystaw.

Rozmawiałam nie tak dawno z panią Celiną Ochońską – dawną dekoratorką zatrudnioną w PSS – Społem, później PEHAES. Pani wspomina jak to dawniej było. Była „Dekoratornia” – mówi, a w niej magazyn z materiałami. Proste tam były rzeczy, np. styropian, tkaniny, papier, listewki, maszyna do wycinania styropianu, formy z tektury, brokat (często rozbite bombki choinkowe), cekiny, kwiaty itp. Dekoracje robiło się w zależności od pory roku, najpiękniej wychodziły jesień i zima. Wystaw w mieście było bardzo dużo do udekorowania. Zdarzało się, że na te ostatnie brakowało już materiału i pomysłu i to te wystawy okazywały się najpiękniejsze.

Nie robiło się wtedy zdjęć, trudno jest dzisiaj to udokumentować. Wystawy te pani Celina widzi jednak do dzisiaj swoimi oczami i pamięta ile one dawały dekoratorom satysfakcji.

W tamtych czasach odbywały się konfrontacje, czyli takie konkursy wystawowe, w różnych okolicznych miastach, gdzie walczone o miejsca i wyróżnienia w tej dziedzinie. Odbywało się to tak, że były to warsztaty, wymiana doświadczeń, na koniec wykonywano własną kompozycję, która po ocenie dostawała nagrodę. Pani Celina takich nagród uzyskała wiele, wspomina że były to nagrody pieniężne w kopertach i tak naprawdę to była zapłata za własną inwencję. Dekoratorzy wtedy nie mieli specjalnego wykształcenia, byli amatorami z dużymi predyspozycjami do tej pracy. Mogli też liczyć na szczerą pomoc starszych pracowników, podpowiedzi, porady. Pani Celina kochała tą pracę i ze wzruszającą łzą w oku ją wspomina.

No a dzisiaj? Duże sklepy mają najczęściej dziwne albo śmieszne zagraniczne nazwy, jakby nie było polskich wyznaczników. Słaba jest estetyka. W dobie konkurencji i nadmiaru towarów, reklama powinna być skuteczną ozdobą miasta, powinna być komunikatywna i wskazywać właściciela. Na ten temat rozmawiałam z wielką estetką naszego miasta – panią Marią Leniar, dla której dobro miasta jest sprawą nadrzędną. Pani Maria stwierdza – w moim mieście są piękne eleganckie przykłady wystaw sklepowych np. sklep rzemieślniczy na ulicy Ratuszowej, sklep z firankami na Rynku, butik z ubraniami na Rynku, Moda Męska na Sobieskiego, kwia-

ciarnia na Piastowskiej. To tylko kilka przykładów podobnych wystaw do tych sprzed lat. Dla kontrastu podaje, to co brzydkie, np. słup ogłoszeniowy na Placu Zamkowym nie uporządkowany po wyborach, resztki billboardu reklamującego naukę jazdy na Placu Farnym, pozostałość po neonie zmiany branży na placu Szarych Szeregów i inne. Wymienione wyżej przykłady mocno się kłócą.

Reklama: ogłoszenia, billboardy, plakaty, gazety, mają na celu rozprowadzenie wiadomości wśród szerszych kręgów społeczeństwa lub zwrócenie uwagi osób zainteresowanych. Ma ona być estetyczna i powinna być piękna. Reklama to krajobraz miasta i gminy. Dzisiaj prawie każdy plastik ma wykształcenie wyższe. Dokładnie wie, czego od niego się oczekuje. Po tych i wcześniejszych rozmowach dochodzę do wniosku, że coś jest nie tak. Może tak modny dziś „minimalizm” powoduje, że resztką pozytywnych osób robi coś jeszcze sama od siebie, nie uzyskując za to nawet dobrego słowa. Cała reszta osób modnych, myśli jak zrobić coś z niczego i mieć dużo kasy, od razu, na wejściu. To jest pewnie powodem, że nie ma kto posprzątać zużytych pomysłów, ocenić co dobre, co złe. Napisy są skąpe, czasem nawet mało barwne, tak jakby nikt tego nie czytał. Dziwię się, przecież dzisiaj młodzi ludzie uczą się marketingu, zdobywają świat, a wokół siebie mają tak nijako. Gdy trzeba posprzątać to robią remont.

Nie da się wyremontować naraz całej gminy. Czasem trzeba coś zmienić, zasłonić, poprawić, udekorować. Piękno poprawia nastrój, wyzwala emocje i dodaje sił na przyszłość. ■



UDOSTĘPNIŁA AUTORKA (9)



Plac Zamkowy w Prudniku - Już dawno po wyborach...



Banery reklamowe - zniszczony (powyżej) i jeszcze całe - na pl. Farnym



Ul. Ratuszowa - porządek „po robocie”



Jedno z okienek piwnicznych przy ul. Piastowskiej



Rynek, były hotel Centralny



Archiwum odkrywcy

MAGAZYN HISTORYCZNY

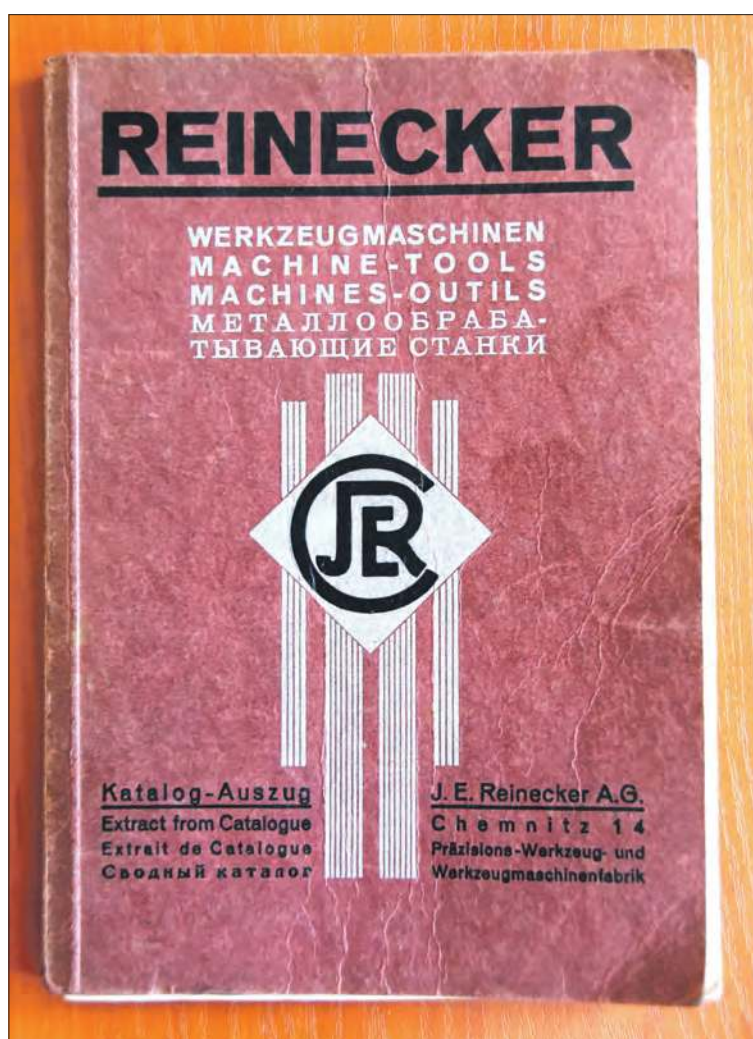
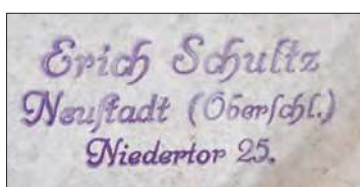
Z NEUSTADT

Pamiątki z Neustadt i okolicy

Czytelnik z Łąki Prudnickiej udostępnił nam kilka artefaktów związanych z przedwojenną ziemią prudnicką.

Andrzej DEREN

Bardzo ciekawa jest książka wydana w czterech językach: niemieckim, angielskim, francuskim i rosyjskim. Publikacja jest folderem promocyjnym niemieckiej firmy Reineker, specjalizującej się w produkcji maszyn. Książka należała do Ericha Schultza z ul. Batorego (Niedertorstrasse 25, potem 28). Nic dziwnego, pan Erich był ślusarzem. Wcześniej wydawnictwo należało do niejakiemu Fritzemu Neumannowi, czego dowodzi jego przekreślone imię i nazwisko napisane ręcznie. Schultz był już perfekcjonistą, miał swoją osobistą pieczętkę (poniżej).



Wizytówka ślusarza Theodora Riedla. Do dziś takie nalepki znaleźć można na niektórych bramach i furtkach oraz gablotach, często pokryte kilkoma warstwami farby olejnej. Z panem Riedlem mamy problem, ponieważ trudno go znaleźć w książkach adresowych. Jest w jednej, z 1928 r., i wtedy występuje „podwójnie”. Jeden z nich jest rencistą, a drugi murarzem. Bardzo możliwe, że nasz ślusarz żył wcześniej, jeszcze na przełomie XIX i XX w., bo wtedy w Prudniku budowano najwięcej.



Dwie widokówki przedstawiające Złoty Potok i zabudowania Łąki Prudnickiej oraz Moszczanki



Wieszaki z Neustadt. Niektórzy mają ich całe kolekcje. Ten wieszak należał do kupca Maksa Gödela, który był przedstawicielem firmy konfekcyjnej „B. Kiesler”. W 1910 r. Gödel mieszkał w pięknej kamienicy Bödlandera na skrzyżowaniu ulic Dąbrowskiego i Parkowej. Na wieszaku jest adnotacja zarówno z nazwiskiem Gödela, jak i firmą, którą reprezentował. Kolejny wieszak (małe zdjęcie po lewej), tym razem ze sklepu odzieżowego Josefa Lissona. Mieszkał przy Niedertorstrasse 24 (obecnie ul. Batorego) i być może tam też miał swój interes.

DAMIAN WICHER



Fragment regulatora grzejnika centralnego ogrzewania z wizytówką sprzedawcy, czy też instalatora. Był nim R. Papatschy. Niewiele mówi to nazwisko, prawda? I faktycznie. Pan Papatschy pojawia się w Neustadt dopiero między 1937 a 1941 r. Budując swoją markę nie zrezygnował z miejscowej tradycji firmowej, dopisując w swoich reklamach, a także na produktach, że jest następcą Adolfa Irmera, a ten jest już dobrze znany kolekcjonerom starych, lokalnych przedmiotów. Pan Adolf, kotlarz, pracował w armaturze, a jego „podpisy” znajdziemy na przykład na... spłuczkach w toalecie. Przewrotnie mamy więc w Prudniku więcej pamiątek po starszym biznesie Irmera, niż po młodszym Papatschy’em. Interes Irmera i zapewne jego następcy, znajdował się przy Domstrasse, czyli obecnej ul. Starej. W niemieckim Prudniku centralne ogrzewanie było rzadkością. Instalowano je w niektórych, nowych domach mieszkalnych (np. czerwona kamienica przy ul. Traugutta, ul. Wiejska), w klasztorze franciszkanów, urzędach, szpitalach oraz w szkołach. Dla polskiej ludności przybywającej na Śląsk po 1945 r. ze wsi i małych miast i tak było to nowoczesne rozwiązanie niespotykane w ich rodzinnych okolicach. Zresztą w Prudniku jeszcze na początku lat 60. stawiano bloki z piecami kaflowymi w każdym pokoju (punktowce przy ul. Kościuszki).

Krajobrazy

MAGAZYN WIEŚCI GMINNYCH

SZAMBO W DOBROSZEWICACH

Jest nadzieja na rozwiązanie problemu

Temat szamba w Dobroszewicach nie dezaktualizuje się. Głos w tej sprawie zabiera prokurent Stadniny Koni Prudnik Sp. z o.o. Antoni Zadrożny.

Rozmawia Andrzej DEREŃ

Tytułem wstępu. Co Stadnina Koni Prudnik ma wspólnego z Dobroszewicami i jak to ma związek z tematem szamba, o którym stało się głośno w ostatnich miesiącach?

- W latach 90-tych w wyniku zmian ustrojowych Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, później Agencja Nieruchomości Rolnych, a obecnie Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, stała się właścicielem działki nr 3/21 znajdującej się w miejscowości Dobroszewice, obręb Prężynka, pozostałej po państwowym gospodarstwie rolnym wchodzącym w skład Stadniny Koni w Prudniku. Przedmiotowa działka okazała się być zabudowana szambem obsługującym ówczesne gospodarstwo wraz z okolicznymi domami i wielorodzinnym blokiem mieszkalnym. Działając na podstawie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa ówczesne Agencje dokonały sprzedaży na rzecz najemców budynki i lokale mieszkalne, poza dwoma lokalami znajdującymi się w bloku. Obecnie mamy do czynienia z sytuacją, w której przedmiotowe szambo dla niemal wszystkich budynków mieszkalnych w Dobroszewicach znajduje się w złym stanie technicznym.

- Wiemy, że Agencje chciały przekazać działkę z szambem samorządowi gminy Lubrza.

- Tak. Od roku 2015 Agencja Nieruchomości Rolnych podjęła rozmowy celem przekazania nieruchomości na

rzecz Gminy. Rokowania były kontynuowane przez KOWR Oddział Terenowy w Opolu. Poprzednie deklaracje Gminy w sprawie przejęcia nieruchomości, w tym wyżej opisanego zbiornika, KOWR zabezpieczał każdorazowo planem na udzielenie bezzwrotnej pomocy finansowej tak by Gmina, nie obciążając swojego budżetu, mogła po przejęciu infrastruktury sanitarnej doprowadzić ją do należytego stanu technicznego. W bieżącym roku pan dyrektor generalny KOWR Grzegorz Pięta mając na uwadze interes lokalnej społeczności, w tym również wspieranie i polepszanie poziomu życia na obszarach popegeerowskich, po raz kolejny wyraził zgodę by Oddział Terenowy w Opolu zabezpieczył środki na budowę nowego szamba, tym razem w kwocie 350.000 zł.

- Co było dalej?

- Pozytywny kierunek wzajemnych ustaleń potwierdzony został przez Gminę poprzez wszczęcie i przeprowadzenie postępowania administracyjnego objętego Decyzją o ustaleniu lokalizacji celu publicznego dla inwestycji obejmującej budowę wybieralnego zbiornika na nieczystości bytowe wraz z przyłączami w miejscowości Dobroszewice z dnia 19 lipca 2019r. Ostatecznie wójt gminy Mariusz Kozaczek wycofał się jednak z realizacji przedsięwzięcia, które to stanowisko poparła Rada Gminy, utrwalając tym samym niezrozumiałość i nieprawidłowość na gruncie obowiązujących przepisów sytuację, w której KOWR, nie posiadając podstaw prawnych do prowadzenia działalności zbiorowego odprowadzania ścieków jest pociągany do odpowiedzialności za zły stan techniczny szamba, będącego elementem zbiorczej instalacji sanitarnej dla mieszkańców Dobroszewic.

Sytuacja części mieszkańców jest tym trudniejsza, iż zgodnie z ekspertyzą, zleconą przez wspólnotę budynku wielolokalowego w Dobroszewicach, nie ma możliwości budowy indywidualnego zbiornika na nieczystości na działce należącej do wspólnoty, ze względu na niespełnione warunki odnośnie odległości od granicy działek sąsiednich, drogowych jak i okien pomieszczeń przeznaczonych na pobyt ludzi.

- Sytuacja wydaje się patowa. Wójt wyjaśnia, że nie może doprowadzić do precedensu, bo za chwilę w innych miejscach w gminie pojawią się podobne sytuacje.

- To nie ma większego znaczenia dla tej, konkretnej sytuacji w Dobroszewicach. Na chwilę obecną, z powodu niezrozumiałego zachowania wójta gminy Lubrza, nieczystości odprowadzane są do starego szamba wybudowanego w latach 70-tych, które wymaga generalnego remontu. Nie zostało wybudowane nowe szambo dla mieszkańców Dobroszewic, tym bardziej, że kwota przeznaczona przez KOWR dla Gminy Lubrza na wybudowanie nowego szamba w wysokości 350.000 zł jest wysoka. Inne gminy, w miejscowościach gdzie były Państwowe Gospodarstwa Rolne, budują szamba dla swoich mieszkańców za pieniądze KOWR-u. Na przykład Gmina Baborów wybudowała już 3 szamba dla swoich mieszkańców za bezzwrotną pomoc KOWR.

Według mojej wiedzy mieszkańcy Dobroszewic nie zostali sami z problemem, ponieważ z inicjatywy dyrektora generalnego KOWR Grzegorza Pięty prowadzone są obecnie, zlecone przez KOWR Oddział w Opolu, prace remontowe szamba, które będzie spełniać wszelkie wymogi techniczne i środowiskowe. ■

KORFANTÓW

PSZOK poprawi stan środowiska

Taki między innymi jest cel rozbudowy i modernizacji Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Korfantowie.

Marek KARP



Modernizacja i rozbudowa PSZOK-u w Korfantowie

Projekt współfinansowany jest z funduszy europejskich, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego na lata 2014- 2020. Najważniejsza jest ochrona środowiska naturalnego przez poprawę gospodarowania odpadami komunalnymi. Realizowane przedsięwzięcie wpłynie na zwiększenie ilości odpadów poddawanych procesom ponownego użycia, recyklingu i odzysku innymi metodami, co przyczyni się do redukcji odpadów składowanych, tym samym ograniczy ich negatywne oddziaływanie na środowisko.

Zakres robót i wyposażenia obejmuje bardzo wiele elementów związanych z przygotowaniem terenu, wykonaniem kanalizacji, sieci wodociągowej i energetycznej, montaż energooszczędnych lamp LED oraz zakup i montaż najazdowej wagi samochodowej z legalizacją, systemem automatycznego ważenia i wyświetlaczem. Konieczne jest też ustawienie pomieszczeń na biuro, magazyn

i wymianę rzeczy używanych. Projekt przewiduje wyposażenie w otwarte i zamknięte kontenery, pojemniki oraz tablice informacyjne, a także podstawowe zabezpieczenie przeciwpożarowe i BHP, monitoring wizualny czy licencję na oprogramowanie do prowadzenia ewidencji, a wreszcie też ozdobną zieleni. Całkowity koszt projektu, to 575.306,12 zł z 85- procentowym wsparciem. Wykonawcą jest firma EUROBRUK - Marcina Wdowikowskiego z Reńskiej Wsi. Prace są w trakcie realizacji, a ich zakończenie planowane jest na 4 grudnia tego roku.

Jak dodatkowo informuje Ewelina Siwek z Urzędu Miejskiego w Korfantowie - Całe wyposażenie PSZOK-u stanowiło własność firmy świadczącej usługi odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych. Nowy Punkt będzie stanowił własność gminy i zostanie wyłączony z postępowania przetargowego na odbiór odpadów. Firma nie będzie obciążała gminy kosztami wyposażenia PSZOK-u. ■



Prace przy budowie PSZOK-u mają potrwać do początku grudnia

BEZPIECZEŃSTWO

Biała i Głogówek wzmocnione o nowoczesny sprzęt

Předstawiciele jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej z Białej i Głogówka (jedyni z powiatu prudnickiego) otrzymali nowy sprzęt pozyskany przez Oddział Wojewódzki Związku OSP RP w Opolu ze środków unijnych, m.in.: namioty pneumatyczne każdy o powierzchni 38 m2 wraz z wyposażeniem (nagrzewnica, butle kompozytowe na sprężone powietrze, sprzęt oświetleniowy LED i inne)

oraz elektryczny fumigator do dezynfekcji i odkażania pomieszczeń wraz z zestawem płynów. Strażacy z Białej szacują, że nowy sprzęt ma wartość ponad 50 tys. zł. Obie jednostki należą do Krajowej Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Całość sprzętu przekazanego jednostkom z województwa opolskiego warta jest 2,6 mln zł. W realizacji projektu strażaków wspierał Urząd Marszałkowski. (d) ■

Oficjalne przekazanie sprzętu dla strażaków



INWESTYCJE

Nowy stadion

Na stadionie w Walcach trwają prace przy realizacji zadania pn. „Modernizacja Infrastruktury Sportowej w Walcach”. W tej chwili powstaje szatnia, w październiku ruszają dalsze prace, m.in. z budową trybun. Zamontowany zostanie system nawadniania płyty boiska oraz nowe oświetlenie.

Modernizacja Infrastruktury Sportowej w Walcach (o projekcie w ramach, którego powstanie stadion na miarę XXI wieku pisaliśmy już w „TP”) realizowana jest w ramach programu Ministerstwa Sportu pn. „Program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej - Sportowa Polska”. Wartość zadania to kwota ponad 1 mln 200 tys. zł. Dofinansowanie z Funduszu Inwestycji Samorządowych wynosi 644.205 zł. Gmina oczekuje jeszcze na rozpatrzenie pisma w Ministerstwie Sportu, gdzie wnioskowano na kwotę 570 tys. zł. Planowany termin zakończenia inwestycji to czerwiec 2021 roku.

Modernizacja dotycząca przebudowy i rozbudowy stadionu w Walcach, infrastruktury sportowej obejmuje: zadanie trybun, instalację nawadniającą złożoną ze zraszaczy sektorowych i pełnoobrotowych, bieżnię lekkoatletyczną (dwutorowa o całkowitej długości 120 m), skocznie do skoku w dal (o całkowitej

długości 39,20 m) oraz budowę szatni. W nowym budynku znajdować się będą nowe szatnie i sanitariaty dla sędziów, wyposażone w stolik i stołki oraz szafki na odzież własną i sportową. Szatnie gospodarzy i gości, wyposażone w szafki na odzież własną i sportową, tablice taktyczne oraz stolik z krzesłami. Sanitariaty wyposażone zostaną w miskę ustępową, umywalki i prysznice. W budynku znajdzie się WC dla kibiców- dla mężczyzn oraz dla kobiet, połączony z WC dla niepełnosprawnych. Dach pokryty zostanie dachówką ceramiczną. Trybuny z zadaszeniem dla kibiców na 104 miejsca: stalowa konstrukcja 4-rzędowa. Pozostałe miejsca siedzące dla kibiców (65 miejsc) z plastikowych krzesełek indywidualnych z oparciem o wysokości 20-30 cm. Dla kibiców drużyny gości przeznaczono 138 miejsc z plastikowych krzesełek indywidualnych z oparciem o wysokości 20-30 cm. Zaprojektowano nową płytę do piłki nożnej. ■



Prace przy budowie obiektu szatni, stan na koniec września

DOFINANSOWANIE

GOK w Walcach do remontu



Zastępca wójta gminy Walce Rafał Miczka, członek Zarządu Województwa Opolskiego Szymon Ogłaza i dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Walcach Rafał Magosz.

13 października w gminie Walce przebywał członek Zarządu Województwa Opolskiego Szymon Ogłaza. Przekazał on na ręce zastępcy wójta gminy Walce Rafała Miczki umowę na realizację zadania pt. „Termomodernizacja Gminnego Ośrodka Kultury w Walcach.”

Zakres prac obejmuje między innymi: ocieplenie stropów i ścian budynku, wymianę poszycia dachowego, okien i drzwi. Zmodernizowane zostaną instalacje: elektryczna, ciepłej wody z montażem kolektorów słonecznych, a co najważniejsze wymienione zostanie źródło ciepła

z węglowego na pompy ciepła i wymieniona zostanie cała instalacja centralnego ogrzewania.

Zadanie to otrzymało dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego w wysokości 1 mln 199 369 zł. Całość zadania szacowana jest na kwotę około 2 i pół mln zł. ■

JUBILEUSZ TSKN

30 lat działalności Mniejszości Niemieckiej w gminie Walce

16 lutego 1990 roku do rejestru stowarzyszeń wpisano Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Mniejszości Niemieckiej na Śląsku Opolskim. Tę datę uznaje się za oficjalny początek organizacji.



Uczestnicy spotkania w zabytkowym spichlerzu w Broźcu

Z okazji 30. rocznicy działalności TSKN na Śląsku Opolskim koła DFK organizują w województwie rocznicowe obchody. Te dla całego województwa odbyły się w Gogolinie. Mszę św. w języku niemieckim, w intencji zmarłych założycieli i członków TSKN odprawił ks. prof. Joachim Piecuch. Na cmentarzu parafialnym delegacje złożyły wieńce i znicze na grobach śp. Johanna Krolla, Herberta Stannek, Ericha Schmidta, Ericha Blauta, Egona Radwana, Ericha Krzyża, Karola Sapok oraz symbolicznie pod krzyżem w intencji wszystkich zmarłych działaczy mniejszości niemieckiej. W Gminnym Centrum Kultury w Gogolinie zaprezentowany został historyczny film, nawiązujący do pierwszych dni działalności TSKN. Obecni byli m.in.: wieloletni przewodniczący TSKN Henryk Kroll, poseł Ryszard Galla, wicemarszałek Roman Kolek.

Do rocznicy nawiązała także TSKN w gminie Walce. Uroczystości rocznicowe odbyły się 3 października w Broźcu. W kościele pw. Wszystkich Świętych odprawiona została Msza

św. w języku niemieckim z oprawą muzyczną Broschi Chorus. Następnie część oficjalna z powitaniem gości i podziękowaniem za działalność odbyła się w zabytkowym spichlerzu. Tu m.in. pokazana została wystawa dotycząca działalności Mniejszości Niemieckiej w gminie Walce. DFK gminy Walce przygotowała prezentację „30 lat w DFK”, Kółko Historyczne AHM wystawę „Historia widziana oczami mło-

dzieży”. Związek Śląskich Kobiet Wiejskich przygotował piękne stoły jesienne i poczęstunek. W realizacji jubileuszu pomagali też szczególnie członkowie DFK Broźec oraz młodzi radni z Młodzieżowej Rady Gminy Walce. Podczas uroczystego spotkania były również występy artystyczne w wykonaniu: Damiana Kleszcza, Ewy Suchińskiej, zespołu tanecznego „Przecinek”, Waleckiej Orkiestry Dętej „Capri” i zespołu „Walczanki”. ■



Przy jubileuszowym torcie



Walecka Orkiestra Dęta „Capri”

AKCJA

Ocalić od zapomnienia

Mija rok od kwesty na prudnickim cmentarzu, której celem była zbiórka środków na odnowę zniszczonych lub zaniedbanych pomników zasłużonych prudniczan. W tym roku ze względu na trudną sytuację epidemiczną kwesta nie odbędzie się.

Andrzej DEREN

Epidemia wstrzymała też na kilka miesięcy działania, których celem była odnowa dwóch pierwszych pomników – polskiego działacza Filipa Roboty i niemieckiego burmistrza Paula Langego. Zebrane środki (z samej kwesty to 9566,71 zł, 10,11 euro i korona czeska) pozwalają tylko

na częściowe sfinansowanie prac, stąd kwesta będzie kontynuowana w kolejnych latach.

Grupa inicjatywna Towarzystwa Historycznego Ziemi Prudnickiej zdecydowała, że jako pierwszy odnowiony zostanie pomnik Roboty. Ze względu na to, że cmentarz, jak i pomniki są własnością gminy,

temat był konsultowany z prudnickimi burmistrzami oraz Muzeum Ziemi Prudnickiej. Były różne koncepcje odnowy, ostatecznie wybrano tę, na którą przystał wojewódzki konserwator zabytków, a która będzie sprowadzała się do zachowania obecnej bryły pomnika. Przed Wszystkimi Świętymi pomnik zostanie zdemontowany (być może stało się to w dniu wyjścia tego numeru gazety), przetransportowany do Zakładu Kamieniarskiego Wiesława Korneckiego w Lubrzy i tam odnowiony według wskazanego programu konserwatorskiego i pod nadzorem uprawnionych osób.



Fotografia z ubiegłorocznej kwesty

Przy pomniku planowane jest postawienie planszy z biogramem Filipa Roboty oraz wizerunkiem pomnika z okresu jego budowy.

O zasadach konserwacji zabytków pisze poniżej dyrektor Muzeum Ziemi Prudnickiej dr Wojciech Dominiak. ■

PRAWO A ZABYTKI

Dlaczego konserwacja zabytków jest procesem długotrwałym?

dr Wojciech DOMINIAK

dyrektor Muzeum Ziemi Prudnickiej

Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. 2020 poz. 282) określa przedmiot, zakres i formy ochrony zabytków oraz opieki nad nimi, zasady tworzenia krajowego programu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami oraz finansowania prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy zabytkach, a także organizację organów ochrony zabytków. Kluczowym pojęciem pozwalającym na ustalenie zakresu zastosowania ustawy jest definicja zabytku. Ustawodawca zdefiniował w ww. zabytek w następujący sposób:

• nieruchomość lub rzecz ruchoma, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową.

O urzędowej formie ochrony zabytku decyduje wpis do gminnego lub wojewódzkiego rejestru zabytków. Zabytek więc jest materialnym świadectwem historii w jej szerokim rozumieniu – przekazuje wiedzę o czasach, w których powstał: o ówczesnej kulturze, osiągnięciach w sztuce, nauce, gospodarce a przede wszystkim – o ludziach. Stanowi upamiętnienie życia codziennego. Przekaz ten ma istotną wartość dla nas w kształtowaniu tożsamości, wrażliwości estetycznej – tę wartość mamy

obowiązek przekazać przyszłym pokoleniom.

Katarzyna Zalasieńska w publikacji „Przedmiot ochrony zabytków – definicja prawna”, na łamach strony internetowej Narodowego Instytutu Dziedzictwa, zinterpretowała zapisy ustawy dotyczące definicji „zabytku”. Analiza ta już na wstępie pokazuje, że do tematu renowacji zabytków należy podchodzić z wielką ostrożnością i dbałością o to, aby obiekty nie zatraciły swojego pierwotnego, historycznego charakteru.

Ustawodawca każe zaliczać zabytki do „minionej epoki bądź zdarzenia” nie wskazując przy tym żadnych cezur czasowych. W szczególności ustawa nie zawierała i nie zawiera odniesienia do 1945 czy kryterium 50 lat, które miałyby przesądzać o przymocie zabytku (...) Kategoria interesu społecznego należy do tzw. klauzul generalnych. Oznacza to, że pojęcie to ma charakter niedookreślony oraz oceniający, zakładający wartościowanie. Odnosząc się do językowego rozumienia „interesu społecznego” określić można jako interes dotyczący ogółu społeczeństwa lub jego części, co oznacza, że to wartościowanie będzie miało różny rezultat w zależności czy będziemy dokonywać wykładni z punktu widzenia interesu ogólnospołecznego czy też interesu społecznego na poziomie lokalnym (...) Wynik owego dekodowania prowadzi nas do różnych wniosków na poziomie wspólnoty regionalnej czy lokalnej.

Nie każdy obiekt dawny jest obiektem zabytkowym. Przymiot

ten wynika raczej z przesłanki wartości historycznej, artystycznej oraz naukowej, których potwierdzenie następuje poprzez wpis do określonych rejestrów bądź ewidencji. Należy jednak pamiętać, że oprócz wymienionych w ustawie wartości historycznej, artystycznej oraz naukowej obiekt może posiadać również wartości niematerialne, które wprawdzie nie mogą stanowić samodzielnej podstawy wpisu, ale stanowią podniesienie wartości zabytkowej obiektu.

Złożoność substancji zabytkowej i form ochrony oraz specyfiki prac konserwatorskich w sposób znaczny wydłuża horyzont czasowy prowadzonych prac na obiektach posiadających charakter zabytkowy, bądź mających istotne znaczenie dla społeczności lokalnych. Do procesu odnawiania zabytków należy podejść zatem z odpowiednim szacunkiem wobec działalności przeszłych pokoleń. Dobre chęci nie wystarczą. Trzeba mieć odpowiednią wiedzę i specjalistyczne przygotowanie. Zastosowanie odpowiednich technik, znajomość materiałów i technologii wykorzystywanych w minionych czasach oraz ich reakcji na działanie czynników zewnętrznych, nieobjętych dla tych materiałów, jest podstawowym narzędziem pracy restauratora.

Nad prawidłowym przebiegiem procesu prac konserwatorskich w każdym województwie czuwa Wojewódzki Konserwator Zabytków jako organ administracji rządowej zespolonej (terenowej). Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków prowadzi m.in. ewidencję zabytków na obszarze województwa oraz

wydaje decyzje administracyjne i pozwolenia na przeprowadzenie prac konserwatorskich na obiekcie zabytkowym. To forma nadzoru i dbałości o to, aby proces restauratorski przebiegał należyście, zgodnie ze sztuką a restaurowany obiekt nie utracił, poprzez zastosowanie nieodpowiednich form i technik konserwatorskich, swojego pierwotnego, zabytkowego charakteru.

Uzyskanie odpowiednich pozwoleń i przejście całej procedury znacznie wydłuża przebieg inwestycji na zabytkach. Już samo uzyskanie wytycznych konserwatorskich, które rozpoczyna ów proces, nie oznacza jeszcze pełnej gotowości do rozpoczęcia prac. Służby konserwatorskie określają charakter podejmowanych prac, technikę ich wykonania, metody, a także inne niezbędne informacje, istotne w procesie konserwatorskim. Zalecenia konserwatorskie, zwane inaczej wytycznymi, stanowią niezbędną podstawę do opracowania dokumentacji projektowej, niezbędnej w procesie inwestycyjnym, kiedy mamy do czynienia z zabytkiem. Przygotowywany w ten sposób projekt, w oparciu o wytyczne Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, opisujący bardzo szczegółowo sposób postępowania, jest dołączany do wniosku o wydanie decyzji zezwalającej na przeprowadzenie prac na obiekcie zabytkowym. Dopiero po wydaniu decyzji można przystąpić do działań.

Uzyskanie decyzji Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, będącej jednocześnie zgodą na przeprowadzenie prac na obiekcie zabytkowym, wymaga czasu. Przygotowanie dokumentacji projektowej i wydanie decyzji przez

Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków może trwać od kilku do kilkunastu miesięcy, zależności od stopnia skomplikowania. Otrzymanie przez inwestora odpowiednich zgód, pozwoleń (w tym nierzadko budowlanych) dopiero uruchamia proces fizycznego przeprowadzania prac. Trzeba nadmienić, co jest wyraźnie zaakcentowane w ustawie o ochronie zabytków, że przeprowadzenie prac na obiekcie zabytkowym bez zgody odpowiednich organów, jest obwarowane sankcjami w postaci wysokich kar pieniężnych. Stanowią one formę zabezpieczenia przed nieprofesjonalną, nieautoryzowaną i zupełnie przypadkową konserwacją, która w końcowym efekcie może nieodwracalnie i bezpowrotnie spowodować utratę substancji zabytkowej restaurowanego obiektu. Wreszcie i ostatnia kwestia. Prace, o których tutaj mowa, muszą być wykonane pod kierunkiem osoby posiadającej odpowiednie uprawnienia. Osoba ta odpowiada za bezpośredni, prawidłowy przebieg procesu konserwacji, zastosowanie odpowiednich materiałów i technologii, co daje gwarancję konserwacji, wykonanej rzetelnie, zgodnie ze sztuką.

Jak wynika z przytoczonych wyżej informacji, konserwacja zabytków jest procesem bardzo odpowiedzialnym i wymaga czasu. Przeprowadzenie jej zgodnie z zasadami i sztuką konserwacji daje gwarancję, że obiekt zabytkowy nie straci swojego pierwotnego charakteru, a dziedzictwo kulturowe naszych przodków zostanie przekazane następnym pokoleniom w sposób najbardziej zgodny z pierwotnymi założeniami twórcy dzieła. ■

GŁOGÓWEK

Mogło rozerwać człowieka

Wielkie szczęście w tym wszystkim, że nie doszło do eksplozji butli gazowej – mówi „TP” kpt. Stanisław Mięczakowski z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Prudniku

Damian WICHER

W piątkowy poranek w Zespole Szkół w Głogówku prowadzone były prace remontowe.

- Jeden z pracowników opalał pokryte farbą drzwi drewniane. W pewnym momencie doszło do rozszczelnienia przewodu od 11-kilogramowej butli – relacjonuje nasz rozmówca.

W wyniku ekspozycji gazu pojawiły się płomienie. Pożar został ugaśniony przed przybyciem jednostek ochrony przeciwpożarowej przy pomocy gaśnicy proszkowej.

- Mężczyzna, który usiłował wynieść większą z butli (w pomieszczeniu znajdowała się jeszcze turystyczna), doznał oparzeń I stopnia – kon-

tynuuje kapitan Mięczakowski. – Dyrektor szkoły został pouczony o obowiązku kontroli prac niebezpiecznych pożarowo. Takich robót nie należy wykonywać wewnątrz obiektów – dodaje.

Okoliczności zdarzenia wyjaśnia policja. W szkole nie było uczniów. ■

NA ZDROWIE

Poruszaj się z Aleksandrą!

Epidemia koronawirusa kolejny raz storpedowała plany miłośnikom aktywności fizycznej. Decyzją rządu zawieszona została działalność klubów fitness i siłowni.

Damian WICHER

Prudnicka instruktorka tańca Aleksandra Kostrowicka postanowiła wyjść naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców w tym trudnym czasie.

– Niestety nie na nowej sali, ale póki co we własnych domach będziecie miały mnie przed ekranem – informuje w mediach społecznościowych. – Zarzekałam się, że nie będę prowa-

dziła treningów on-line, ale „góra” nie pozostawiła mi innego wyboru.

Zajęcia wystartowały w zeszłym tygodniu na facebookowej grupie Fitness Sandra. Na pierwszy ogień poszła tabata.

– Jeśli ktoś ma ochotę dołączyć do naszej grupy i poćwiczyć z nami, to zapraszam na priv – zachęca.

Aleksandra Kostrowicka zwraca uwagę na niejasno sprecyzowane przepisy w dobie pandemii koronawirusa.

– Jedni mogą ćwiczyć, inni nie! Trochę to wszystko dziwne – mówi „TP”. – W hali sportowej niby można robić treningi, a sale fitness pozamykali... ■



Aleksandra Kostrowicka zaprasza na treningi online

DAMIAN WICHER

Smacznie

w Prudniku

terazprudnik.pl/smacznie

RESTAURACE WESTERN

Kochani! Z uwagi na konieczność zamknięcia restauracji w Czechach, dania na wynos zamawiać możecie jedynie telefonicznie pod numerem

+42 0554 620 573

lub osobiście w restauracji (dzwonek na drzwiach).

Menu dostępne jest na stronie terazprudnik.pl/smacznie/western

Restaurace WESTERN - Vysoká 44, 793 99 Vysoká, Czechy

MENU terazprudnik.pl/smacznie/western

PIZZERIA CO CO

TEL. 77 436 08 80

Prudnik, ul. Tuwima 1
czynne pon-pt 10-22, sob-nd 14-22

DOWÓZ:
PN-PT 10-21
SOB-ND 14-21

MENU terazprudnik.pl/smacznie/coco

Pierogi 10 szt.

ruskie	12 zł
z mięsem	15 zł
z kapustą i pieczarkami	13 zł
ze szpinakiem	13 zł
z pluckami	13 zł
z kaszą, boczkiem i twarogiem	12 zł

Do każdej porcji należy doliczyć koszt opakowania - 1 zł

Śmietana - 1 zł

Pielmieni
we wtorki, środy i czwartki

małe pierożki nadziewane wieprzowiną (15 szt.),
podane z pietruszką, masłem i świeżo mielonym pieprzem

17 zł

ZADZWOŃ | ZAMÓW
883 021 566
pon-pt 10-18

MENU terazprudnik.pl/smacznie/pierogi

bueno

W TWOIM DOMU

Dowozimy od wtorku do niedzieli
od 12.00 do 21.00

Tel: 77 436 02 13
facebook.com/buenoPrudnik/

MENU terazprudnik.pl/smacznie/bueno

Duet
NOCLEGI & RESTAURACJA

Głogówek, ul. Bończyka 1
tel. 77 437 25 92
608 445 287

WESELA I IMPREZY NA ZAMÓWIENIE

- trzy klimatyzowane sale po całkowitej renowacji (30, 50, 200 osób) z nagłośnieniem i rzutnikami
- wszystkie potrawy przygotowywane są w naszej kuchni
- restauracja i parking położone są na uboczu, z dala od głównej ulicy
- pełen kosztorys przed imprezą - dzieci do lat 4 gratis
- pokoje gościnne z łazienkami i wi-fi
- pokój dla pary młodej gratis na 2 noce

MENU WKRÓTCE

TYLKO ZAMÓWIENIA TELEFONICZNE - ODBIÓR OSOBISTY LUB DOWÓZ

Hana Cafe
RESTAURANT

RESTAURACJA PRZYJĘCIA CATERING

Prudnik, ul. Łukowa 1, tel. 77 406 86 66

MENU terazprudnik.pl/smacznie/hana



Reklama ogłoszenia

REKLAMA tel. 601 268 421, 77 436 28 77

reklama@tygodnikprudnicki.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

- Parkiety: układanie, cyklino-
wanie, lakierowanie, renowacja
starych podłóg i schodów, tel.
721 018 048.
(274C)
- Cyklinowanie, usługi malar-
skie. Tel. 601 500 743.
(377C)
- Panele winylowe, montaż. Tel.
601 500 743.
(377C)
- Wykładziny przemysłowe. Tel.
601 500 743.
(377C)
- **DOCIEPLENIA, TYNKI
ELEWACYJNE, MALOWANIE
ELEWACJI. TEL. 696 865 491.
(384C)**

**Kupię mieszkanie
w Prudniku
do remontu,
za gotówkę**

Tel. 608 539 204

WYNAJME MIESZKANIE

- **WYNAJEM MIESZKAŃ W
PRUDNIKU, TEL. 606 479 229.
(123C)**

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM MIESZKANIE

- **SPRZEDAM MIESZKANIE,
M-3, III PIĘTRO, JESIONOWE
WZGÓRZE. TEL. 792 733 320.
(392C)**

SPRZEDAM DOM

- **SPRZEDAM DOM W ZABU-
DOWIE BLIŹNIACZEJ. PRUD-
NIK, UL. MIARKI – 350.000 ZŁ.
TEL. 506 100 347, W GODZ.
16:00 – 20:00.
(395C)**

- **SPRZEDAM DOM** wraz z
działkami budowlanymi – Trze-
bina 42a. Tel. 663 157 083.
(390C)

KUPIĘ MIESZKANIE

- Kupię mieszkanie do remon-
tu – każde. Wysokie ceny. Tel.
695 466 648.
(389C)

LOKALE:

- Tanio sprzedam budynek
usługowy, biurowy, handlowy w
Białej. Po generalnym remoncie.
Klimatyzacja. Kocioł olejowy.
Zadzwoń 884 898 340.
(397C)

- **WYNAJME SALON FRYZJER-
SKO-KOSMETYCZNY W PEŁNI
WYPOSAŻONY W CENTRUM
PRUDNIKA. TEL: 77 887 09 02,
663 168 570. (395C)**

GARAŻE:

DO WYNAJĘCIA

**WARSZTATY
SAMOCHODOWE,
GARAŻE,
POW. MAGAZYNOWEJ**
o pow. od 18 – 500 m².
Na terenie ogrodzonym
monitorowanym i
dozorowanym w Prudniku

692 326 417



OKNOPLAST
spójrz w przyszłość

PIXEL
**DOSKONAŁOŚĆ
DO KWADRATU**

Doskonałe połączenie elegancji, estetyki
i nowoczesnych technologii, zapewniające
nawet 22%* więcej światła w pomieszczeniu.

www.oknoplast.com.pl

TAL-BUD

Partner Handlowy OKNOPLAST

*Wartość uśredniona zysku światła szyby w oknie PIXEL wyposażonym w słupki ruchome z kłami centralną w stosunku do standardowych rozwiązań okien ze słupkami ruchomymi.

Prudnik, Plac Zamkowy 8
tel. 77 436 55 61

ROLNICTWO

- **KUPIĘ, WEZMĘ W DZIERŻAWĘ
GRUNTY ORNE: DYTMARÓW,
SKRZYPIEC, KRZYŻKOWICE, JA-
SIONA. TELEFON: 600 459 588.
(342C)**

TRANSPORT



**USŁUGI PRZEWOZOWE
BUSEM 20-OS.**

- na wycieczki • wesela,
wyjazdy na mecze • imprezy
okolicznościowe • wyjazdy szkolne
• dojazd do pracy
do Opola – 12 godzin

667 805 111

SPRZEDAM

- Sprzedam narożnik, stan dobry,
przystępna cena. Tel. 668 514 621.
(400C)

MOTORYZACJA

- Sprzedam Fiat Seicento (2000r),
141.000 km, sprawny, ubezpiecze-
nie do 15 stycznia 2021, szyber-
dach, 5 opon z felgami w zapasie.
Tel. 77 438 77 47. (398C)
- Sprzedam Opel Corsa 1.0. Tel.
668 514 621. (399C)
- **KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ. TEL.
531-666-333. (393C)**
- **HYUNDAI ATOS-KUPIĘ KAŻ-
DEGO. TEL. 531-666-333. (393C)**
- **STARE MERCEDESY, OSOBO-**

MEDYCyna

- Gabinet Fizjoterapii, ul.
Sobieskiego 2, tel. 793 150 681,
usługi: masaż, drenaż limfatycz-
ny, elektroterapia, pole mag-
netyczne, laseroterapia, terapia
manualna. Możliwy dojazd
do domu pacjenta na terenie
Prudnika.
(314C)

MEDYCyna

- Szukam do opieki nad osobą
starszą. Warunki do uzgodnie-
nia. Tel. 00 49 172 58 00 489.
(369C)
- Praca dla Opiekunów osób
starszych w Niemczech - ubez-
pieczenie i wysokie zarobki
-PRO-SENIOR (KRAZ 6933)- Tel.
668546354, 774428338.
- Poszukuję dodatkowej pracy,
mam wolne popołudnia oraz
całą sobotę. Kontakt 731 495
518.
(391C)

TRANSPORT

- www.naukaplywania.prudnik.
pl, tel 664 770 969.
(010C)

TOMEX - SKUP ZŁOMU
WWW.TOMEX-PRUDNIK.PL

NAJLEPSZE CENY W OKOLICY | WAGA ELEKTRONICZNA
WYNAJEM KONTENERÓW: ODBIÓR ZŁOMU I GRUZU

SKUP ZŁOMU Stalowego N-2 Gruby • Stalowy N-10
Drobny • Wsadowy • Żeliwo
SKUP ZŁOMU KOLOROWEGO Miedź • Mosiądz
Aluminium • Stal Nierdzewna

Tomasz Stanek | Prudnik, Prężyńska 40 | Niemysłowice 61b
tel. 508 558 538

TOMEX HANDEL STALĄ I PELLETEM

**DOBRE CENY
SZYBKĄ REALIZACJĄ**

**DUŻY
WYBÓR!**

STAL
blachy • kształtowniki • kątowniki
rurki • profile • pręty zbrojeniowe
płaskowniki

**TRANSPORT
GRATIS**

**PELLET
BRYKIET** Ø6 Ø8

Prudnik, ul. Prężyńska 40 / Niemysłowice 61B
www.tomex-prudnik.pl **508 558 538**

TARTAK
Prudnik, ul. Prężyńska 32
Wierzbięcice

502 251 350

www.interhas.pl

- więźba dachowa
- tarcica budowlana
- podbitka
- łaty i k-łaty
- drewno kominkowe

**WYWÓZ
STARYCH MEBLI
AGD / RTV I KOMPUTERÓW**

**KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE
MIESZKAŃ DOMÓW, STRYCHÓW,
PIWNIĆ I GARAŻY**

508 821 418

TU KUPISZ

**DOBRY
WĘGIEL**

P.U.H „MAR-POL”
ul. Zielona 3
48-200 PRUDNIK

OFERUJEMY:
**WĘGIEL LUZEM
WĘGIEL WORKOWANY
DREWNO ROZPAŁKOWE**

**0zł TRANSPORT
GRATIS!** **77 436 19 63**

URZĄD PRACY

**Powiatowy
Urząd Pracy
w Prudniku**

Prudnik, ul. Jagiellońska 21
tel. 77 436 23 04
77 436 37 82

DREWNIAK

Głogówek, ul. Piotra Skargi 19
tel. 77/40-69-390, 608-093-320

PANELE PODŁOGOWE
ponad 100 dekorów - 40 od ręki

DRZWI WEWNĘTRZNE

PODŁOGI DREWNIANE

PODBITKI - DREWNO i PVC

Rol-Pol

POLSKA GRUPA
GÓRNICZA

Rzetelna firma z 25-letnim doświadczeniem oferuje:

**OPAL
Z POLSKICH KOPALŃ**
węgiel, koks, miał, pellet, ekogroszek

TRANSPORT GRATIS
przyjmujemy płatności kartą

Nasze punkty sprzedaży:

PRUDNIK	tel. 77 438 77 16	OLBRACHCICE	tel. 77 438 76 74
BIĄŁA	tel. 77 438 75 45	BLĄŻEJOWICE	tel. 77 437 34 30
		ŁĄCZNIK	tel. 77 437 63 84
		GŁOGÓWEK	tel. 77 437 36 05

**kor
kam**

Lubrza, Szkolna 1a
507 180 475
www.korkam.pl

Szukasz inspiracji do swojego ogrodu? Polecamy kamienie ogrodowe dekoracyjne, grysy, otoczaki, płyty na ścieżki z Polski, Turcji, Włoch, Grecji.

**PRODUCENT
SIATKI
OGRODZENIOWE
SZTACHETY
METALOWE**

**SŁUPKI FURTKI
BRAMKI PANELE
MONTAŻ**

669 392 060
Lubrza, ul. Wolności 31
waldek@autograf.pl

ROZA

brukowanie
roboty ziemne
urządzanie zieleni

Piotr Basałaj
Prudnik, ul. Spokojna 7
tel. 695 282 333, 603 266 066
www.roza-bruk.pl
basalajpiotrek@gmail.com

**Tartak
SZYBOWICE**

**PRODUCENT
PELETU**

STOLARNIA

- więźby dachowe CNC + impregnacja •
- krokwie, płatwie, murlaty • łaty, kontrłaty,
- deski • stolarnia - usługi i produkcja • altany
- i meble ogrodowe • przetarcie drewna •

tel. 77 436 67 00 kom. 509 915 474
www.tartakszybowice.pl

A & W

Kancelaria Podatkowa
czynne 8⁰⁰ - 16⁰⁰

Głogówek
ul. Młyńska 16

695 809 902 | aska4@op.pl

- księgi handlowe
- książka przychodów i rozchodów
- ewidencja ryczałtowa
- kadry i płace
- rozliczenia z US i ZUS
- dojazd do klienta po dokumenty

MAGAZYNIER - KIEROWCA - wykształcenie zawodowe, rozwożenie węgla, skup złomu **SPRZEDAWCA** - mile widziane doświadczenie praca w Prudniku **KIEROWCA / MAGAZYNIER** - prawo jazdy kat. B, rozwożenie posiłków, prace magazynowe, praca w Prudniku **KUCHARZ / POMOC KUCHENNA** - mile widziane doświadczenie zawodowe, przygotowywanie posiłków, praca w Prudniku **POMOCNIK MURARZA / MURARZ** - wykonywanie prac murarskich, zatrudnienie w Tomicach **TECHNIK FARMACEUTYCZNY** - średnie zawodowe 4-letnie, pracy mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku pracy, praca w Prudniku **PRÓBOBIORCA** - wykształcenie średnie zawodowe, książeczka do celów sanitarno epidemiologicznych, prawo jazdy kat. B, pobór i ocena mleka surowego ze skupu z autocystern i gospodarstw zgodnie z obowiązującymi normami **OPIEKUN ZWIERZĄT** - karmienie, pojenie zwierząt, sprzątanie mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **STOLARZ** - praca związana z obróbką materiałów drewnianych przy pomocy maszyn, mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **DOCIEPLENIOWIEC** - mile widziane doświadczenie, praca w Głogówku **PRACOWNIK OGÓLNOBUDOWLANI** - doświadczenie w zawodzie, praca w Przemyśle **NAUCZYTEL MATEMATYKI** - wykształcenie wyższe, praca w Łączniku Elektryk - doświadczenie w zawodzie, praca na terenie Polski i Niemiec **SZWACZKA** - mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **OPERATOR PRAS I MASZYN ODLEWNICZYCH** - mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **PRACOWNIK PRODUKCJI** - zdolności manualne, praca w Prudniku **SZWACZKA** - mile widziane doświadczenie, praca w Głogówku **OPIEKUN ŚWIETLICY** - mile widziane doświadczenie, praca w Białej **KELNERKA, POKOJOWA, RECEPCJONISTA, PRACOWNIK GOSPODARCZY** - praca w Pokrzywniej **Pracownik produkcji, TAPICER** - mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **PRACOWNIK PRODUKCJI** - składanie elementów meblowych, praca w Trzebinie **KIEROWCA C+E** - doświadczenie w zawodzie, praca w Głogówku **SPRZEDAWCA** - mile widziane doświadczenie, praca w Głogówku **PIELĘGNIARKA** - praca w Prudniku **POMOCNIK LAKIERNIKA** - praca w Prudniku **FRYZJER-STYLISTA-KOLORYSTA** - doświadczenie w zawodzie, praca w Głogówku **Pomoc kuchenna, KELNERKA** - mile widziane doświadczenie praca w Białej **OPERATOR WÓZKA JEZDNIOWEGO - SPAWACZ** - praca w Prudniku **PRACOWNIK MAGAZYNOWY** - praca w Prudniku **SERWISANT SPRZĘTU AGD, SERWISANT URZĄDZEŃ GRZEWczych** - mile widziane doświadczenie, możliwość przyuczenia, praca w Prudniku **SPECJALISTA DS. PŁAC I KADR** - wykształcenie wyższe, praca w Prudniku **PRACOWNIK MAGAZYNU** - prawo jazdy kat. B, uprawnienia na wózek widłowy, praca w Głogówku **FRYZJER, KOSMETYCZKA** - doświadczenie w zawodzie, praca w Prudniku **PRACOWNIK PRODUKCJI-WĘDZARZ** - mile widziane doświadczenie, praca w Rudziczce **SPRZEDAWCA STOISKO MIĘSNE, PRACOWNIK OBSŁUGI SKLEPU** - mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **SPECJALISTA HANDLU INTERNETOWEGO** - mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **KONTROLER JAKOŚCI** - praca w Prudniku **POMOCNIK STOLARZA** - praca w Prudniku



OAZA
HOTEL RESTAURACJA
★★★

48-200 Prudnik
ul. Zwycięstwa 2
tel. 77 406 84 80
77 406 84 81
www.hotelprudnik.pl

Hotel Oaza oferuje:

- bazę noclegową do 60 miejsc,
- 2 sale: bankietową na 100 osób oraz restauracyjną na 60 osób.

Organizujemy wesela, komunie, urodziny, stypy oraz konferencje.

NAUKA JAZDY

„PRAWKO” PAŚCIAK
Kat. A, A1, A2, AM
B, B+E, C, C+E, D

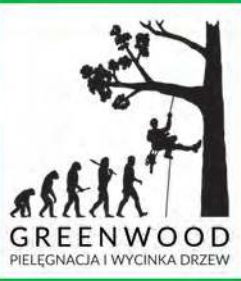
* Kwalifikacja wstępna
Szkolenia okresowe

608 399 194
www.prawko.edu.pl



Usługi pogrzebowe
Sprowadzanie zmarłych z zagranicy

509 938 737

GREENWOOD
PIELĘGNACJA I WYCINKA DRZEW

- wycinka i pielęgnacja drzew metodami alpinistycznymi
- zrzębowanie gałęzi
- frezowanie (karczowanie) pni
- usługi wysokościowe i ogrodnicze
- 20 lat doświadczenia

Greenwood Andrzej Penar
501 607 880





FLYNET



najlepszy
internet
w regionie

FLYNET
Prudnik, ul. Prężyńska 17
77 55 20 800
internetprudnik.com.pl
www.flynet.com.pl

Serwis ogumienia
Kuliszewski
Wulkanizacja

Prudnik, Prężyńska 36
czynne pon-pt 8-17
tel. 608 036 326
www.servisogumieniaprudnik.pl

FIRMA Z WIELOPOKOLENIOWĄ TRADYCJĄ

super promocja na opony **do 25% taniej**
gwarancja na opony **do 18 miesięcy**
wymiana na nową również w przypadku uszkodzenia przez Klienta
naprawa dętek metodą na gorąco

W OFERCIE MIĘDZY INNYMI

Giti GitiSynergy 205/55R16 91H	68 dB
CST Medallion MD-A1 205/55R16 91V	71 dB
GT Radial Champiro FE1 205/55R16 91H	70 dB

Prudnik, ul. Prężyńska 26
tel. 77 402 20 44, 783 502 295
pn-pt 8:00-16:00
sob 8:00-13:00



SKŁAD OPAŁU

WĘGIEL I GATUNKU • WAGI ELEKTRONICZNE
TRANSPORT GRATIS



SPRZEDAŻ I MONTAŻ OKIEN
OKNA DREWNIANE
OKNA ALUMINIOWE
ROLETY WYWNĘTRZNE
ROLETY ZEWNĘTRZNE

DRUTEX
NAJLEPSZE OKNA

ZYSKujesz **JAKOŚĆ** (TUPOMINEK)

GŁUCHOŁAZY ul. Konstytucji 3 Maja 17a, tel./fax 77 439 46 74
NYSA ul. Piastowska 26, tel./fax 77 448 43 53

WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL • WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL

BIURO RACHUNKOWE
Małgorzata Jaszczyszyn-Koniarska

- ponad 25 lat doświadczenia
- wysoki poziom świadczonych usług
- profesjonalna obsługa firm oraz osób fizycznych (zeznania roczne, również przez Internet)

Prudnik, ul. Batorego 29
Tel. 406 80 85, 602 712 926
biurorachunkowe@kronos.net.pl

DOM
POGRZEBOWY

mgr inż. Grażyna Janus-Bartnik

tel. całodobowy
602 471 380



Prudnik ul. Dąbrowskiego 4 tel. 77 436 23 71 | 77 436 20 13



WSKOCZ W SIODŁO

Stajnia Chocim zaprasza na naukę jazdy konnej dla początkujących i zaawansowanych, ogniska i bryczkę.

Prowadzimy też wypożyczalnię rowerów.

STADNINA KONI PRUDNIK
ul. Poniatowskiego 3a - tel. 77 436 32 06, 512 082 273

MJFILM
JASZCZYSZYN
STUDIO FILMOWE

- kompleksowa realizacja filmów reklamowych, dokumentalnych, teledysków, artystycznych
- filmowanie/zdjęcia z drona
- filmy i zdjęcia ślubne
- przegrywanie kaset VHS na płyty DVD

Prudnik, ul. Batorego 29
Tel. 889 746 118
email: biuro.mjfilm@gmail.com
www.mjfilm.pl



OGŁOSZENIE DROBNE

REGENERACJA WYROBÓW Z PIERZA

pranie, czyszczenie
KRZYŻKOWICE 50
tel. 77 436 09 88
kom. 698 840 820, 608 769 437

LACHOWICZ

KABINY PRYSZNICOWE

RABAT DO 50%

TYLKO DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

Prudnik, ul. Kolejowa 59a
tel. 77 406 81 10





MEDYCYNĄ I ZDROWIE

Sklep Medyczny FIZJO-MED

.... Jesteśmy aby pomagać



- Refundowane Przedmioty Ortopedyczne i Pomocnicze (pieluchy, stomia); - Sprzęt sanitarny;
- Wyroby Przeciwwyłakowe; - Materace Przeciwodrożynowe;
- Profesjonalne Poduszki Ortopedyczne; - Ciśnieniomierze;

Prudnik, ul. Piastowska 64 w Prudnickim Centrum Medycznym
Poniedziałek - Piątek 8:00-15:00

Tel: 77 436-12-70 Kom: 697-383-768 Fizjo-Med Sklep Medyczny

OPTYKA

Masz problem
z widzeniem?



dla naszych Klientów

**BEZPŁATNE
BADANIE
WZROKU**

Prudnik, ul. Górna 2
(obok Metra)

77 436 04 00

Usługi Medyczne

Wizyty domowe
lek. med specjalista chirurg
Maciej Skawiński
Gabinet: ul. Lompy 13

- porady specjalistyczne
- kwalifikacja do zabiegów:
 - laparoskopowej operacji pęcherzyka żółciowego,
 - przepukliny z siatką
 - żyłaków kończyn dolnych
- opieka pooperacyjna w domu pacjenta
- laseroterapia

tel. 602 606 626



Oferta specjalna
reklamy dla branży
medycznej i branż
pokrewnych

77 436 28 77

GABINET CHIRURGII LASEROWEJ I KLASYCZNEJ, MEDYCYNĄ ESTETYCZNA



Stawomir Orkisz
SPECJALISTA CHIRURG

Usuwanie zmian skórnych, znamion, wrastających paznokci, przebarwień, zmarszczek, zmian posłonecznych, zmian naczyniowych i naczynek, esperal

NOWOŚĆ: OSOCZE BOGATOPŁYTKOWE - lifting twarzy
FIBRYNA w leczeniu schorzeń stawowych, łysienia i ran

Prudnik, ul. Kościuszki 15

rejestracja telefoniczna: 602 284 121

KARDIOLOG

dr n. med.

Iwona Ossowska-Szymkowiak

Prywatny Gabinet

Kardiologiczny

Glucholazy ul. Karłowicza 40
szpital MSW - AMBULATORIUM

ŚRODA PONIEDZIAŁEK

Echo serca

Testy wysiłkowe

Holter

EKG i RR

REJESTRACJA 502 231 770

akredytacja indywidualna ECHO

Jarosław Bugajski

Specjalistyczna Prywatna Praktyka Lekarska
specjalista chorób wewnętrznych

KARDIOLOG

Biała, ul. Opolska 18/1

Przyjmuje w czwartki - rejestracja 691 755 122

echo serca, holter EKG, holter

ciśnieniowy, test wysiłkowy,

USG brzucha i tarczycy,



CENTRUM STOMATOLOGICZNE PRUDNIK, UL. KOŚCIUSZKI 15



NOWOŚĆ gaz rozwesalający

poradnie czynne codziennie w godz. 8:00-17:00:
stomatologia zachowawcza, higiena jamy
ustnej, wybielanie zębów, ortodoncja, protetyka,
leczenie i usuwanie zębów w narkozie (dla pacjentów
niepełnosprawnych - w ramach NFZ), rentgen - zdjęcia
wewnątrzustne, panoramiczne, tomografia 3D

REJESTRACJA 77 436 37 07 PORADNIA CHIRURGII STOM. 77 436 35 27 RENTGEN 77 406 46 32



Gabinet Fizjoterapii FIZJO-MED

Kompleksowa Rehabilitacja, leczenie Zespołów Bólowych
Kregosłupa i Narządu Ruchu metodami: Terapia Manualna,
Suche Igłowanie z elementami akupunktury, Metoda PNF,
Kinesio Taping, fizykoterapia.

15-letnie doświadczenie w pracy oraz międzynarodowe
kursy pozwalają mi stosować skuteczne metody leczenia.

Prudnik, ul. Staszica 4
Nad Apteką Alga Farma
1. piętro gabinet 3

mgr Jakub Misztak

Rejestracja tel: 501-653-768

BEAUTY CONCEPT

PODOLOGIA USUWANIE ODCISKÓW, MODZELI, KURZAJEK
TERAPIA PĘKAJĄCYCH PIĘT
OBCINANIE PROBLEMATYCZNYCH PAZNOCI
TERAPIA WRASTAJĄCYCH PAZNOKCI
TERAPIA NADPOTLIWOŚCI STÓP

KOSMETOLOGIA MEDYCZNA BIOREWITALIZACJA SKÓRY
BEZ UŻYCIA SKALPELA
MANICURE • STYLIZACJA RZĘS
KROPLÓWKI WITAMINOWE

FIZYKOTERAPIA MANUALNA MASAŻ LECZNICZY I RELAKSACYJNY

Beauty Concept Team



twoje-stopy

www.podologmarta.pl

REJESTRACJA: 509 828 484 | Prudnik, ul. Kościuszki 12c



PRACOWNIA
OPTYCZNA
ANNA ORKISZ



Prudnik, Przychodnia MEDICUS
II p przy Poradni Okulistycznej



578 976 386



czynne:
Poniedziałek - piątek 8:00-15:00
Wtorek 12:00-18:00

**PRYWATNY SPECJALISTYCZNY
GABINET STOMATOLOGICZNY**

SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ
DANUTA JURCZAK-RASTELLI

SPECJALISTA STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ
LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ
WANDA JASTRZĘBSKA-JURCZAK

Usługi:

- implanty zębowe
- stomatologia zachowawcza
- profilaktyka
- higiena jamy ustnej
- protetyka (protezy, korony, mosty)
- chirurgia stomatologiczna

**FIBRYNA W CHIRURGII
STOMATOLOGICZNEJ**

Prudnik, ul. Moniuszki 5/1 | tel. 506 153 396, 77 436 26 24
www.dentystaprudnik.pl | e-mail: stomatologprudnik@gmail.com

Meble Stylowe Jaro - Antyki

www.klasyczne-meble.pl

ul. Kruczkowskiego 5 48-303 Nysa
668 117 978 | 602 408 697 | 77 433 00 51

ZIELEŃ
USŁUGI OGRÓDNICZO-PORZĄDKOWE

Kompleksowe, całoroczne utrzymanie zieleni i czystości na terenie posesji oraz terenów przyległych (np. chodników).

- zakładanie trawników
- koszenie trawników
- prace areatorem
- przycinanie żywopłotów
- przycinanie pielęgnacyjne drzewek
- przycinanie gałęzi oraz wycinka drzew
- uprawa działek glebogryzarką

Zieleń Jan Leicht
Piorunkowice 41, 48-200 Prudnik
508 291 955

TOMEX - SKŁAD OPAŁU
WWW.TOMEX-PRUDNIK.PL

TYLKO NAJLEPSZY ASORTYMENT Z POLSKICH KOPALN

WAGI ELEKTRONICZNE - TRANSPORT DO KLIENTA GRATIS

PROMOCJA!
KOKS • węgiel kostka • węgiel orzech • groszek • miał
• ekogroszek • miałogroszek • węgiel paczkowany •
• pellet • drewno rozpalkowe i opałowe •

Tomasz Stanek | Prudnik, Preżyńska 40 | Niemysłowice 61b
tel. kom. 508 558 538

MECHANIKA SAMOCHODOWA

- mechanika • lakiernictwo • blacharstwo •
- wymiana opon • serwis klimatyzacji •

Chudoba 2, 48-250 Głogówek **694 759 889**

P.P.U.H. **GALANT S.C.**
twoje meble od 1989 r.

kuchnie na wymiar
meble pokojowe
zestawy wypoczynkowe
meble biurowe
szafy wnękowe pod wymiar

77 436 98 33, 77 436 29 77 meblegalant@o2.pl
Salon i studio kuchenne: Prudnik, ul. Preżyńska 9, zakład: Prudnik, ul. Młyńska 27

ALERGOLOG
specjalista chorób płuc

LEK. MED. IWONA
ROBOTYCKA - LENCZUK

PRZYJMUJE

Nysa,
ul. Marcinkowskiego 2-4

Rejestracja Telefoniczna
77 448 00 33
606 928 653

Barbara
Wężykowska-Więcek
psychiatra

Prudnik,
ul. Staszica 4
rejestracja
696 020 254

GOSPODARKA

Obywatele Ukrainy to 87 procent wszystkich legalnie pracujących cudzoziemców w regionie

Opolskie placówki ZUS mają w rejestrach 18 837 cudzoziemców. To nieco mniej niż roku temu, ale więcej niż po wiosennym zamrożeniu gospodarki, kiedy liczba obcokrajowców spadła do 15,6 tys. osób.



Wśród cudzoziemców pracujących w Polsce najwięcej jest Ukraińców - tu nie ma zaskoczenia

Ukraina, Mołdawia, Białoruś

Od czerwca liczba obcokrajowców zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych rośnie. Widać to również w województwie opolskim. Najwięcej osób z innym paszportem niż polski ZUS w regionie notował pod koniec 2019 r. – nieco ponad 20 tys.

– Cudzoziemscy pracownicy wracają do polskich przedsiębiorstw – mówi regionalny rzecznik prasowy ZUS w Opolu Sebastian Szczurek. – W Polsce liczba zatrudnionych obcokrajowców między sierpniem a wrześniem wzrosła o 31 tysięcy i obecnie wynosi aż 689 tysięcy. Epidemia koronawirusa miała ewidentnie wpływ na liczbę cudzoziemców zgłoszonych w ZUS, ale mimo to na koniec września ich liczba była wyższa o 19 tysięcy niż w lutym tego.

W województwie opolskim niezmiennie na pierwszym miejscu pod względem liczebności są Ukraińcy – 16,3 tys. zgłoszonych w ZUS. Stanowią oni zdecydowaną większość, bo aż 87 proc. legalnie pracujących cudzoziemców w regionie. To odsetek

o wiele wyższy niż proporcje tej nacji w stosunku do ogółu pracujących obcokrajowców w całym kraju. W Polsce na prawie 690 tys. zagranicznych pracowników Ukraińców jest 507 tys., czyli 74 proc.

Na Opolszczyźnie składki w ZUS opłacane są ponadto za ponadto obywateli Mołdawii – 496 osób (w Polsce – 10,7 tys.), Białorusi – 410 osób (w Polsce – 46,2 tys.), Gruzji – 323 osoby (w Polsce 11,1 tys.), Niemiec – 129 osób (w Polsce – 3,6 tys.), Bułgarii – 99 osób (w Polsce – 2,9 tys.), Filipin – 81 osób (w Polsce 2,5 tys.). W regionie są też ubezpieczeni Rosjanie – 79 osób (w Polsce – 9,5 tys.), Rumuni – 67 osób (w Polsce – 4,8 tys.) oraz Turcy – 58 osób (4 tys.).

Na własny rachunek

Na Opolszczyźnie rośnie liczba osób z zagranicznym paszportem, które decydują się na prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej. Obecnie już 383 obywateli rozlicza się z ZUS jako samozatrudnieni. To spory wzrost, bo niespełna rok

wcześniej taką inicjatywę podjęły 334 osoby. W regionie na tę liczbę składa się między innymi aż 156 Ukraińców, 40 Bułgarów, 28 Niemców. Ponadto 13 obywateli Włoch, 12 Wietnamu. Jest też 10 Czechów i 8 Białorusinów. W sumie składki w opolskim ZUS z tytułu prowadzenia indywidualnej działalności gospodarczej odprowadzają obywatele 22 państw.

Spośród cudzoziemców zgłoszonych na koniec września 2020 r. w ZUS do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych, aż 409 tys. to pracownicy, a 21,5 tys. prowadzi własną działalność. Pozostali zatrudnieni są na innego rodzaju oskładkowanych umowach, np. zleceniu. Trzeba jednak pamiętać, że nie każdy legalnie pracujący cudzoziemiec musi opłacać składki na ubezpieczenie społeczne. Na koniec września ZUS odnotował w ubezpieczeniu zdrowotnym 725 tys. cudzoziemców. Co ważne nawet ta liczba nie mówi jednak wszystkiego, ponieważ umowy o dzieło nie są, co do zasady, objęte ubezpieczeniem społecznym ani zdrowotnym. (informacja: ZUS Opole). ■

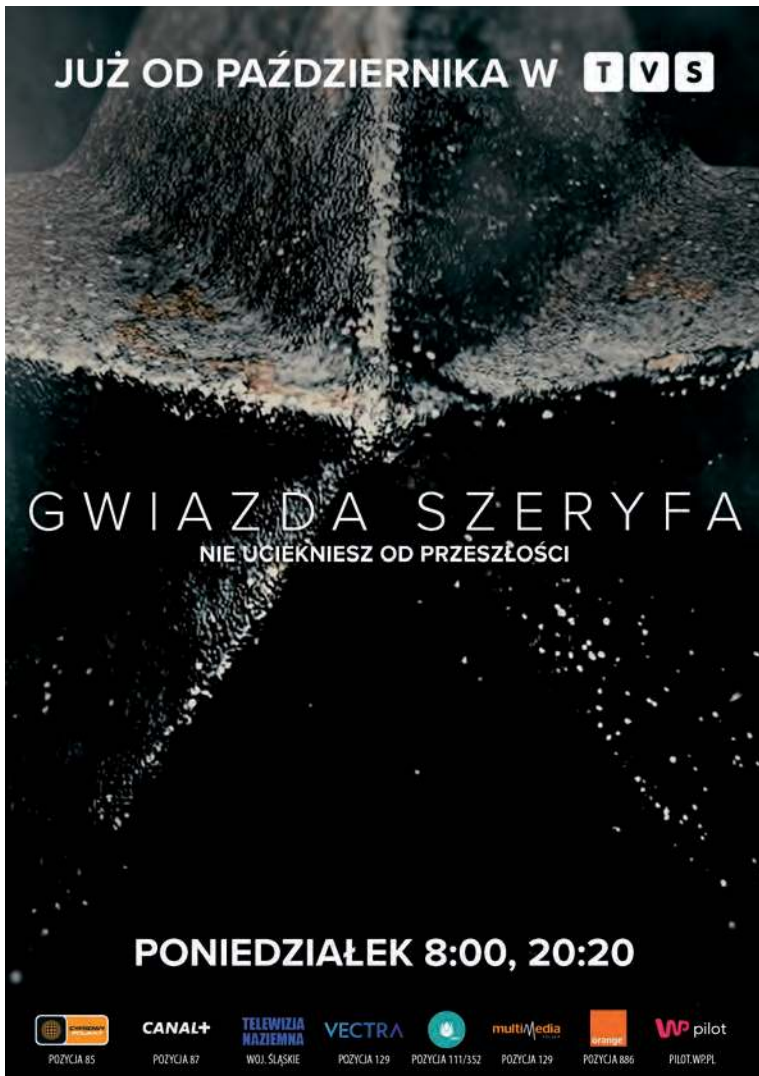
NIE DAJ SIĘ RAKOWI

Każdego roku na raka jelita grubego umiera ponad 11 tys. osób - NIE BĄDŹ JEDNĄ Z NICH!

Skorzystaj z bezpłatnej kolonoskopii w ramach PROGRAMU BADAŃ PRZESIEWOWYCH i żyj!

508 200 205 www.niedajsierakowi.pl

JUŻ OD PAŹDZIERNIKA W **T V S**



GWIAZDA SZERYFA
NIE UCIEKNIESZ OD PRZESZŁOŚCI

PONIEDZIAŁEK 8:00, 20:20

POZYCJA 85 POZYCJA 87 WOJ. ŚLĄSKIE POZYCJA 129 POZYCJA 111/352 POZYCJA 129 POZYCJA 886 PILOT WPPL



BURMISTRZ GŁOGÓWKA INFORMUJE

IŻ NA TABLICY OGŁOSZEŃ URZĘDU MIEJSKIEGO W GŁOGÓWKU DNIA 28.10.2020 ROKU ZOSTAŁO WYWIESZONE OGŁOSZENIE O PIERWSZYM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM O SPRZEDAŻY NA WŁASNOŚĆ NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY GŁOGÓWEK.

Pierwszy przetarg ustny nieograniczony obejmuje sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 6 mieszczącego się w budynku mieszkalno-usługowym przy ul. Plac Wolności nr 6 wraz z udziałem procentowym wynoszącym 1323/10000 części w działce nr 687/1 arkusz mapy 7 obręb Głogówek o pow. 0.0214 ha. Wartość lokalu mieszkalnego wraz z udziałem procentowym w gruncie wynosi 89 100,00 zł. Wartość wadium: 17 000,00 zł.

Lokal mieszkalny nr 6 jest własnością Gminy Głogówek. Działka jest własnością Gminy Głogówek w udziale wynoszącym 1323/10000, która uwidoczniła jest w księdze wieczystej KW Nr OP1P/00049312/1 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Prudniku V Wydział Ksiąg Wieczystych w Prudniku. Dział III wymienionej księgi wieczystej zawiera ograniczone prawo rzeczowe, służebność drogi przez działkę nr 687/1 mapa 7 obręb Głogówek do działek 687/2 i 687/4. Dział IV wymienionej księgi nie zawiera żadnych wpisów. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości podanej przy lokalu mieszkalnym na konto Gminy Głogówek nr 35 89040001 1000 0000 4819 0007 Banku Spółdzielczego w Głogówku w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25 listopada 2020 roku do godziny 12.00.

Pierwszy przetarg ustny nieograniczony odbędzie się dnia 2 grudnia 2020 roku o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głogówku (parter - sala posiedzeń). Pełne ogłoszenie zamieszczone jest także na stronie Urzędu Miejskiego w Głogówku: www.bip.glogowek.pl Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Głogówku Wydział Mienia Komunalnego i Ochrony Środowiska w godzinach urzędowania lub telefonicznie po numerem (77) 4-069-922.



Burmistrz Głogówka podaje do publicznej wiadomości,

że od dnia 28.10.2020 roku do dnia 10.12.2020 roku na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Głogówku oraz na stronie internetowej www.bip.glogowek.pl został umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia drogą bezprzetargową na rzecz najemcy. Dotyczy lokalu mieszkalnego nr 3 położonego w budynku mieszkalnym przy ul. Chopina nr 1 w Głogówku.



Burmistrz Głogówka podaje do publicznej wiadomości,

że od dnia 28.10.2020 roku do dnia 10.12.2020 roku na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Głogówku oraz na stronie internetowej www.bip.glogowek.pl został umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia drogą bezprzetargową na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej. Dotyczy działki nr 901/1 mapa 3 obręb Winiary.



Hubert KOPKA
Golczowice k/Głogówka
77 437 25 13, 880 589 872
www.kopka.infoopole.pl
kopkahubert@o2.pl

- brukarstwo • roboty ziemne i rozbiórki •
- roboty melioracyjne • wykopy i drenaże •

KOWALSTWO ARTYSTYCZNE-ŚLUSARSTWO



bramy ogrodzenia balustrady stal nierdzewna usługi spawalnicze

METALFLEX 48-250 Mionów 53b, tel. 665 379 024, www.metalflex.com.pl

USŁUGI STOLARSKIE

DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE
(Z DREWNA LITEGO LUB OKLEINOWANE OKLEINAMI NATURALNYMI)
SCHODY JESIONOWE, BUKOWE, DĘBOWE
(PROSTE LUB ZABIEGOWE, MONTOWANE NA BETON LUB SAMONOŚNE)
INNE USŁUGI STOLARSKIE
PRODUKCJA - MONTAŻ

MIŁOWICE 19(K. BIAŁEJ)
TEL. 695 432 242, 77 437 68 19
WWW.WANIEK-STOLARSTWO.PL
E-MAIL: BIURO.STOLARZ@O2.PL

stolarstwo WANIEK

Ponad 60 lat na rynku Tradycja i doświadczenie!

USŁUGI hydrauliczne



Instalacje sanitarne: grzewcze wod-kan-gaz

Sebastian Marzotko
667 562 421; 888 855 664

PROMOCJA

olej do chłodziń 1l - **3,99 zł**
przy wymianie opon
olej zimowy do spryskiwaczy 5l - **GRATIS**
pranie tapicerki (5 foteli) - od **100 zł**

centrum rolnicze **Agro-Man** Prudnik, ul. Przemysłowa 3
77 436 66 99 agroman@onet.pl

Adi Car  **WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW**

Usługi autolawetą
Ligota Bialska 37, 48-210 Biała

661 317 903
888 555 232

kor kam

NIE SPRZEDAJEMY CHIŃSKICH NAGROBKÓW!

WIESŁAW KORNECKI
48-214 Lubrza
ul. Szkolna 1a
tel. 77 437 53 18
kom. 507 180 475
kom. 507 180 476
www.korkam.pl

NAGROBKI GRANITOWE
JUŻ OD 1500 zł
z montażem i literami



PLAN MIASTA
wydanie trzecie - aktualizacja 2018

dokładna mapa centrum miasta
spis nazw ulic i placów
mapa miasta z 1884 r.
oznaczenie atrakcji opisanych w przewodniku „Prudnik i okolice”

W redakcji „Tygodnika Prudnickiego” plan miasta kupicie **50% taniej**
w zestawie z przewodnikiem turystycznym „Prudnik i okolice”

Drodzy klienci,

z uwagi na konieczność zamknięcia restauracji **Western** w Czechach, prowadzimy jedynie sprzedaż dań na wynos. Zamówienia tel. pod nr **+42 0554 620 573** od wtorku do niedzieli godz. 12-19 lub osobiście (dzwonek na drzwiach).

Zapraszamy Do zamówienia za min. 100zł - piwo 0,5L gratis

Wędrowiec

DODATEK TURYSTYCZNY

PROMOCJA

Nowa aplikacja turystyczna Prudnika

Staraniem Agencji Sportu i Promocji do użytku wprowadzono nową aplikację na telefony, wspierając turystów zwiedzających Prudnik i okolice. Jest tam też dział dla mieszkańców gminy.

Andrzej DEREŃ

Aplikacja w sklepie Google Play w kategorii Podróże i informacje lokalne nosi nazwę „Prudnik” i zastępuje wcześniejszą, którą wciąż można znaleźć w Internecie. Staran-

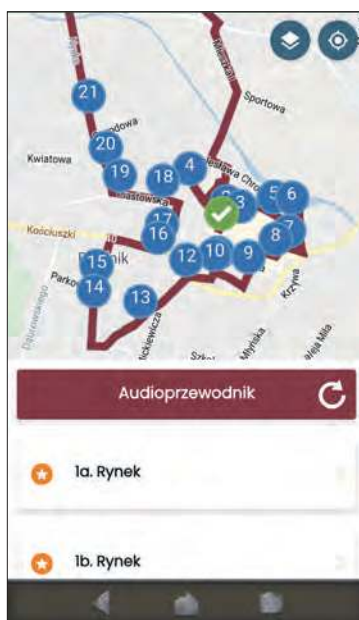


Aplikacja zachęca również do zwiedzenia okolic Prudnika

nie przygotowana pod względem graficznym i merytorycznym powinna przypaść do gustu turystom. Walory estetyczne podnoszą „słoneczne” fotografie, również z drona. Prudnik wygląda na nich ładnie i atrakcyjnie.

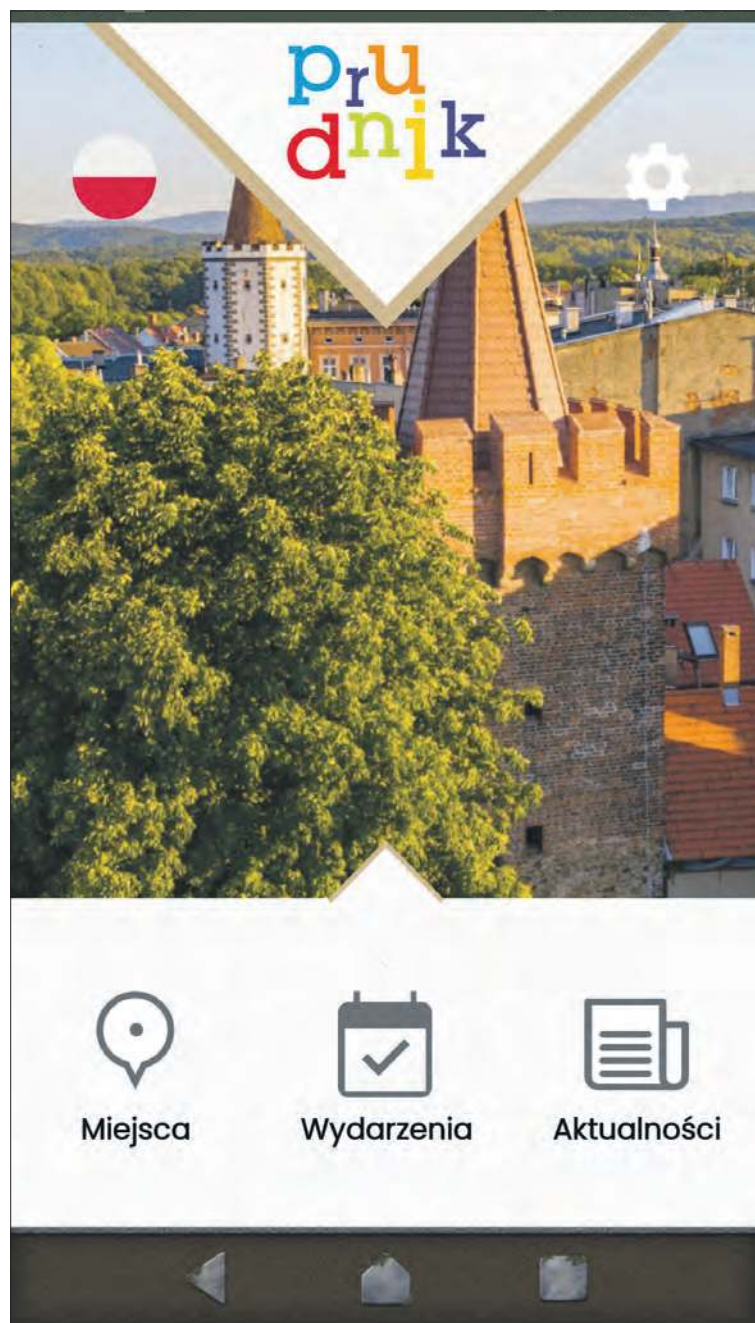
Są też krótkie filmy promocyjne, częściowo już znane, stworzone w ostatnich latach. Warstwę mapową tworzą podkłady Google, co daje gwarancję bieżącej aktualizacji niezależnej od samej aplikacji.

Aplikacja wskazuje wszystkie atrakcyjne miejsca i obiekty z punktu widzenia turysty, od tych najbardziej znanych (zabytki na starówce), po te, które na co dzień umykają uwadze zwiedzającym (np. miejsce po kościele ewangelickim). Nie brakuje informacji o obiektach kulturalnych i sportowych na terenie gminy oraz spisu najciekawszych wydarzeń z przekierowaniem na stronę Dzieje się w Prudniku (wprudniku.pl), gdzie jest aktualny kalendarz imprez (niestety przez epidemię mocno ograniczony). Cennym uzupełnieniem aplikacji jest



Audiobook oparty jest na trasie Szlaku Miejskiego

audioprzewodnik, coraz popularniejsza na świecie forma zwiedzania miast, czy muzeów, dla którego podstawą jest trasa Szlaku Miejskiego udostępnionego turystom w 2018 r. Lektorzy wcielają się w historyczne bądź fikcyjne postaci, które opowiadają o miejscach, budowlach i wydarzeniach z przeszłości. Oddziaływanie na zmysły wzbogacają dźwiękowe tła, jak miejski gwar, czy fabryczny szum.



Ekran powitalny aplikacji

Aplikacja jest w czterech podstawowych dla Śląska językach, którymi posługują się turyści: polskim, czeskim, niemieckim i globalnym angielskim.

Mieszane uczucia może wzbudzać próba połączenia w jednej aplikacji treści przydatnych turystyce oraz informacji użytecznych mieszkańcom lub typowo „urzędowych” (np. terminy wywozu odpadów, sesji Rady Miejskiej, przyjmowania interesantów przez burmistrza itd.). To zupełnie odmienne grupy odbiorców, których wspólne zainteresowa-

nie ograniczać się może wyłącznie do kategorii Wydarzenia. Ekran powitalny z podziałem na turystów i mieszkańców rozwiązałby problem, a każda grupa docelowa nic by nie straciła.

Mimo to aplikacji można wystawić bardzo dobrą ocenę. O jej sukcesie decydować teraz będzie bieżące aktualizowanie zawartych tam informacji. Na przełomie sierpnia i września aplikacja promowana była w kilku ogólnopolskich portalach turystycznych, jako uzupełnienie artykułu o Prudniku. ■



PROMOCJA PRUDNIKA

Urokliwe miasto pogranicza

W największych, krajowych portalach turystycznych ukazały się artykuły promujące Prudnik.

Tekst z fotografiami z Prudnika i okolic opublikowany zostały w portalach: Onet Podróże, Wirtualnej Polsce, Podróże.pl oraz Nasze Sudety. Artykuł opisuje walory miasta, od położenia, przez miejscowe atrakcje – zabytki, obiekty sportowe, szlaki turystyczne do ciekawych imprez.

„Prudnik zaskakuje już u swoich bram, prezentując jedną z piękniejszych panoram mie-

skich w Polsce - czytamy w artykule. - Wieże Prudnika wspaniale komponują się na tle masywu Biskupiej Kopy (890 m n.p.m.). Obszar miasta w swoich granicach położony jest na wysokości od 238 do 400 m n.p.m., co sprawia, że jego krajobraz jest ciekawy i urozmaicony. Najlepiej to sprawdzić spacerując liczącymi kilkadziesiąt metrów długości schodami ulic Kołłątaja i Stromej łączące starówkę z dzielnicą nadrzeczną. Samo śródmieście z

trzech stron otaczają rzeki Prudnik i Złoty Potok.”

Artykuł zawiera informację zachęcającą do pobrania nowej aplikacji mobilnej Gminy Prudnik z turystycznym audioprzewodnikiem. Autorem tekstu jest Andrzej Dereń.

W ostatnim czasie o Prudniku ukazało się kilka publikacji w ciekawym i nietuzinkowym sposobie opisujące walory miasta. Do tematu wrócimy. ■

Artykuł promujący Prudnik opublikowany został między innymi w onet.pl

TYGODNIK PROPONUJE

Mauzoleum Hohenzollernów

Hologram ducha, ruiny parkowych atrakcji, zapomniane aleje, a wszystko to w cieniu potężnego pałacu w Kamieńcu Żąbkowskim. Warto tu się wybrać i mieć na uwadze nie tylko samą rezydencję.

Andrzej DEREN

O soby, które nawet kilka razy zwiedzały pałac Marianny Orańskiej w Kamieńcu Żąbkowskim mogą nie kojarzyć grobow-

ca. Chodzi o mauzoleum pięciu członków rodziny Hohenzollernów, które zbudowane zostało w 1898 r. W czasach powojennych zostało zdewastowane i doprowa-

dzone do ruiny. Dopiero w 2018 r. staraniem Gminy Kamieniec Żąbkowski mauzoleum zostało pieczołowicie odbudowane. Wstęp kosztuje 10 zł (dzieci do 5



ANDRZEJ DEREN (2)

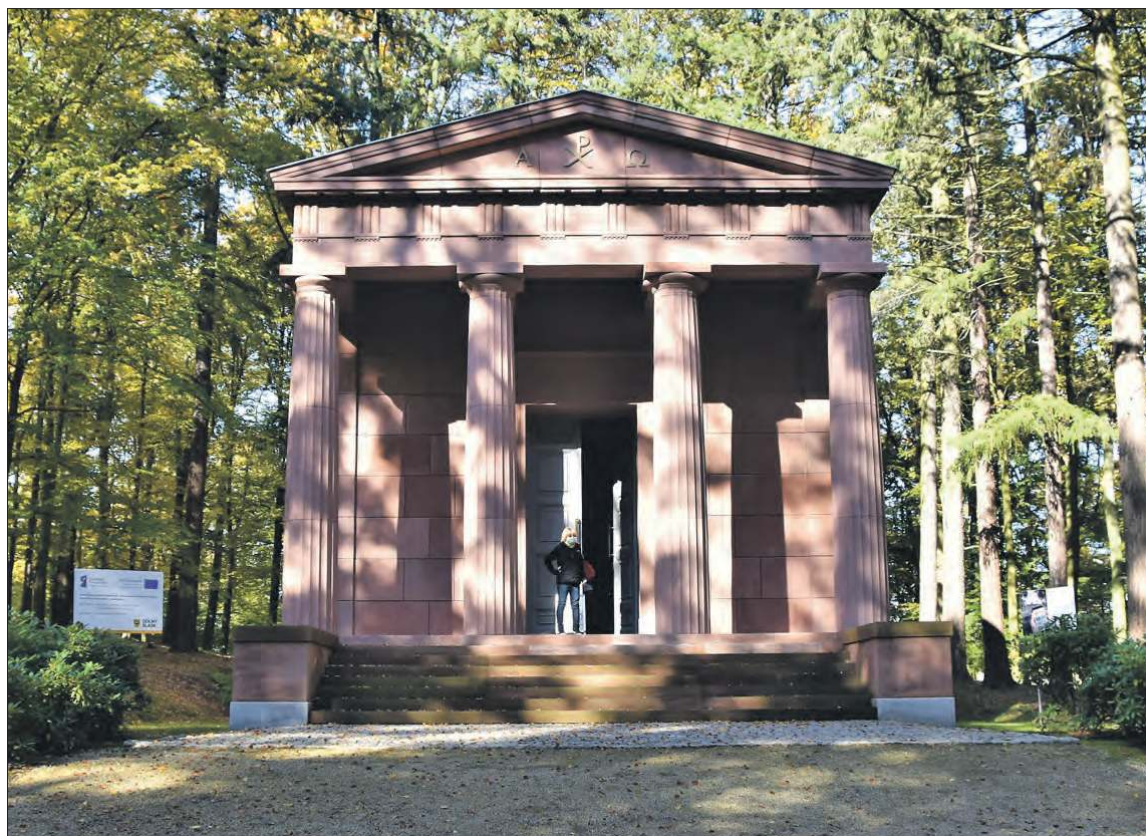
Albrecht wstaje z grobu

roku życia bezpłatnie). Na ekspozycję składają się m.in. wizerunki znanych na świecie mauzoleów oraz obrazy osób pochowanych w tym miejscu. Jest też krótki pokaz multimedialny oraz elektroniczny pulpit, gdzie można uzyskać szersze informacje historyczne. Bodaj najbardziej spektakularną częścią zwiedzania jest możliwość wysłuchania ducha Albrechta Hohenzollera, który w formie hologramu opowiada o swojej rodzinie (fragment mowy można zobaczyć na profilu YouTube – Tygodnik Prudnicki). Mauzoleum zbudowane jest z czerwonego piaskowca, takiego samego, z jakiego wykonano nowe stacje Drogi Krzyżowej

przy klasztorze franciszkanów w Prudniku – Lesie. Obiekt położony jest w przypałacowym parku.

Przyjeżdżając tu, warto zarezerwować nieco więcej czasu na spacer parkowymi alejkami, gdzie pełno jest śladów dawnej świetności tego miejsca: punktów widokowych, schodów, skałek, zbiorników wodnych, fundamentów altan itd. Miejscowy samorząd gminny przejmując potężny pałac z rozległym parkiem, wziął na swoje barki ogromny ciężar utrzymania obiektów zabytkowych. Pozyskując środki zewnętrzne, powoli przywraca im dawny wygląd. ■

 **Odległość samochodem z Prudnika: 71 km**



Mauzoleum zbudowano na wzór greckiej świątyni. Klasyczne piękno.

CZESKIE POGRANICZE

Śnieg trzyma



ANDRZEJ DEREN

W ubiegłym tygodniu na pierwsze płaty śniegu można było natknąć się na wysokości około 1000 m n.p.m. Dlatego białego puchu nie było na Biskupiej Kopie. Nam udało się „dopaść” śnieg w Masywie Orlika, dobrze znanym uczestnikom Rajdu Prudnik – Pradziad. (d)

ZŁATE HORY

Nowa ścieżka edukacyjna

Miasto Złate Hory uzyskało dofinansowanie na utworzenie nowej ścieżki edukacyjnej, która znajdować się będzie w sąsiedztwie skansenu

górnictwa złota. Szlak o długości 950 m będzie posiadał interaktywną tablicę edukacyjną o tematyce leśnej, ławki i miejsca wypoczynku. (d) ■

PRZYRODA

Ekosystemy już są

Na początku poprzedniego tygodnia (19 października) weszła w życie decyzja nadleśniczego Nadleśnictwa Prudnik w sprawie wyznaczenia ekosystemów referencyjnych i stref ochrony.

Andrzej DEREN

Oznacza to, że od 19 października w wyznaczonych ekosystemach referencyjnych wstrzymane zostały wszystkie działania gospodarcze, w tym wycinka drzew. O utworzeniu lasów referencyjnych pisaliśmy szeroko w jednym z październikowych wydań „Tygodnika Prudnickiego” (nr 42). To fragmenty lasów państwowych o charakterze naturalnym lub zbliżonym do naturalnego, gdzie nadleśnictwa zaprzestają prowadzenia działalności gospodarczej, w tym pozyskiwania drewna. Te natomiast pozostawione zostaje do naturalnego rozkładu. W wyniku konsultacji społecznych do sieci ekosystemów referencyjnych włączone zostały również fragmenty Lasu Prudnickiego, m.in. w Dolinie Marii, w pobliżu Wieszczy, Dębowca oraz Lip. Strefy ochronne to z kolei obszary podlegające opiece ze względu na występujące tam cenne gatunki flory i fauny. Ich lokalizacji nie ujawnia się, by ustrzec się przed nadmierną obecnością człowieka. ■



ANDRZEJ DEREN

Od października wybrane fragmenty lasów Nadleśnictwa Prudnik stały się ekosystemami referencyjnymi

OPINIE

Bo taka jest przyroda

Gdy jest wichura, nie stój pod drzewem – to stara prawda, którą wielu z nas zdaje się nie pamiętać.

Andrzej DEREŃ

W przepięknym i zadbanym parku przyzamkowym w Kórniku – arboretum – jest wiele wiekowych drzew. Park ceniony jest ze względu na swoje walory nie dlatego, że ma młode, zdrowe i prosto rosnące drzewa, ale między innymi dlatego że ma starodrzew. Mnóstwo wiekowych, częściowo spróchniałych, pustych w środku drzew (bo taka jest fizjologia drzewa), cieszy oczy spacerowiczów. O co chodzi? Czy zarządca terenu w Kórniku – Instytut Dendrologii PAN – jest ślepy lub z premedytacją naraża życie przebywających tam spacerowiczów? Grupa szalonych naukowców ceniących życie drzew bardziej od ludzkiego? Oczywiście, że nie.

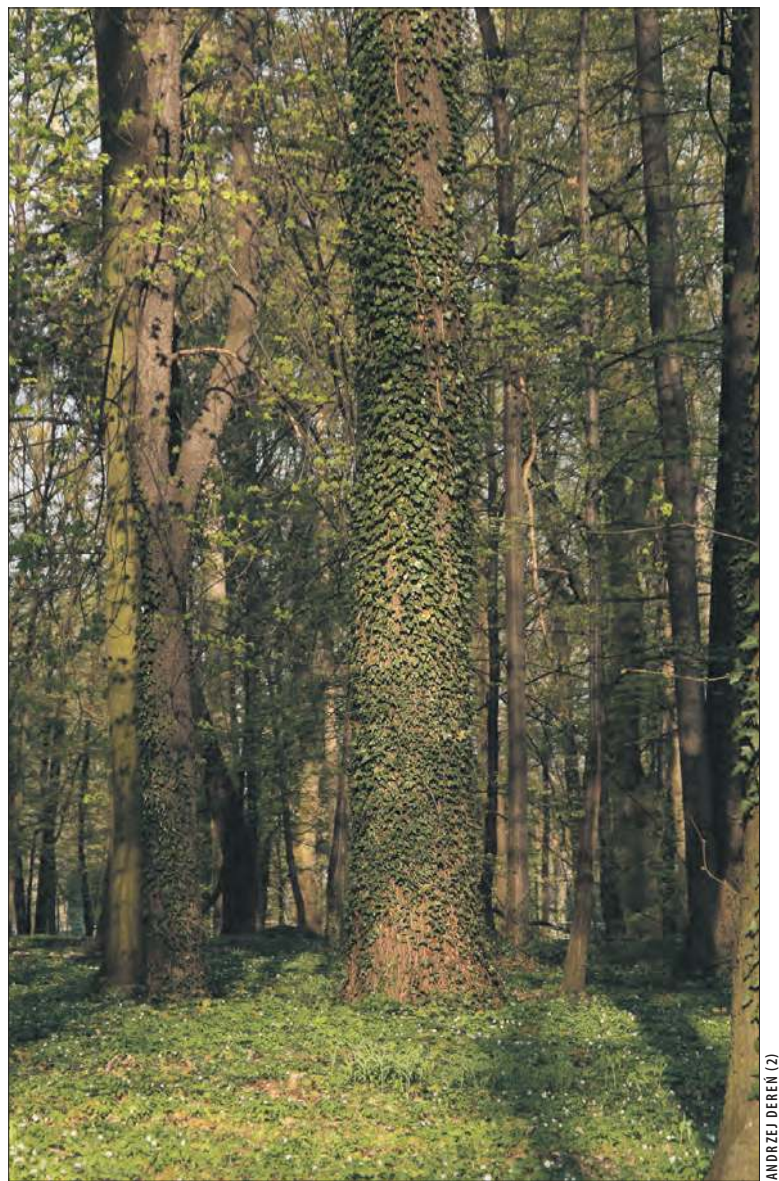
Istotą tego „konfliktu” jest znalezienie „złotego środka” między potrzebą zachowania najpięk-

niejszych, największych starych drzew, a utrzymaniem podstawowych warunków bezpieczeństwa. O tym swoistym kompromisie informują tablice przy wejściu do parku. Otóż w czasie burz i silnych wiatrów nie wolno wchodzić do parku. Silny wiatr to spora szansa (wręcz sytuacja pewna) na to, że będą się łamały konary, gałęzie, albo całe drzewa. To normalne, że po wichurze są zniszczenia w drzewostanie, bo taka jest natura rzeczy, a nie dowód na to, że ktoś nie dopełnił swoich obowiązków! Zachowanie bezpieczeństwa polega na tym, że zarządca terenu sprawdza, by drzewa nie zagrażały spacerowiczom przy normalnych warunkach pogodowych. Wycina się suche gałęzie, obumarłe konary itd. Nie ma tu więc mowy o wycinaniu drzew na zapas, bo są „puste” w środku, czy krzywe.

Pożądana sytuacja polega na tym, że to przyroda ma zdecydować o śmierci drzewa, a nie wrażeń człowieka. Ten wkracza przewencyjnie tylko w sytuacja oczywistych, gdzie wiadomo, iż drzewo lub jego część ulegną w najbliższym czasie destrukcji. Drzewa są częścią przyrody i nie można być pewnym, która gałąź lub które drzewo załamie się przy wietrze o jakiej sile. Jedyną gwarancją, by teren zadrzewiony był w pełni bezpieczny, byłoby wycięcie wszystkich drzew przekraczających jakąś tam wysokość, ograniczenie ich wieku oraz absolutna likwidacja wszystkich jednostek kalekich i chorych. Takie idealne, czyste, zdrowe społeczeństwo drzew... i jednocześnie przepis na najbrzydszy pod słońcem park. Park wiecznie młodych drzew, które nie mają szansy osiągnąć wieku starczego ze strachu, że komuś może zrobić krzywdę.

Martwi mnie to, że prudnicka zieleń nabiera takiego właśnie charakteru. Może właśnie dlatego na terenie miasta Opola, w jego granicach administracyjnych, znajduje się obecnie 28 (!) pomników przyrody, gdy w Prudniku tylko 4, z czego dwa objęte ochroną w 2016 r. (a przecież cała południowa część Prudnika to lasy). Skąd taka duża dysproporcja? Przecież w małym mieście, gdzie nie ma dużej presji związanej z urbanizacją terenów, zieleń powinna być obecna wszędzie, łącznie z liczącymi setki lat drzewami.

Rozwiązanie problemu jest więcej niż proste, takie właśnie jak w Kórniku. Prowadzić przemys-



ANDRZEJ DEREŃ (2)

W prudnickim parku

ślana, długoletnią (a nie doraźną) pielęgnację drzew, szczególnie starać się chronić drzewa wiekowe (nie obawiać się naturalnych defektów) oraz ostrzec przechodnia, że w czasie wichury nie wolno poruszać się w terenie, gdzie jest niebezpiecznie, a takim jest park. Ominięcie parku w czasie wichury to żadne wyrzeczenie, tylko zdrowy rozsądek, o czym każdy z nas powinien pamiętać, nawet jeśli nie ma tam żadnych tabliczek ostrzegawczych. W Kórniku to działa.

Chcę by mój głos w sprawie zieleni prudnickiej był przyjęty jako równoważnia dla licznych opinii w Internecie, na forum Rady Miejskiej, gdzie niejednokrotnie prowadzone jest „polowanie” na wszystkie drzewa, z którymi, zdaniem obserwatorów, jest coś nie tak. Argument przewencyjnego bezpieczeństwa zwykle wygrywa (a co, jeśli kogoś drzewo zabije, albo uszkodzi cenny samochód?) i w ten sposób dramatycznie zubażamy nasze otoczenie, dziwiąc się później, jak wokół jest szaro i buro. ■



Zakaz wchodzenia do parku w czasie silnych wiatrów w Kórniku

POEZJA

Przez drzewa uwiedzeni

Długo oczekiwany almanach poezji czesko-polskiej ukazał się jako pokłosie warsztatów literackich. Redaktorką promującą twórczość ludzi piszących wiersze jest Věra Kopecká, inicjatorka spotkań poetyckich o charakterze dydaktycznym w Broumovie. Czeszka nawiązała kontakt z Klubem Ludzi Piszących w Prudniku oraz innymi środowiskami poetyckimi.

Daniela DŁUGOSZ PENCA

Stromy průvodci našich cest - to „Almanach z tvůrčích dílen 19. a 20. Dnů poezie v Broumově a polsko-českého plenéru ve Wieszczyne.” Ta zielona, kwadratowa (15x15) książka, z drogą wśród drzew na okładce, zachwyła mnie, bowiem tematem są drzewa. Jakże różne, piękne, ciekawie wkomponowane między teksty – drzewa! Oczywiście autorką zdjęć jest Věra Kopecká, gdyż to ona narzuciła tworzącym taki właśnie temat. Pisanie na zadany temat nie jest łatwe. Są poeci, którzy nie lubią takich zadań, a tymczasem w antologii znalazły się 204 wiersze, poświęcone drzewom, napisane przez około 200 zaangażowanych twórczo uczestników plenerów. Drzewa – jak-

że wdzięczny temat, bo w tej książce słyszy się prawie ów szum liści, zapach kwiatów i radość człowieka piszącego pod wpływem obcowania z przyrodą. W almanachu – wśród licznej grupy poetów czeskich, znalazły się nazwiska 26 osób z Polski. Nie znam ich i nie wiem skąd są, ale widać dużą pomysłowość i artystyczne potraktowanie tematu. Z radością zobaczyłam też nazwiska osób piszących z Prudnika, jak: Wojciech Ossoliński, Bożena Tokar-Matkowska, z Łęcznika Jan Szczurek, z Korfantowa Edmund Borzemski i Jerzy Stasiewicz z Nysy. Wiem, że te osoby bywają w Broumovie i kontaktują się z Věrou Kopecką – mając duże uznanie dla jej pracy twórczej i organizacyjnej. Almanach wydany przy wsparciu

finansowym miasta Broumov, świadczy o uznaniu dla takich form pracy z pogranicza polsko-czeskiego. Może kiedy opadnie fala zagrożenia przez COVID-19, to znowu otworzą się nowe szanse wśród osób, dla których żonglowanie słowem, poezja w szerokim zakresie, nawet na wylosowany temat, zaowocuje kolejnymi publikacjami. Dla Věry Kopeckiej mam szczególne wyrazy uznania i szacunku za ogrom pracy włożonej w to dzieło – pod każdym względem, zwłaszcza za drzewa. Gdyby owe wiersze posadzono, byłby to piękny skwer poetycki, być może kiedyś i to się stanie – czego Věrze i sobie życzymy. Za książkę serdeczne dzięki, bo godna jest uwagi i przeczytania. ■



Okładka almanachu

Věra Kopecká „Stromy průvodci našich cest” Broumov 2020

ŚWIAT

Jak smakuje kaczy dziób

Minęło kilka lat, a za mną wciąż chodzi temat kulinarnych przygód w chińskich restauracjach. Jedzenie jest tam tak różnorodne, że nie wiadomo na co się zdecydować.

Daniela DŁUGOSZ PENCA

To smakuje, tamto nęci, a ja do dzisiaj żałuję, że nie spróbowałam czarnego jajka, które przez parę miesięcy leży w popiele z czymś tam, a kiedy popęka biała skorupka i ze środka wyłania się coś czarnego, to można je zjeść. Ludzie jedli i pewno żyją ale ja nie miałam odwagi spróbować. To, że oni jedzą wszelkie owady, nabijane na patyczki i pieczone jak szaszłyki, to widziałam w cza-

sie wieczornego spaceru, ale też nie jadłam.

Na pożegnanie turnusu mieliśmy jechać do specjalnej chińskiej restauracji na kolację z kaczką po pekińsku. Ucieszyłam się, bo lubię wszelakie kaczki. Restauracja wyjątkowo piękna. Stoły z obrotową tacą. Na nich ustawia się miski z potrawami dla konsumentów. I tu niespodzianka, bo jeśli ktoś włoży sobie

czegoś więcej, to dla innego brakuje. Najczęściej je się pałeczkami, co przy ryżu nieco śmiesznie wygląda. Wreszcie światło przygasało i zaczął się obrzęd. W drzwiach ukazał się mały kucharz w dużej białej czapce, z wózkiem na którym leżała mała kaczka i talerzyki. Pomyślałam – jak on to będzie dzielił na tyle ludzi? Wkrótce zaczął majestatycznie kroić, a kelnerki roznosiły do stolików 3 – 4 plasterki owej kaczki. Na stołach były już małe bułeczki i jakieś jarzyny.

Zanim się rozsmakowałam, kaczki już nie było, ale ... W międzyczasie coś jeszcze podano. Był półmrok i takie zainteresowanie scenerią, że nie przyglądając się zbyt długo – jeszcze głodna sięgnęłam po to, co tam było. Zbliżyłam do ust, coś twarde i skrzypi, przyglądałam się, a to kaczy dziób. Nie opiszę zdziwienia, śmiechu, różnych komentarzy biesiadników, bo trudno to wyrazić. Tak więc wyglądała owa tradycyjna kaczka po pekińsku. Ja jednak wolę tę po swojsku, czyli polsku: z jabłkami, farszem z mięsa lub tartych kartofli i oczywiście z buraczkami.

Kolacja zbliżała się ku końcowi ale na stoliczku pod ścianą stała butla – raczej dekoracyjna, a faceci podchodzili, płacili i nalewali kieliszek płynu i pili. Przyglądałam się, a w niej zwinęta żmija czy inny wąż? Mogłam chociaż spróbować, ale jakoś się wystraszyłam, a teraz żałuję, bo już nigdy nie napiję się gadziej nalewki, nie zjem czarnego jajka, ani plasterków kaczki po pekińsku. Z tej pięknej kolacji najbardziej pamiętam te kacze dzioby, bo smaku kaczki nie zapamiętałam. Kiedy się wiele podróżuje, to tych wspomnień, zdjęć, folderów, anegdot jest dużo i potem się rozplývają. Ale też są takie przygody, które zostają z nami i wcale nie chce się o nich zapomnieć, bo są urokliwe i jedyne. ■



UDOSKONIAŁA DANIELA DŁUGOSZ PENCA (3)

Krojenie pekińskiej kaczki to ceremonia w specjalnej restauracji



Zdrowotna nalewka na węzach. Na zdrowie!



To była degustacja z prawdziwymi niespodziankami

TAM WARTO SIĘ WYBRAĆ

Łambinowice uhonorowane

Miejsce Pamięci Narodowej w Łambinowicach wyróżnione zostało Znakiem Dziedzictwa Europejskiego 2019

To dziesiąty obiekt, który znalazł się na prestiżowej liście miejsc uhonorowanych w ten sposób przez Komisję Europejską. - Wyróżnienie jest przyznawane przez niezależnych ekspertów miejscom, które odegrały szczególną rolę w kształtowaniu historii i kultury Europy lub rozwoju wartości stanowiących fundament integracji europejskiej – informuje Marek Cieśliński z Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Opolu.

Miejsce Pamięci Narodowej w Łambinowicach

To obszar, który tworzą tereny poobozowe oraz cmentarze wojenne. Jest to unikalne świadectwo eskalacji konfliktów wojennych – od XIX-wiecznej wojny prusko-francuskiej, poprzez I wojnę światową, po apogeum przemocy i łamania praw człowieka w latach II wojny światowej, kiedy istniał tu jeden z

największych kompleksów obozowych Wehrmachtu w Europie – stalag Lamsdorf. W Łambinowicach zachowały się także materialne dowody społecznych konsekwencji konfliktów wojennych (i zmiany granic), związane z historią obozów dla migrującej ludności cywilnej: niemieckiego (1921–1924) i polskiego (obóz pracy 1945–1946). Obiekt wyróżnia zatem wielowarstwowy przekaz historyczny, zapisany w zachowanych artefaktach, widocznych szczególnie w krajobrazie, który tworzą pozostałości poobozowe, Stary Cmentarz Jeniecki, głównie z grobami z 1871 r oraz z lat 1914–1919, Cmentarz Jeńców Radzieckich z masowymi mogiłami

oraz Pomnik Martyrologii Jeńców Wojennych, poświęcony wszystkim jeńcom alianckim Lamsdorf z lat 1939–1945, a także Cmentarz Ofiar Obozu Pracy 1945–1946.

Miejszem od 55 lat opiekuje się znajdujące się na jego terenie Centralne Muzeum Jeńców Wojennych. ■

Polskie obiekty uhonorowane Znakiem Dziedzictwa Europejskiego

- Unia Lubelska, zawarta między Polską i Litwą w 1569 roku i miejsca upamiętniające Unię: kościół pw. św. Stanisława wraz z Klasztorem Dominikanów, Kościół św. Trójcy oraz pomnik Unii Lubelskiej w Lublinie
- Historyczna Stocznia Gdańska i obiekty związane z powstaniem „Solidarności”
- Konstytucja 3 Maja
- Cmentarz Wojenny nr 123 – Łużna-Pustki z okresu I wojny światowej
- **Miejsce Pamięci Narodowej w Łambinowicach**

GÓRY OPAWSKIE

Czy naprawdę jest tak źle?

Na Portalu Informacyjnym TerazPrudnik.pl ukazał się krytyczny komentarz internauty, odnoszący się do mizernej atrakcyjności Gór Opawskich. Pretekstem do wiadomości był stan budowy czeskiego schroniska na Biskupiej Kopie.

Andrzej DEREN

Jak dobrze pamiętam to od 25 lat to buduje i co przez te 25 lat udało mu się wybudować to widać – pisze internauta. – Jak się jakiś cud nie stanie, to w takim tempie budowania za swojego życia na pewno nie zdąży oddać tego schroniska do użytku nawet jakby miał 100 lat dożyć. A czy w polskim schronisku na Kopie jest duże obłożenie noclegami? Z tego co widzę, to prawie żadne. Turyści są ale są to turyści jednodniowi – z własnymi kanapkami i piciem, tak że nawet z gastronomii polskiego schroniska mało kto korzysta. Czeskie jedno piwo to jeszcze na szczycie kupią, bo dla Polaka to piwo zagraniczne warte skosztowania i to wszystko co turysta jednodniowy potrzebuje. Turysta jednodniowy jest zawsze nierentowny, czy to w górach, czy nad morzem – jak to się mówi „tylko naśmiec i więcej szkody niż pożytku z takiego turysty”. A czy Schronisko dla Nieletnich w Prudniku i Wieszczyń ma jakieś obłożenie turystami, mimo że przyjmuje też dorosłych? A czy Pokrzywna czy Jarnołtówek ma jakieś obłożenie turystami? A czy turyści nocują w Złatych Horach? A czy Schronisko dla Nieletnich w Pokrzywnej (dawny WOP) ma obłożenie turystami? Nie ma popytu i nie będzie popytu na noclegi dla turystów po obu stronach granicy, bo Góry Opawskie to jednodniowa atrakcja turystyczna i żadna władza mi nie wmówi że Prudnik, Jarnołtówek, czy Głuchołazy a nawet Złate Hory to miejscowości turystyczne wymagające bazy turystycznej jak np. noclegi. Z tym schroniskiem Mirka będzie jak z hotelem w Rynku prudnickim, hotelem przy Amorku w Głuchołazach, czy zamkiem w Łące Prudnickiej i tym podobnymi ruinami, które stoją, straszą i szpecą, i tak będzie do czasu aż same się nie zawalą. Więc będzie lepiej jak zrobią rozbiórke tego, co jest obecnie na szczycie Kopy i zrehabilitują teren, bo ja żadnych szans na dokończenie budowy nie widzę i na działanie tego jako noclegu czy gastronomii dla turystów też nie widzę, bo ktoś by musiał dokładać do tego.

Tyle nasz obserwator turystyki w Górach Opawskich. Oto, co bym mu odpisał?



Jedną z wizytówek promocyjnych Prudnika jest kolarstwo

Drogi Internauto!

Co do budowy Mirka, to ciężko powiedzieć. Albo mu się uda, albo nie. Może będzie jak w Prudniku, gdzie niekiedy ludzie stawiają budynki do stanu surowego i za chwilę wieszają baner SPRZEDAM. To prawda, że Mirek wiele lat buduje swój obiekt. Kto go zna, ten wie, że to fascynat, który swoje życie, również rodzinne, poświęcił tej jedynej – Kopie. Takiego wyboru dokonał. Życzę mu powodzenia i kibicuję, mając nadzieję, że spełni swoje marzenie i otworzy schronisko. Co do pozostałych wniosków dotyczących polskich i czeskich Gór Opawskich, nie mogę się z Tobą zgodzić. Jest tu co najmniej kilkadziesiąt prywatnych biznesów, które od lat utrzymują się i działają na bazie turystów, przynosząc zyski właścicielom. Według Twojego postrzegania już dawno wszystko byłoby tu pozamykane. Podać przykłady nie tyle egzystujących, co rozwijających się biznesów? Kompleks Gorzellanego w Pokrzywnej. Kupił PTTK-owską ruinę w standardzie głębokiego PRL, teraz ma luksusowy hotel, drugi hotel o bardzo dobrym standardzie, park rozrywki, basen na zalewie, ośrodek „Chrobry”, domki i kolejną gastronomię przy nich, a to wszystko z bogatym zapleczem rekreacyjno-wypoczynkowym. Idźmy dalej. Podlesie. Wieś, gdzie diabeł mówi dobrano, a ptaki i autobusy, jeśli jeżdżą, zawracają. I powstał tam kolejny luksusowy hotel „Aspen”. Rozwija się, właściciele tworzą tam kolejne atrakcje dla swoich gości. Hotel

„Oaza” w Prudniku – właściciel nadbudował piętro, bo okazało się, że obiekt był za mały. „Olimp”, dawny „Obuwnik” nie zamienia się w ruinę, tylko odwrótnie, właściciele inwestują w nieruchomość, bo widocznie przynosi zysk i jest z czego. Gastronomia w Prudniku jakimś cudem przeżywa rozkwit i standard rośnie, co potwierdzają nawet największy malkontenci.

Łowiska w Moszczance – ludzie we wsi zaczęli otwierać swoje podwórka i pobierać opłaty za parkowanie, bo w sezonie nie ma gdzie postawić samochodu. Polskie schronisko na Kopie też działa od wielu, wielu lat i nie zamyka się, a nawet co roku widać tam mniejsze lub większe modernizacje. Bo zarabiają.

Tu zamykają, tam otwierają

Po czeskiej stronie jest kompleks „Bohema” – właściciele zainwestowali, moim zdaniem trochę ryzykownie, w wyciąg (jednak za niską wysokość nad poziomem morza), ale na razie to hula i działa. Niedawno w Złatych Horach uruchomiono ładny Hotel „Pradéd”, na chwilę zamknął się „Mineral”, by znów się otworzyć. Miasto od lat inwestuje w atrakcje, które ściągają turystów. Przybywa atrakcji w skansenie górnictwa złota (konieczna rozbudowa parkingu, bo obecny jest za mały). Bodaj w 2018, czy 2019 r. otworzono do zwiedzania Poczta Sztolnię pod względem atrakcyjności nie gorszą, a pod pewnymi względami ciekawszą od tej w Złotym Stoku.

Jasne, że można szukać przykładów słabych biznesów, takie też się znajdzie, ale taki jest kapitalizm, że nie wszystkim się wiedzie. To prawda, że w Górach Opawskich rynek jest trudniejszy, niż na przykład w Karpaczu, ale też lokalna baza skrojona jest na mniejszą miarę i jak widać wiele biznesów radzi sobie całkiem dobrze. Zamek w Łące, który podałeś jest dobrym przykładem na to, że chłonność rynku jest tu ograniczona. Tu masz rację. Gdyby ktoś zwietrzył w tym interes, już dawno kupiłby zabytek od obecnego pożałuj Boże „właściciela” i zainwestował w świetny obiekt, jakiego nie byłoby w promieniu aż po Mosznę. Z drugiej strony na bardziej turystycznej ziemi kłodzkiej też masz ruiny zamków, pałaców i dworów do zagospodarowania i też stoją i walą się. Zamki i pałace to specyficzne obiekty, wymagające milionów złotych zainwestowania. Tu porażki albo bogacz, który nie wie, co zrobić z pieniędzmi, albo duża firma lub instytucja (patrz: odbudowa ruiny pałacu w Kamieniu Śląskim przez Kościół).

Bo takie są Sudety

Góry Opawskie są obszarem z przeważającą turystyką weekendową, czy jednodniową. Nie sposób się z tym nie zgodzić. Jednak taka jest specyfika niskich i średnich gór, gdzie najwyższe szczyty można zdobyć w jeden dzień. Całe Sudety cechują się tym, że w weekendy są oblegane przez turystów, a w dni robocze jest w nich cicho i odludnie. Wyjątkiem są ośrodki

zimowych sportów (w zimie oczywiście) i miasta uzdrowiskowe, gdzie cały czas jest ruch.

To prawda, że polskim Górom Opawskim wciąż brakuje atrakcji. Tu polskie samorządy mogą brać przykład ze Złatych Hor, jak inwestować w atrakcje, które przyciągną turystów. Moim zdaniem problem tkwi w braku strategicznego planowania w perspektywie wieloletniej. Polega to na tym, że wyznaczamy sobie jakiś cel i dążymy do niego, realizując podporządkowane mu projekty. U nas jest odwrótnie. Pojawia się jakiś program, z którego można pozyskać dofinansowanie, więc szybko wymyślamy jakiś projekt, który niewiele lub w ogóle nie jest spójny z innym projektem realizowanym dajmy na to w poprzedniej kadencji. W Złatych Horach tym głównym celem turystycznym miasta jest temat górnictwa złota. Pamiętam w Nysie rozmowę sprzed dwóch dekad z jednym z pracowników promocji, który powiedział mi, że w ich planach turystycznych są forty. I faktycznie, przez następne lata zajmowali się różnymi obiektami fortecznymi na terenie miasta, odnawiając je i udostępniając, choć tu moim zdaniem też w końcu zabrakło konsekwencji i Nysa wciąż nie wykorzystuje w pełni atrakcyjności swoich XIX-wiecznych umocnień. W czeskim Jeseníku nie wyważano drzwi i podtrzymywano funkcjonujący z powodzeniem od XIX wieku temat wodolecznictwa.

■ Ciąg dalszy na str.28

WIRTUALNA PRZYGODA

Zapraszamy na interaktywną podróż w czasie i przestrzeni

21 października, pod internetowym adresem www.podrozwczasoprzestrzeni.pl ukazała się najnowsza produkcja Agencji Artystyczno-Eventowej 5 Żywiołów - "Interaktywna podróż w czasoprzestrzeni". Jak wskazuje tytuł, to interaktywny film fabularny, w którym przebieg fabuły i jej zakończenie zależy w pełni od decyzji podejmowanych przez widza w trakcie seansu.

Projekt dostępny jest również dla widzów angielskich - film jest opatrzony angielskimi napisami, a promująca go strona internetowa ma również angielską wersję językową.

5 Żywiołów znane było dotychczas przede wszystkim z organizacji dużych larpów (m.in. Witcher School i Battle Quest), ma już jednak na swoim koncie

także produkcje filmowe, na przykład opowieść zrealizowaną na potrzeby jednego z organizowanych przez CD Projekt Red turniejów gry karcianej Gwint. W roku 2020, kiedy liczba wydarzeń kulturalnych wymagających kontaktu międzyludzkiego została z konieczności mocno ograniczona, 5 Żywiołów postanowiło ponownie dotrzeć do szerszej publiczności, wykorzystując magię Internetu.

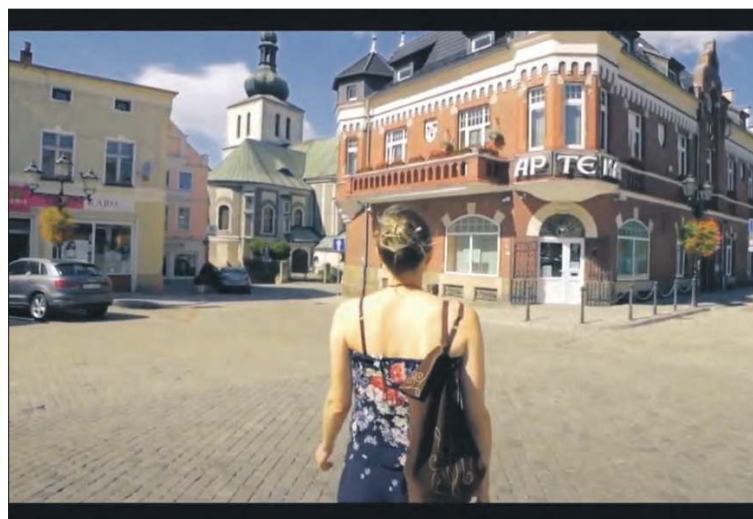
Fabuła filmu w dużej mierze zależy od widza, jednak jej podstawowe zręby są niezmiennie: jest rok 2177. Podróż w przeszłość, choć bardzo kosztowne i wymagające skomplikowanej aparatury, stały się niedawno rzeczywistością. Biuro Interwencji Temporalnych to pozostająca pod kontrolą Rady Światowej organizacja, której zadaniem jest przeciwdziałanie próbom zmieniania biegu znanej historii i tworzenia nowych linii czasu.

ku dwudziestego stulecia i do siedemnastowiecznego Głogówka, w którym czasowo rezyduje król Jan Kazimierz. To co tam przeżyją i to, jak skończy się ich misja zależą wyłącznie od wyborów widza.

Link do filmu można znaleźć na stronie wymienione wcześniej lub w poście z 21 października na Portalu Informacyjnym TerazPrudnik.pl.

Film został dofinansowany przez Narodowe Centrum Kultury ramach programu "Kultura w sieci". ■

5 Żywiołów



Spacer po pięknym Głogówku



Oko w oko z samym królem Janem Kazimierzem



Przygoda rozpoczyna się w 2019 roku

GÓRY OPAWSKIE

Czy naprawdę jest tak źle?

■ **Ciąg dalszy ze str. 27**

Turystyczna „drobnizna”

W Głucholazach i Prudniku jest natomiast turystyczna „drobnizna” i pewne niezdecydowanie. Z jednej strony w Prudniku przywołujemy pamięć tkactwa i włókiennictwa, z drugiej stawiamy na postać Prymasa Tysiąclecia, a z trzeciej szczyrimy się tradycjami kolarstwa przez postaci Stanisława Szozdy i Franciszka Surmińskiego. Żaden z tych tematów nie jest zły, każdy ma swój potencjał, można powiedzieć, że dla każdego coś miłego, tylko czegoś tu brakuje, prawda? Niewiele z tych tematów wynika. Skoro mamy tkactwo, to dlaczego nie bijemy jakiegoś tkackiego rekordu Guinnessa? Dlaczego nie robimy zwa-riowanych rzeczy, dzięki którym o

Prudniku byłoby głośno, a media przyjeżdżały bez specjalnego zaproszenia? Prymas to obiecany w 2019 r. przez obecnie wiceministra Marcina Ociepę Centrum Myśli Stefana Wyszyńskiego. Zrealizowane z pomysłem może być cenna instytucja również dla mieszkańców, ale i atrakcyjną poznawczo dla turystów. Kolarstwo to już odbywające się imprezy, w tym flagowy Memoriał Stanisława Szozdy. Ich organizacja to ogromny wysiłek, ale też nie ma co się oszukiwać. Przecież imprezy kolarskie setkami realizowane są w całej Polsce. Gdzie jest więc ta wyjątkowość Prudnika? Już pomysł Andrzeja Góry dwóch rond (Szozda – Surmiński) w połączeniu z budową makiety wielkiego roweru między nimi, byłby tym czymś wyjątkowym na co dzień. Ale nie,

znów zabrakło spójności, bo jedno rondo w nazwie „odjechało” już do pamięci o o. Janie Górze.

Dlaczego nie na szczyście

W ramach turystycznej „drobnizny” wymienić można ścieżki rowerowe do ekstremalnej jazdy w Głucholazach, makietę zamku prudnickiego albo wieże widokowe w gminie Prudnik. Szkoda tylko, że w Wieszczyńie zabrakło odwagi i nie udało się zbudować wieży tam, gdzie była planowana jeszcze w czasach niemieckich – na Długocie (teren Nadleśnictwa Prudnik), najwyższym szczyście gminy i powiatu prudnickiego, skąd roztaczałby się dookoły widok na polską i czeską okolicę. Śmiem twierdzić, że jej atrakcyjność byłaby o wiele większa,

w porównaniu z jej obecną lokalizacją. Dziś zbieramy owoce tej decyzji, bo wszystko wskazuje na to, że wieża w Wieszczyńie zostanie sprzedana razem z gminnym schroniskiem, więc jej los pozostaje niepewny (są na jednej działce). Pamiętam, jakie to problemy piętrzyłyby się przy lokalizacji na szczyście, z drugiej strony nie mogąc się nadziwić, jakim cudem setki takich obiektów wciąż powstaje na wielu polskich i czeskich wzniesieniach, z reguły na terenach administrowanych przez Lasy Państwowe.

Dlaczego piszę o chaotycznej „drobniznie”? Bo brak nam odwagi w zrealizowaniu czegoś, po co turyści przyjeżdżaliby z dalekich okolic, a przynajmniej chcieli się zatrzymać, by to zobaczyć. Nie po raz pierwszy napiszę, że jeśli nie mamy „tego czegoś” atrakcyjnego, to można to zbudować. Kiedyś wygrali ci, którzy jako pierwsi budowali parki miniatur. Był czas na „pokoje zagadek”. Wciąż jeszcze tli się moda

na „ścieżki w chmurach”. Popularne kiedyś aquaparki dziś spowszedniały. Osoby śledzące rynek turystyczny zapewne wskażą inne, większej lub mniejszej miary atrakcje, które czasem ściągają tysiące turystów w miejsca, gdzie wcześniej podróżni co najwyżej zatrzymywali się, żeby załatwić potrzebę w krzakach. Takim przykładem atrakcji wyższej rangi był kontrowersyjny pomysł budowy wyciągu na Biskupią Kopę. Moim zdaniem zbyt daleko idący, biorąc pod uwagę niewielki obszar stoków tej góry należących do Polski.

Myślę, że wciąż brakować nam będzie tej odwagi i wizji, a poprawa atrakcyjności turystycznej będzie się wiązała z budową lub modernizacją istniejącej infrastruktury, która służyć będzie głównie mieszkańcom, a przy okazji turystom.

Tobie Internauto życzę więcej optymizmu i dostrzegania pozytywnych elementów rozwoju lokalnej turystyki. ■

PRZYRODA

Horror ptasich wędrówek

Z przykrością obserwujemy, gdy przez lata zmniejsza się wracająca z południa populacja ptaków wędrownych. Zastanawiamy się czy to nasza wina? Czy może zmieniły się warunki siedliskowe, które zniechęcają ptaki do powrotu swoje rodzinne strony? W przypadku bocianów mieszkańcy często podejmują kosztowne kroki, by przygotować ptakom jak najlepsze warunki do założenia gniazda, bo „każdy wie”, że ten ptak jest symbolem szczęścia. Co się w takim razie dzieje? Biolog Karol Koziarowski wyjaśnia przyczynę.

Karol KOZIAROWSKI

Ptaki wędrowne, a tych w naszej awifaunie jest zdecydowana większość, w rytm pór roku zmieniają miejsca pobytu. Gdy przyjdzie odpowiedni czas, określony wysokością słońca na niebie i długością dnia, po prostu polecą. Odlatują zarówno stare (rodzice), jak i młode, nieraz oddzielnie, na przykład u kukułek, przepiórek. Inne lecą stadami, na przykład jaskółki, bociany, szpaki, gołębie grzywacze. Lecą też stadami uporządkowanymi, na przykład żurawie, gęsi. Jak daleko lecą? Różnie, do Afryki środkowej lecą na przykład bociany czarny i biały, a do Afryki południowej – pliszka żółta. Do północnej Afryki lecą przepiórki, kraski, wilgi. Niedaleko, bo do zachodniej i południowo-zachodniej Europy lecą czajki, niektóre rybitwy, do południowej Europy – gołębie grzywacze. Ale na przykład kukułki ze wschodniej Polski lecą aż do Indii. Ptaki udające się do Afryki przelatują najczęściej przez Cieśninę Gibraltarską, Cypr, Malte, Sycylię lub wschodnie wybrzeże Morza Śródziemnego.

Impuls do wędrówek nadają ptakom hormony, które działają automatycznie. Trasę wędrówki mają albo zakodowaną w genach, albo pokazali ją wcześniej rodzice danego gatunku. Może też być

jedno i drugie. Ptaki lecą szlakami, które nie zmieniały się nieraz od bardzo długiego czasu. Co roku mają przed oczami prawie takie same widoki, miejsca wypoczynku, czy żerowania. Już w lutym i na początku marca przylatują do nas m.in. żurawie, gołębie grzywacze, dudki, skowronki, rudziki, bociany – czarny i biały, różne kaczki i gęsi. Dopiero w połowie kwietnia przylatują kukułki, jerzyki, jaskółki – dymówka i oknówka, pleszki, czy pokrzewki. W naszej strefie klimatycznej jest tak, że im później dany ptak przylatuje, to tym wcześniej – odlatuje, np. jerzyki, pokrzewki, kukułki.

Szlak śmierci

Jeżeli trasa wędrówek wypada między Europą a Afryką lub Bliskim Wschodem, to każdy wiosenny i jesienny przelot jest obserwowany przez licznych mieszkańców tych ziem. Znają oni doskonale konserwatywne zwyczaje ptaków, wiedzą któreśdy powędrują, gdzie się zatrzymają na odpoczynek czy żerowanie. Tubylcom, a bardzo często i przybyszom z innych krajów, zależy głównie na uśmiercaniu jak największej liczby ptaków, różnymi, często bardzo wyrafinowanymi i okrutnymi sposobami. Zabijają rocznie około lub ponad 500 milionów (!!!) ptaków, szczególnie tych

małych. Jest to liczba ogromna. Organizacje ochrony przyrody, a także dokumenty Komisji Europejskiej, liczbę tę uznają za zaniżoną i dawno nie weryfikowaną. Kilkaśset milionów ptaków w każdym sezonie wędrownym, przelatują przez Izrael i Palestynę. To jedna z najtłoczniejszych ptasich autostrad na świecie. Łączy Europę i Azję z Afryką.

Kłusownicy w akcji

Europejskie, północnoafrykańskie i bliskowschodnie organizacje chroniące ptaki, skupione pod nazwą Bird-Life oceniły skalę śródziemnomorskiego kłusownictwa. Szacują one, że co roku 25 milionów ptaków jest zabijanych tylko przez kłusowników. Nikt nie zna dokładnych rozmiarów tego procederu, ponieważ kłusownictwo jest zajęciem, o którym niewiele mówi i się do niego przyznaje. Lokalni „myśliwi” uważają, że nawet tak masowe zabijanie nie doprowadzi do zagłady całych populacji, bo tylko zabijają jej część. Ocalałe ptaki mogą według nich wrócić na lęgowiska i doczekać się potomstwa. Kłusownicy natomiast strzelają do wszystkiego, co lata. O ile są to gatunki, które jakoś przetrwają tę coroczną eksterminację kilku milionów, a do nich z reguły strzelają i łowią je myśliwi, to dla małych populacji, eliminacje

nawet pojedynczych osobników, to balansowanie na granicy zagłady całej populacji.

Malta – wyspa myśliwych i łowców

Nad Morzem Śródziemnym szczególnie „myśliwsko” - kłusowniczym zagłębiem jest Malta – państwo członek Unii Europejskiej. Z raportu Bird-Life wynika, że tylko sami kłusownicy eksterminują rocznie 100 tysięcy ptaków. Na wyspie tej działa najwięcej myśliwych na świecie (ponad 30 strzelców/km2 terenu). Malta to jedyne państwo Unii Europejskiej, którego rząd intensywnie obroni praw myśliwych. Okres polowań trwa tam o 1 września do końca stycznia. Od 20 października do końca roku trwa okres pułapkowy – chwytanie żywych ptaków. Metod łapania jest kilka, niektóre są bardzo drastyczne, więc nie będę ich opisywał. Licencja na odławianie ptaków kosztuje tylko 25 euro. Miejsc do łapania jest aż 8 tysięcy!!! Łapaczy jest dużo więcej. W sezonie łapią żywe, a potem uśmiercają około 30 tysięcy ptaków. W rzeczywistości – dużo więcej. Ptaki w klatkach są przemycane do Syrii, Egiptu, Libii, Izraela i wielu innych krajów, w tym europejskich. Kolekcjonerzy łapią dużo ptaków, które rzadko pojawiają się na wyspie, a które w krajach gdzie odbywają lęgi mają status ochrony prawnej. Ekolodzy i przyrodnicy starają się różnymi sposobami zwalczać to kłusownictwo. Policja nie działa skutecznie, a zgody na polowania i łapanie ptaków wydał nawet parlament Malty. Maltańczycy zabijają ptaki, należące do całej Europy, w ogromnej większości są tam chronione – mówi Catherine Breader – posłanka w Parlamencie Europejskim i

robi wszystko w Komisji Europejskiej, by zmusić Malte do zakazu tej rzezi. Liczebność wielu gatunków ptaków wędrownych dość szybko spada, np. turkawek, przepiórek, dudków, kukułek, ortolanów, wielu drozdów, skowronków i innych. Ptaki zabijają także Włosi, Francuzi, Grecy, Cypryjczycy i połowa Bałkanów. Jak długo może jeszcze trwać ta rzeź!? Wędrującym ptakom zagrażają ponadto wichury, burze, wysokie domy, wieże, liczne drapieżniki a nawet ekrany dźwiękochłonne przy autostradzie czy linie wysokiego napięcia. Jak wspomniałem wyżej, w większości (znakomitej) państw europejskich ptaki wędrowne są chronione, dokarmia się je, zakłada budki lęgowe i remizy, aby miały się gdzie gnieździć, lecz się ptaki chore, które nie mogą odlecieć, prowadzi się szeroką edukację społeczeństwa. Tymczasem wiele krajów Europy południowej i basenu Morza Śródziemnego z premedytacją cały ten wysiłek niszczy. Ogromna liczba zabitych lub złowionych żywych ptaków trafia na talerze, jako delikates w różnych restauracjach, barach a także w domach i jadłodajniach, oraz działkach innych miejsc. Dochodzi do tego bardzo rozpowszechnione kolekcjonerstwo ptaków wypchanych. Czy tak być musi?

Rządy krajów, których obywatele zabijają masowo ptaki winny podejmować zdecydowane działania w celu zatrzymania i likwidacji tego procederu. Inaczej, przy obecnych jeszcze dodatkowo zmianach klimatycznych, wiele gatunków ptaków wyginie, i to w niedługim czasie.

Do napisania artykułu wykorzystałem „Wędrówki ptaków” - Jana Sokołowskiego i artykuł „Polityki” - „Podniebne piekło”. ■



Żuraw w okolicy Szybowic

GOSPODARKA

Ważne dla firm z branży turystycznej, estradowej i eventowej



Obstrżenia epidemiczne w dużym stopniu dotknęły branżę rozrywkową i turystyczną

Od 15 października przedsiębiorcy z branży turystycznej, wystawienniczej i estradowej mogą wnioskować do ZUS o pomoc w ramach Tarczy Antykryzysowej 5.0. Nowe przepisy wprowadzają trzy formy wsparcia. Opolski ZUS szacuje, że w regionie może po nie sięgnąć nawet 1600 aktywnych podmiotów gospodarczych.

Zwolnienie ze składek w ZUS

W całej Polsce liczba typowych do udzielenia pomocy może być nawet 105 tys. aktywnych zusowskich płatników składek. Nowe regulacje obejmą przedsiębiorstwa z sektora turystycznego,

estradowego, hotelarskiego, organizacji i obsługi targów, konferencji czy wystaw.

- Wnioski o zwolnienie z opłacania składek można składać do końca listopada tylko elektronicznie, przez Platformę Usług

Elektronicznych ZUS -o wyjaśnia regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa opolskiego Sebastian Szczurek. - Chodzi o zwolnienie z opłacania składek za lipiec, sierpień i wrzesień, jednak trzeba spełnić konkretne warunki. Jednym z nich jest prowadzenie

działalności przed 30 czerwca tego roku. Ponadto wnioskujący powinien wykazać 75-procentowy spadek przychodów w porównaniu z analogicznymi miesiącami 2019 roku.

Płatnicy, którzy będą spełniali przewidziane kryteria mogą składać wniosek o zwolnienie z opłacania, który ma symbol RDZ-B.

Postojowe

Prawo do świadczenia postojowego mają osoby, które prowadzą działalność jako agenci turystyczni, piloci wycieczek i przewodnicy turystyczni. W przypadku agentów turystycznych warunkiem otrzymania świadczenia w wysokości 2080 zł netto będzie rozpoczęcie i prowadzenie działalności gospodarczej przed 1 kwietnia 2020. Będzie je można otrzymać maksymalnie trzy razy. Żeby otrzymać takie wsparcie trzeba złożyć wniosek o symbolu RSP-DB.

Ponadto przedsiębiorcy będą musieli odnotować przestój w prowadzeniu biznesu w następstwie wystąpienia COVID-19. Nie mogą też podlegać ubezpieczeniom społecznym z innego tytułu, chyba że podlegają ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Nieco inne warunki muszą spełnić przewodnicy turystyczni. W ich przypadku działalność powinna mieć charakter sezonowy i w 2019 r. być wykonywana przez okres nie

dłuższy niż 9. miesięcy. O pomoc mogą ubiegać się przewodnicy, którzy zawiesili działalność gospodarczą, ale po 31 sierpnia 2019 roku.

Dodatkowe świadczenie postojowe

Rozwiązania Tarczy Antykryzysowej 5.0 przewidują też dodatkowe świadczenie postojowe. Na to mogą liczyć prowadzący działalność, którzy wcześniej już otrzymali postojowe. Prawo do dodatkowego świadczenia będzie przysługiwało przedsiębiorcom, sektora turystycznego, hotelarskiego, organizacji i obsługi targów, konferencji. Chodzi głównie o transport turystyczny, wystawianie i występowanie w przedstawieniach teatralnych, cyrkowych ale również prowadzenie dyskotek, plaż, salonów gier elektronicznych i jarmarków.

Szansę na dodatkowe postojowe mają przedsiębiorcy, którzy otrzymali co najmniej jedno postojowe, a mogą je pobierać maksymalnie trzy razy w wysokości wcześniej wypłaconego świadczenia postojowego czyli w wysokości 2080 zł bądź 1300 zł. Zainteresowani tym świadczeniem powinni złożyć wniosek o znaku RSP-DD.

Wnioskującym o to świadczenie mogą być osoby, jeśli uzyskały przychód z działalności w miesiącu (poprzedzającym miesiąc złożenia wniosku), niższy co najmniej o 75 proc. w stosunku do przychodu uzyskanego w tym samym miesiącu w 2019 r. ■

CZESKIE POGRANICZE

Czechy zamykają się dla turystów



Przyjazdy do Czech w celach turystycznych na razie będą niemożliwe

Od 22 października rząd czeski zaostrzył przepisy dotyczące ograniczeń epidemicznych. Czy nadal możliwe jest odwiedzanie naszych południowych sąsiadów w celach turystycznych?

Andrzej DEREŃ

Sporo turystów, wychodząc z założenia, że w Rep. Czeskiej nadal możliwe jest uprawianie sportu (również bez maseczki), sądziło, że można odwiedzać ten kraj w celach turystycznych i sportowych. W ubiegłym tygodniu Ambasada Rep. Czeskiej w Polsce poinformowała, że nie jest to możliwe.

Generalnie na terenie kraju obowiązuje zakaz poruszania się poza gospodarstwem domowym za wyjątkiem: odwiedzin u członków rodziny i osób bliskich, wizyt u lekarza, wizyt w urzędach, zakupów i podróży do pracy, udziału w pogrzebach lub weselach, spaceru w lesie lub w parku.

Obowiązuje też zakaz zgromadzeń w przestrzeni publicznej wię-

cej niż dwóch osób (z wyjątkiem rodzin z dziećmi, służb mundurowych itp.).

„Nie można do odwołania przyjeżdżać do Republiki Czeskiej w celach turystycznych lub w celu odwiedzin u przyjaciół” – dodaje ambasada, która powołuje się na wytyczne przekazane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Przyjazdy nadal są więc możliwe na przykład w celach służbowych, czy realizacji usług. Granice zewnętrzne Rep. Czeskiej pozostają otwarte i nie ma stałych kontroli granicznych.

Od 28 października do 3 listopada wprowadzono w Czechach godzinę policyjną (w godz. 21.00-5.00). ■

DAMIAN WICHER

Sport

SPORTOWY TYDZIEŃ NA ZIEMI PRUDNICKIEJ sport@tygodnikprudnicki.pl

SUZUKI 1. LIGA

Pogoń Prudnik – AZS Opole
31 października (sobota), godz. 17.30

Pogoń Prudnik – Doral Kłodzko
4 listopada (środa), godz. 18.30

Pogoń Prudnik – Miasto Szkła Krosno
7 listopada (sobota), godz. 17.30

Mecze bez udziału publiczności. Transmisje na www.tvcom.pl

KOSZYKÓWKA – SUZUKI 1. LIGA

Zabrakło zdrowia i sił

Biało-niebiescy muszą jeszcze poczekać na swoją pierwszą wyjazdową wygraną w sezonie

Damian WICHER

W zaległym meczu 4. kolejki, w Tychach spotkały się zespoły, które z powodu pandemii koronawirusa pauzowały dwa i pół tygodnia. Więcej zakażeń było wśród prudniczan. Do treningów w pełnym składzie Pogoń wróciła zaledwie dwa dni przed zawodami (termin wyznaczył PZKosz).

Przez większą część pierwszej kwarty, prowadzonej w szalonym tempie, nieznaczną przewagę posiadali pogoniści (było: 4:7, 9:14, 12:16). Gospodarze odzyskali prowadzenie w 7. min (20:18) i nie oddali go do końca meczu. Kluczowy okazał się fragment między 10. a 13. min, wygrany przez GKS 11:0 (38:26). Kilkunastopunktowe manko podłamało naszą drużynę, mnożyły się niewymuszone błędy, widoczna była też bierna postawa pod tablicami. W 26. min przewaga tyszan sięgnęła 27 „oczek” (75:48). Na przełomie trzeciej i czwartej „ćwiartki” podopieczni Tomasza Michalaka odrobili ponad połowę strat, notując w pościgu serię 16:0. W 33. min było już tylko 83:73. Goście nie wykorzystali jednak szansy na odwrócenie losów spotkania. Kiedy wydawało się, że są w stanie dopaść zaskoczonych rywali, sami stanęli w ataku, trafiając zaledwie 1 z 11 rzutów z gry w ostatnich siedmiu minutach!

Koszykarze z Prudnika nie mieli sposobu na dwóch 21-latków: Kacpra Mąkowskiego (22 pkt i 6 zb.) i Patryka Kędela (21 pkt i 7 zb.).

Trzy dni później (sobota), w samo południe wyjazdowym rywalem Pogoni był inny niepokonany dotąd zespół - Śląsk II Wrocław. Trener Michalak nie mógł skorzystać z usług Grzegorza Mordzaka i Adriana Mroczyka-Truskowskiego (kontuzje). Mimo wąskiej rotacji przyjezdni byli na prowadzeniu przez trzy czwarte meczu (wroc-

4. KOLEJKA (ZALEGŁY)

GKS Tychy

Pogoń Prudnik

(30:26, 27:12, 22:26, 12:11)

GKS: Woroniecki 2, Śpica 11, Karpacz 6, Grochowski 9 (1x3), Trubacz, Polakowski, Mąkowski 22 (4x3), Wrona 13, Kędel 21 (1x3), Jakacki, Ziaja, Stryjewski 7.

Trenerzy: Wojciech Jagiełka, Tomasz Jagiełka.

POGOŃ: Kutta 11 (1x3), Sanny 7 (1x3), Kapuściński, Pisarczyk 13 (3x3), Mordzak 7, Mroczek-Truskowski 5 (1x3), Nowakowski 12, Madziar 11, Motel, Garwol 9 (3x3).

Trenerzy: Tomasz Michalak, Grzegorz Mordzak.

SĘDZIOWIE: Jakub Adameczek, Bartłomiej Chodorowski, Mateusz Wasilewski.



ławianie tylko pięć minut). 160 sekund przed ostatnią syreną nasza drużyna wygrywała sześcioma punktami (71:77) i wówczas rozpoczął się jej dramat. Brzemienna w skutkach okazała się strata pod własnym koszem, przy stanie 73:77. Wojskowi wyrównali po kolejnym błędzie prudniczan, a w 40. min po dłuższej przerwie odzyskali prowadzenie (80:77). Szanse pogonistów na wiktoryę pogrzebały przestrzelone rzuty wolne.

O sukcesie Śląska przesądziła długa ławka (40 pkt rezerwowych, przy tylko 5 Pogoni). Dla gości aż 64 „oczka” zdobył tercet Wojciech Pisarczyk - Tomasz Madziar - Tomasz Nowakowski. Ten ostatni przebywał na parkiecie całe 40 minut, i w końcówce meczu, jak większość naszych zawodników, oddychał „rękawami”.

Teraz przed Pogonią teoretycznie trzy z rzędu pojedynki domowe (31.10 – AZS Opole, 4.11 – Doral Kłodzko, 7.11 – Miasto Szkła Kłodzko). Teoretycznie, bo nikt nie zna dnia ani godziny, kiedy wysłany zostanie na kwarantannę. Z powodu pogarszającej się sytuacji epidemicznej w kraju przełożono już kilkanaście spotkań Suzuki 1. ligi. ■

6. KOLEJKA

Śląsk II Wrocław

Pogoń Prudnik

(22:26, 25:22, 16:15, 21:14)

ŚLĄSK II: Strzępek 3, Gordon 8 (2x3), Wójcik 2, Walski 12 (2x3), Kozłowski 2, Góreńczyk 2, Tomczak 14, Żeleźniak 13 (2x3), Bożenko 12, Marchewka 5, Leńczuk 11 (2x3).

Trenerzy: Jerzy Chudeusz, Tomasz Jankowski.

POGOŃ: Kutta 2, Sanny 6, Kapuściński, Pisarczyk 29 (3x3), Nowakowski 17 (2x3), Madziar 18 (2x3), Motel 2, Garwol 3 (1x3).

Trenerzy: Tomasz Michalak, Grzegorz Mordzak.

SĘDZIOWIE: Paulina Gajdosz, Marcin Olejnik, Adam Krzemień.

POGOŃ

ZAWODNIK	PKT	MIN	2P	3P	1P	ZA	ZO	ZS	A	F	FW	S	P	B	BO	EVAL	+/-
K. Kutta*	11	33:20	4/8	1/2	0/0	0	2	2	5	3	1	1	2	0	1	14	-12
S. Sanny	7	21:23	2/3	1/5	0/0	1	0	1	1	3	0	0	0	0	0	4	-24
M. Kapuściński	0	06:11	0/1	0/0	0/0	0	1	1	0	1	0	1	0	0	0	-1	-5
W. Pisarczyk	13	23:35	0/3	3/5	4/6	2	1	3	2	3	5	1	5	0	0	15	-4
G. Mordzak*	7	23:48	1/2	0/3	5/5	0	1	1	2	1	3	1	0	0	0	5	5
A. Mroczek-Truskowski	5	20:01	1/6	1/2	0/1	0	3	3	2	3	2	6	3	0	2	0	1
T. Nowakowski*	12	29:04	4/5	0/1	4/4	2	5	7	1	2	3	2	0	2	1	18	-22
T. Madziar*	11	25:11	5/7	0/0	1/4	2	2	4	3	2	4	1	4	1	0	17	-4
M. Motel	0	02:39	0/1	0/0	0/0	0	1	1	1	0	0	0	0	0	0	1	-1
P. Garwol*	9	14:48	0/0	3/5	0/0	0	1	1	0	1	0	2	0	0	0	6	-14
zespół/trener	-	-	-	-	-	0	1	1	-	-	-	2	-	-	-	-	-
SUMA	75	200:00	17/36	9/23	14/20	7	18	25	17	19	18	17	14	3	4	79	-

GKS

SUMA	91	200:00	31/48	6/16	11/15	9	28	37	20	18	18	18	6	4	3	109	-
------	----	--------	-------	------	-------	---	----	----	----	----	----	----	---	---	---	-----	---

POGOŃ

ZAWODNIK	PKT	MIN	2P	3P	1P	ZA	ZO	ZS	A	F	FW	S	P	B	BO	EVAL	+/-
K. Kutta*	2	26:40	1/2	0/5	0/1	1	1	2	7	3	2	2	0	0	0	2	-12
P. Kociuga	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
S. Sanny*	6	31:27	3/5	0/2	0/0	2	3	5	1	5	0	0	3	0	0	11	2
M. Kapuściński	0	01:40	0/0	0/0	0/0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	-1
W. Pisarczyk*	29	38:20	7/11	3/7	6/8	3	4	7	1	4	7	4	0	0	1	23	-6
G. Mordzak	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
T. Nowakowski*	17	40:00	5/10	2/5	1/1	4	7	11	3	1	2	1	1	2	0	25	-7
T. Madziar*	18	24:43	5/7	2/4	2/3	3	1	4	4	4	4	3	0	0	0	18	-1
M. Motel	2	17:58	1/1	0/2	0/0	0	1	1	2	1	2	3	0	0	0	0	2
P. Garwol	3	19:12	0/1	1/4	0/0	1	4	5	1	3	3	1	0	0	0	4	-12
zespół/trener	-	-	-	-	-	0	3	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-
SUMA	77	200:00	22/37	8/29	9/13	14	24	38	19	21	20	14	4	2	1	83	-

ŚLĄSK II

SUMA	84	200:00	21/39	8/28	18/26	17	23	40	18	20	21	9	10	1	2	94	-
------	----	--------	-------	------	-------	----	----	----	----	----	----	---	----	---	---	----	---

W kolejności: punkty, czas gry, rzuty za 2, za 3, za 1 (celne/oddane), zbiórki w ataku, zbiórki w obronie, suma zbiórek, asysty, faule, faule wymuszone, straty, przechwyty, bloki, bloki otrzymane, wskaźnik efektywności, wskaźnik różnicy punktowej zespołu w trakcie gry

SPONSOR TYTULARNY

SPONSOR GŁÓWNY

SPONSORZY STRATEGICZNI

SPONSORZY TECHNICZNI

Optima MEDYCINA

BETULINA

FLYNET

ZEC

WELDSOL Sp. z o.o.

Tygodnik Prudnicki

PZKosz

Prudnik

kolgraf

GMINA PRUDNIK

GRUPA AZOTY

GÓRAŹDŹE

Cichon

COLO

ASIP

Ustronlanka

FURNIKA

GAZA

LOTTO

OPOLSKIE

PIŁKA NOŻNA – 4. LIGA

Wstydliva porażka biało-niebieskich

Trudno zrozumieć, że po tak dobrej grze z czołowymi zespołami: LZS Starowice i Unią Krapkowice Pogoń była tylko tłem dla drużyny walczącej o wydostanie się ze strefy spadkowej. GKS obnażył wszystkie słabe strony i grę naszych piłkarzy, czego nie można usprawiedliwiać wyłącznie osłabieniem kadrowym.

Mieczysław MATCZAK

Pogoń nie była w stanie nawiązać wyrównanej walki z walczącym również o utrzymanie zespołem gospodarzy. W podstawowej jedenastce Pogoni występowało aż 7 piłkarzy sprowadzonych z innych klubów, a wystarczyło, że zabrakło Rudzkiego (44 lata), Piskorza (39), Surmy (25) i Pogoń zupełnie „pogubiła się w grze”. Brazylijski zaciąg był zupełnie niewidoczny i nie ma się co dziwić, skoro zagraniczni piłkarze nie uczestniczyli w przygotowaniu do rozgrywek. Strząbała i Stencel, po doznanych wcześniej kontuzjach, też nie wrócili do wcześniej prezentowanej formy. Ambitnie walczący Leszczyński był w zbyt małym stopniu wspierany przez słabo grających kolegów, aby Pogoń osiągnęła przyzwoity wynik. Na domiar złego nie mamy zespołu rezerwowego i juniorów starszych (do lat 19). Kogo ma wprowadzać do drużyny seniorów trener? Uzupełniać skład 15-letnimi juniorami młodszymi występującymi w zaledwie slabiutkiej 2. lidze i trampkarzami, którzy mają trudności w wygranu meczu na swoim szczeblu rozgrywek? Nie tak

buduje się 4-ligowy zespół występujący w najwyższej wojewódzkiej lidze seniorów!

Już w pierwszych dziesięciu minutach gospodarze mogli zapewnić sobie wyraźne prowadzenie. W 3. min Prots nie trafił do siatki z 8 metrów. W 4. min. po faulu Strząbały i rzucie karnym Sondak otworzył wynik meczu. W 7. min po ładnej akcji lewą stroną i dokładnym dośrodkowaniu Janeczka Sondak z 8 metrów też nie trafił w światło bramki. Pierwszą akcję ofensywną Pogoń przeprowadziła w 20. min, którą po dośrodkowaniu Gradina niecelną główką zakończył Valdemir Junior. W 26. i 31. min po dobrych interwencjach Roskosza GKS wywalczył tylko rzuty różne. W 38. min Roskosz wygrał pojedynek sam na sam z Sikorą, a w 42. min po dośrodkowaniu zakończonym uderzeniem Grabca z 7 metrów futbolówka minęła poprzeczkę. W 45. min ładną akcję przeprowadził lewą stroną Stencel, ale zakończył ją niedokładnym podaniem.

Początek drugiej odsłony dawał nadzieję na zmianę niekorzystnego wyniku. W 50. min



DAMIAN WICHER

Działacze Pogoni mają o czym myśleć

groźnie z 30 metrów strzelał Leśniowski, a dwie minuty później Gancarz wybił piłkę tuż przed linią bramkową po rzucie rożnym. W 53. min Roskosz uprzedził Drogosza po groźnym dośrodkowaniu Protsa, a w 55. min po dośrodkowaniu Serafina bliski zmiany kierunku lotu piłki był Leszczyński. W 55. min kolejny błąd w kryciu naszych obrońców i po faulu sędziego podyktował drugi rzut karny zamieniony na bramkę przez Sondaka. W 71. min po dalekim wrzucie z autu, dograniu głową i strzale z kilku metrów gospodarze nie pokonali świetnie broniącego Roskosza. W 72. min w swoim pierwszym kontakcie z piłką Popera podwyższył prowadzenie miejscowych na 3:0.

16. KOLEJKA

GKS Głucholazy

Pogoń Prudnik

(1:0)

POGOŃ: Roskosz, Wanżewicz (62. Bajorek), Strząbała (81. Mrozek), Milewski, Gradin, Leśniowski, Valdemir Junior, Ibrahim Abdi (46. Petrykanin), Serafin, Leszczyński, Stencel. Trenerzy: Paweł Walaszczyk, Arkadiusz Nowacki.

4

0

W końcowych minutach miejscowi posiadali wyraźną przewagę i tylko dzięki źle nastawionym celownikom zdobyli jeszcze tylko jednego gola. W 74. min po widowiskowej zespołowej akcji, którą technicznym uderzeniem zakończył Sikora, GKS prowadzi już 4:0. W 84. min prawą stroną piękną indywidualną akcją przeprowadził Kocuba i na szczęście w sytuacji sam na sam z Roskoszem posłał piłkę obok słupka po zewnętrznej stronie. Minutę później Sikora w sytuacji sam na sam z naszym bramkarzem z kilku metrów trafił w poprzeczkę.

Przykro było obserwować dominację zespołu broniącego się przed spadkiem do niższej ligi i bezradność naszych piłkarzy. GKS grał agresywnie na całej szerokości i długości boiska, zaskakiwał mądrze organizowanym i przeprowadzanym atakiem pozycyjnym, w trudniejszych okresach niemal bezbłędnie spisywał się w grze obronnej i zasłużył na wygranej w takich rozmiarach.

W najbliższą sobotę (31.10) Pogoń podejmie na własnym boisku lidera tabeli – Ruch Chorzów. ■

Z INTERNETU

Kpina i brak szacunku

Wysoka porażka z walczącym o utrzymanie rywalem odbiła się szerokim echem w mediach społecznościowych.

– Kpina i brak szacunku do kibiców. Wszędzie i z każdym można dostać, ale z Głucholazami trawa gryziona ma być przy samym drenażu! Wynik sugeruje coś innego – komentował były członek zarządu Pogoni Mariusz Bielawa.

– Kompromitacja, blamaż, upokorzenie. Żeby być szczerym, nie liczyłem na wiele. Najniższy wymiar kary – a to już opinia Czesława Stefańskiego, współzałożyciela działającego do niedawna Stowarzyszenia Kibiców Pogoni Prudnik.

Po 16. kolejce spotkań 4. ligi Pogoń zamieniła się miejscami z Fortuną Głogówek i to ona znowu szoruje po dnie tabeli. (w)

PIŁKA NOŻNA – KLASA B

Lider zrobił swoje Pokonał go koronawirus

We mgle i przenikliwym zimnie przyszło walczyć piłkarzom LZS-u Zawada i LZS-u Łąka Prudnicka o kolejne ligowe punkty

9. KOLEJKA

LZS Zawada

1

LZS Łąka Prudnicka

3

(1:1)

ŁĄKA PRUDNICKA: Porębski, Kosek, Brożek, Sędzik (89. Smyk), Kuboń (46. Giżycki), J. Bolibrzuch, Woehl, Bernacki, P. Bolibrzuch (46. Karawan), Pukała (61. Łuczyszyn), Moraczewski (82. Cios). Trener: Arkadiusz Zadrozny. Kierownik drużyny: Andrzej Gach.

Gdy wyjeżdżaliśmy z domu, świeciło słońce. Na miejscu, ku naszemu zdziwieniu pogoda była tragiczna – wspominają działacze lidera.

Wynik meczu już w 9. min otworzył Pukała (0:1). Miejscowi szukali swoich szans długimi podaniami, po jednym z takich zagrań, w 21. min doprowadzili do remisu. W kolejnych fragmentach spotkanie było jednostronnym widowiskiem, ale do przerwy więcej goli nie padło. Gościom na drodze do zwycięstwa stała poprzeczka, słupki oraz rywale wybijający piłkę z linii bramkowej.

Początek drugiej połowy był wyrównany. W 56. min Bernacki w swoim stylu wpadł w pole karne, gdzie został

sfaulowany. „Jedenastkę” wykorzystał sam poszkodowany (1:2). Tuż przed końcem zawodów Bernacki uderzył z ostrego kąta. Co prawda golkeeper Zawady zdołał obronić piłkę, lecz uczynił to na tyle niefortunnie, że ta trafiła pod nogi młodego Ciosa, który strzałem „piętką” ustalił rezultat meczu. Zdobywca bramki pojawił się na boisku zaledwie siedem minut wcześniej (zmienił Moraczewskiego). Na wyróżnienie zasłużył Kacper Sędzik.

Zespoły klasy B do rywalizacji powrócą w kolejny weekend. W niedzielę, 8 listopada dojdzie do meczu na szczycie tabeli. LZS Łąka Prudnicka podejmie LZS Rzepcze. Oba zespoły w dziewięciu pojedynkach zgromadziły po 24 punkty. (r/w) ■

1972-2020

W wieku 48 lat zmarł były reprezentant Polski w siatkówce i znakomity zawodnik nyskiej Stali Rafał Dymowski

Damian WICHER

Kibicom na Opolszczyźnie dał się poznać w latach 90., kiedy stalowcy stawali na podium mistrzostw Polski. Do Nysy trafił z AZS-u Częstochowa, z którym trzykrotnie z rzędu wywalczył złoty medal. W tamtych czasach uchodził za czołowego środkowego bloku ekstraklasy.

Po zakończeniu kariery popularny „Dymek” pracował w nyskim Zakładzie Karnym, jako wychowawca działu penitencjarnego.

- Kiedy 5 października poczuł się źle, poprosił o urlop sądząc, że to chwilowa niedyspozycja. Nie wrócił już do służby – pokonał go koronawirus – poinformowali przełożeni.



STAL NYSA

Rafał Dymowski celebrujący sukces Stali w latach 90.

Rafał Dymowski z COVID-19 zmagął się przez kilka dni. – Nagle przyplątał się kaszel i gorączka - opowiada starszy syn byłego siatkarza, Paweł. – Okazało się, że to koronawirus. Kiedy na SOR zrobili badania płuc, to lekarze byli zszokowani, jak bardzo zostały one zainfekowane w ciągu tygodnia. Wszyscy w szpitalu walczili o jego życie, ale nie udało się.

Polska siatkówka poniosła w październiku jeszcze jedną stratę. W wieku 55 lat odszedł Radosław Ciemięga, członek zarządu PZPS kilku kadencji, wieloletni prezes Enea PTPS Piła, twórca największych sukcesów klubu. U niego także wykryto SARS-CoV-2. Zmarł w czasie odbywania kwarentanny. (w) ■

PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ (30)

75 lat prudnickiej Pogoni



Mieczysław MATCZAK



P przed sezonem 1994/95 Pogoń uchodziła w oczach obserwatorów za głównego faworyta do awansu do 3. ligi. W Prudniku wierzono, że awans będzie najlepszym prezentem na 50-lecie klubu, bo po zakończeniu rozgrywek Pogoń jako jedna z pierwszych sekcji na Opolszczyźnie, będzie obchodziła swój jubileusz. Jak się później okazało, było to smutne piłkarskie 50-lecie. Zaczęło się zgodnie z przewidywaniami i oczekiwaniami. Do zespołu wrócili: P. Rzehak, K. Mazur i J. Ligęza. Pozyskano czołowych piłkarzy naszego powiatu: D. Krolla z Fortuny Głogówek, D. Czerskiego i bramkarza D. Schneidera z Polonii Biała oraz po rundzie jesiennej A. Drużbickiego. Stworzona rywalizacja przyczyniła się do zbudowania bardzo silnego zespołu, który miał realne szanse odnoszenia sukcesów na 3-ligowych boiskach. Pogoń mogła wystawić do meczu niemal dwie równorzędne jedenastki, co gwarantowało bardzo dobre wyniki nawet w wyższej lidze.

W trakcie przygotowań do nowego sezonu w letnim okresie przygotowawczym już mecze kontrolne potwierdziły słuszność opracowanych planów szkoleniowych dla 22-osobowej kadry do „sezonu nadziei”. Pogoń łatwo pokona w meczu kontrolnym 3-ligowców: Polonię Głubczyce 4:0 (Goliński 2, Muzyka, Wlazły) i Polonię w Nysie również 4:0 (Ligęza, Goliński, Mazur K. Jazowiecki). Pierwsze mistrzowskie mecze potwierdziły dobre przygotowanie drużyny, która wygrała 5 spotkań i 2 zremisowała. Prudniczanie w 7 pierwszych kolejkach nie doznali goryczy porażki i pewnie zajmowali 1. miejsce w lidze okręgowej. Jednak podobnie jak w sezonie 1989/90, kiedy Pogoń była na dobrej drodze do 3 ligi, i tym razem zespół nie sprostał pokładanych w nim nadziei. Po nieprzyjemnym incydencie wywołanym przez jednego z piłkarzy, bez próby jego rozwiązania przez działaczy, nastąpiła zmiana trenera w chwili kiedy zespół był liderem! W wyniku zaskakującej decyzji i późniejszego rozgardiaszu organizacyjno-szkoleniowego, po zmianie trenera, w zespole mocno zazgrzytało i bardzo dobrze grająca Pogoń, w trakcie dalszych rozgrywek wyraźnie „pogubiła się” i nie była już tak groźna dla rywali.

W wyniku nieporozumień do zarządu klubu wpłynęła rezygnacja trenera Mieczysława Matczaka z uzasadnieniem: „...w obecnej sytuacji nie widzę możliwości dalszej współpracy z zespołem, w którym część piłkarzy nie chce akceptować moich metod pracy, dzięki którym Pogoń w ostatnim roku uzyskała zaskakująco bardzo dobre wyniki. Przed rozgrywkami zarząd klubu postawił przed drużyną konkretny cel-awans do 3. ligi. Aby taki cel osiągnąć, należy zintensyfikować



Pogoniści dzierżyli tytuł mistrza jesieni klasy okręgowej w sezonie 1994/95

pracę szkoleniową, wzmocnić dyscyplinę, darzyć siebie wzajemnie zrozumieniem i zaufaniem, a także prowadzić sportowy tryb życia. Ponieważ w ostatnim okresie zabrakło tych elementów, a przede wszystkim zaufania, z przykrością stwierdzam, że nie widzę w obecnej chwili możliwości dalszego prowadzenia zespołu i składam rezygnację...”.

W I rundzie Pogoń zdobyła 24 pkt (bramki: 30:14) i z przewagą 4 „oczek” wyprzedzała Śląsk Łubniany. W II rundzie zespół stracił dużo na swej wartości i zdobył zaledwie 16 pkt (bramki 17:16). Za zwycięstwo przyznawano wówczas 2 punkty.

LIGA OKRĘGOWA - SEZON 1994/95

1. Śląsk Łubniany	30	43	65:29
2. Pogoń Prudnik	30	40	47:30
3. Włóknarz Kietrz	30	39	68:35
4. Victoria Cisek	30	39	53:30
5. Budowlani Strzelce Op.	30	39	56:32
6. Odra II Opole	30	35	52:48
7. GKS Grodków	30	35	68:48
8. BTB Brzeg	30	29	40:45
9. Odra K.-Kozle	30	27	29:43
10. LZS Kuniów	30	27	35:42
11. Unia Tułowice	30	27	49:46
12. KKS Kluczbork	30	25	36:54
13. Naprzód Niezdrówice	30	24	41:57
14. Pogoń Łosiów	30	23	42:56
15. LZS Łowkowice	30	19	41:70
16. Górnik Kłodnica	30	8	35:94

Po I rundzie Pogoń była liderem i pewnie zmierzała do 3. ligi. W rundzie rewanżowej z meczu na mecz zespół nasz tracił na wartości, grał coraz słabiej i wiosenną rundę zakończył dopiero na 7. miejscu! Jeszcze po 18 kolejkach spotkań Pogoń miała wyraźną przewagę punktową i wydawało się, że rywale pogodzili się z przegraną rywalizacją.

CZOŁÓWKA TABELI PO 18. KOLEJCE

1. Pogoń Prudnik	18	29	34:16
2. Victoria Cisek	18	23	30:14
3. Śląsk Łubniany	18	23	33:19

Później było już tylko gorzej i w 12 ostatnich grach Pogoń wygrała tylko 3 mecze i 5 razy remisowała. Zamiast niemal pewnego awansu

do 3. ligi rozpoczął się marsz w kierunku... klasy A! Z Pogoni po zakończeniu rozgrywek odeszli: D. Czerski i G. Schneider.

STRZELCY

D. Czerski (13), E. Migoń (10), B. Marij, R. Goliński (po 7), K. Mazur (5), D. Kroll (3), A. Pikuła, K. Nowotny (po 1).

Pogoń odniosła 15 zwycięstw, 10 razy remisowała i doznała 5 porażek.

POGOŃ: G. Schneider, J. Matczak, A. Drab (bramkarze), S. Muzyka, Z. Budzyński, D. Trojak, P. Rzehak, J. Ligęza, W. Bedryj, D. Kroll, I. Jazowiecki, D. Czerski, K. Mazur, R. Goliński, E. Migoń, P. Chir, J. Grajdek, J. Jakoniuk, K. Nowotny, A. Pikuła, A. Drużbicki, S. Szczurek. Trenerem zespołu był Mieczysław Matczak, którego zastąpił Eugeniusz Wydera.

Wydarzenia w Pogoni odbiły się szerokim echem w światku piłkarskim i zauważone zostały po 7. kolejce spotkań przez „TO”, m.in. w artykule „Powrót buntowników”. „Pierwsze mecze potwierdziły dobre przygotowanie całej drużyny, która wygrała 5 spotkań, dwa remisując. W ósmym meczu kibice przeżyli wielkie rozczarowanie, bowiem ich ulubieńcy ledwo zremisowali na własnym boisku z „czerwona latarnią” Pogonią Łosiów, mającą na swoim koncie jedynie 2 pkt. Styl gry, jaki w ostatnią sobotę zaprezentowała Pogoń był delikatnie to określając mało efektowny i efektywny. W drużynie pretendującej do awansu do 3. ligi zawiedli prawie wszyscy piłkarze. Należy przypomnieć, że prudniccy futboliści już drugie spotkanie grali bez trenera Mieczysława Matczaka, który pozostawiając zespół na 1. miejscu złożył rezygnację z uzasadnieniem „W przypadku, kiedy ma się w perspektywie awans do wyższej ligi awans, na który prudniczanie czekają 15 lat, w zespole powinna obowiązywać wszystkich - trenera, działaczy i zawodników, szczególna współpraca, zrozumienie i dyscyplina. W innym przypadku nie ma co marzyć o osiągnięciu tak wysokiego celu,

spadkiem do niższej ligi. Juniorzy dosłownie do ostatniej kolejki ambitnie walczyli o utrzymanie i dopięli zamierzonego celu. Po zakończonych rozgrywkach trener nie mógł się pogodzić z panującą w Pogoni złą atmosferą i zrezygnował z pracy szkoleniowej w klubie. Na wyróżnienie zasługiwała gra pozyskanego z LZS Mokra Sebastiana Szczurka, zdobywcy aż 18 bramek, który występował też z powodzeniem w zespole seniorów Pogoni.

1. LIGA JUNIORÓW - SEZON 1994/95

1. Metal Kluczbork	26	44	92:27
2. BTB Brzeg	26	42	75:20
3. Elkon Goświnowice	26	32	62:24
4. Odra II Opole	26	31	47:38
5. Polonia Nysa	26	30	56:52
6. Unia Krapkowice	26	28	50:47
7. Włóknarz Kietrz	26	27	45:35
8. Ruch Zdzeszowice	26	26	50:28
9. Małapanew Ozimek	26	26	44:61
10. Cukrownik Baborów	26	22	45:50
11. Pogoń Prudnik	26	14	32:65
12. KKS Kluczbork	26	14	23:79
13. Błękitni Lubsza	26	13	48:113
14. Polonia Głubczyce	26	10	87:70

POGOŃ: M. Mączka, P. Hajda, D. Trembecki, A. Idzi, Ł. Działkowiec, W. Łubniewski, M. Kotliński, K. Górski, P. Leśniak, A. Pach, S. Szczurek, R. Kruszelnicki, M. Wardęga, A. Jagodziński, L. Lubaszka, A. Gruszecki, M. Studziński, G. Wróblewski, A. Kolek. Trenerzy: Eugeniusz Wydera (I runda), Jarosław Matczak (II runda).

W lipcu, po niepowodzeniu zespołu seniorów, zarząd klubu (A. Zaczynski, Z. Bilons, H. Nowaczek, M. Majewski, S. Herbut) na czele z prezesem Edwardem Cybulką zrezygnował z pełnionej funkcji.

CDN



PIŁKA NOŻNA – 4. LIGA

Punktowa mizéria

16. KOLEJKA	Start Namysłów	1
	Fortuna Głogówek	1
	(1:0)	
	FORTUNA: Poźniak, Dudek (46. Szala), Kuczera, Scholz, Kobiałka (46. Wienzek), D. Hajduk, Szymański (70. Hilscher), Wesoły, Zalewski, Rudziński, T. Hajduk.	

Mimo dobrej gry zawodników Fortuny w ostatnich ligowych meczach dorobek punktowy nie jest pokaźny. Zaledwie jedno zwycięstwo i pięć remisów nie jest imponującym wynikiem beniaminka, lecz należy wierzyć, że w końcu los w końcu się do nich uśmiechnie.

Dragomir RUDY

Mecz 16. kolejki 4. ligi opolskiej odbył się w Namysłowie z tamtejszym Startem. Od pierwszych minut niewielką przewagę osiągnęli gospodarze, którzy „odbijali” się od dobrze postawionego muru graczy z Głogówka. W 12. min ładnym uderzeniem popisał się Zalewski. Golkiper gości pewnie złapał piłkę. W 18. min znakomitą interwencją popisał się Poźniak broniąc strzał Świerczyńskiego. W 26. min piłka po uderzeniu z rzutu wolnego przez zawodnika Startu minimalnie przeleciała nad poprzeczką. Fortuna w tym czasie rzadko pojawiała się na przedpolu zespołu z Namysłowa, skupiając się na obronie i wybijaniu przeciwnika z rytmu. Ostatni kwadrans to coraz śmielsze ataki gości. Próbował Hajduk i Wesoły, marnując dogodne sytuacje. Kiedy wydawało się, że pierwsza połowa zakończy się bezbramkowym remisem w 45. min bramkę dla gospodarzy zdobył Maćków.

Druga połowa to diametralnie inny obraz gry drużyny z Głogówka, która zdecydowanie dominowała na boisku, grając z polotem i stwarzając groźne sytuacje. W 49. min szybka kontra zawodników gości

mogła zakończyć się bramką. Piłkę w polu karnym otrzymał Tomasz Hajduk, uderzył jednak wprost w bramkarza. W 63. min groźnym strzał oddał Czech. Piłka minimalnie przeszła obok bramki Poźniaka. W 75. min niecelnie z dystansu uderzał Dudek. Dwie minuty później udaną interwencją popisał się Poźniak. W 78. min do wrzuconej piłki w pole karne najwyżej wyskoczył Łukasz Wesoły, który piękną główką w prawy górny róg doprowadził do wyrównania 1:1. W ostatniej minucie meczu drużyna Fortuny mogła rozstrzygnąć wynik na swoją korzyść. Szybki kontratak zakończył się niecelnym uderzeniem Rudzińskiego. Spotkanie zakończyło się podziałem punktów.

Cieszy zdobyty punkt na wyjeździe, ale pozostaje niedosyt. Mecz podobnie jak w ubiegłym tygodniu ze Skalnikiem Gracze był jak najbardziej do wygrania. Skuteczność w tym momencie jest największym utrapieniem zespołu z Głogówka, która mimo, że stwarza liczne sytuacje bramkowe nie potrafi ich sfinalizować. Miejmy nadzieję, że w najbliższą sobotę (31.10) w meczu z LZS Skorogoszcz celowniki będą ustawione w światło bramki i punkty zostaną w Głogówku. ■

NA FOTOGRAFII

Na nowej drodze życia



Łukasz Wesoły wstąpił w związek małżeński. Wybranką serca czołowego zawodnika 4-ligowej Fortuny Głogówek została Rokšana. Ślub odbył się 3 października. - Spokojnych, szczęśliwych wspólnych długich lat, niech nie opuszcza was pozytywna energia, a miłość kwitnie. A w przyszłości... oby synowie wasi zyskali talent do piłki po tatusiu, a córki urodę po mamusi – do pięknych życzeń przekazanych przez zarząd klubu, kolegów z drużyny oraz kibiców przyłącza się redakcja „Tygodnika prudnickiego”. (w)

SUZUKI 1. LIGA - MECZE POZOSTAŁE MECZE 6. KOLEJKI

Sokół – Dzik	93:86
(15:25, 17:14, 34:17, 27:30)	
SOKÓŁ: Jankowski 24, Małgorzaciak 16, Zaguła 15, Fraś 10, Pełka 10, Kulikowski 6, Klima 5, Majka 4, Czerwonka 3, Karolak.	
DZIKI: Gospodarek 27, Dębski 17, Pamuła 17, Krefft 12, Koźluk 5, Zozuń 4, Piliszczyk 2, Tokarski 2, Kucharski, Marchoff, Wojtyński.	

GKS – Decka	99:92
(32:31, 20:17, 23:13, 24:31)	
GKS: Mąkowski 20, Wrona 18, Kędel 14, Stryjewski 13, Śpica 11, Grochowski 8, Woroniecki 7, Karpacz 4, Trubacz 4. DECKA: Madray 30, Sączewski 18, P. Dzierżak 16, Komenda 14, W. Dzierżak 9, Kamiński 5, Gonzalez, Góralczyk.	

Księżak – Kotwica	82:75
(9:14, 27:13, 20:22, 26:26)	
KSIĘŻAK: Stopierzyński 18, Kucharek 17, Jakubiak 13, Kobus 13, Bodych 10, Grod 6, Fatz 3, Leszczyński 2. KOTWICA: Robak 26, Stawiak 11, Struski 10, Sadło 7, Kulon 6, Wyszkowski 6, Pawlak 5, Marek 2, Załucki 2, Daszke.	

Czarni – Wisła	102:53
(30:15, 27:17, 28:13, 17:8)	
CZARNI: Pieloch 33, Przyborowski 18, Kulikowski 12, Pabian 9, Kordalski 6, Słupiński 6, Śmigieński 6, Długosz 4, Wątroba 4, Kopciński 3, Rzechtalski 1. TS Wisła Chemart: Żaczek 11, Chrabota 10, Rajewicz 9, Włodarczyk 7, Czyż 6, Maj 4, Gorgoń 3, Kozyra 2, Zgłobicki 1, Krakowiak, Skubiński, Wojciechowski.	

Doral – Miasto Szkła	18:11
AZS – WKK	25:11
Znicz – Górnik	25:11

TABELA I LIGI KOSZYKÓWKI

1. Czarni Słupsk	6	11	+75
2. Księżak Łowicz	6	10	+46
3. Śląsk II Wrocław	5	10	+41
4. Górnik Wałbrzych	5	9	+39
5. GKS Tychy	4	8	+40
6. Dzik Warszawa	5	8	+17
7. WKK Wrocław	4	7	+21
8. AZS Opole	5	7	-14

9. Decka Pelplin	6	7	-48
10. Sokół Łańcut	4	6	+39
11. Wisła Kraków	5	6	-81
12. Kotwica Kołobrzeg	5	5	-42
13. Pogoń Prudnik	4	5	-45

12. Miasto Szkła Krosno	3	4	-7
13. Znicz Pruszków	3	4	-10
14. Doral Kłodzko	4	4	-71

1-8 – play-off, 14-16 – spadek

7. KOLEJKA (30/31.10): Wisła – Znicz, Decka – Doral, Pogoń – AZS (sob., godz. 17.30), Księżak – Górnik, Kotwica – Sokół, Dzik – GKS, Miasto Szkła – Śląsk II.

IV LIGA

16. KOLEJKA	
Skalnik – Porawie	1:1
Start – Fortuna	1:1
Ruch – Olimpia	8:0
GKS – Pogoń	4:0
Unia – Odra II	0:2
Victoria – Chemik	2:4
Starowice – Piast	3:0
Małapanew – Agropłon	1:1
Olesno – Gogolin	1:2
Skorogoszcz – Swornica	5:0
Walce – Polonia	przeł.
ZWERYFIKOWANE	
Małapanew – Polonia	wo. 3:0
Porawie – Ruch	wo. 0:3

1. Ruch Zdzeszowice (s)	16	42	72:8
2. LZS Starowice (s)	16	37	46:17
3. Agropłon Głuszyna	16	37	32:11
4. Porawie Większyce	16	33	44:16
5. MKS Gogolin	16	29	34:16
6. Unia Krapkowie	16	29	37:23
7. Małapanew Ozimek	16	28	37:19
8. Victoria Chroście (b)	16	28	36:34
9. Chemik K.-Koźle	16	27	40:32
10. Piast Strzelce Op.	16	23	24:22
11. Odra II Opole (b)	16	21	35:27
12. OKS Olesno	16	20	25:35
13. Skalnik Gracze	16	20	21:23
14. Start Namysłów	16	19	18:26
15. LZS Skorogoszcz	16	19	25:35
16. Polonia Głubczyce	15	16	32:34
17. Swornica Czarnowąsy	16	15	14:43
18. GKS Głucholazy	16	14	21:45
19. Olimpia Lewin B. (b)	16	11	14:57
20. LZS Walce (b)	15	10	18:45
21. Fortuna Głogówek (b)	16	8	25:50
22. Pogoń Prudnik	16	8	17:49

KLASA OKRĘGOWA, GR. 2

14. KOLEJKA	
Metalowiec – Victoria Ł.	2:2
Jedność – Włókniarz	3:0
Stary Ujazd – Korona	3:4
Sparta – Ścinawa N.-Korfantów	2:2
Victoria C. – Czarni	2:0
Piotrówka – Naprzód N.	4:1
Sudety – Sokół	3:1
Lisiećce – Twardawa	4:0
Bogdanowice – Raclawiczki	1:1
Atom – Naprzód J.	przeł.

1. Korona Kępna	14	39	43:13
2. Sparta Paczków	14	28	41:28
3. Atom Grądy (b)	13	27	34:20
4. LZS Stary Ujazd	14	26	40:22
5. LZS Piotrówka	14	26	32:18
6. LZS Lisiećce (b)	14	26	41:28
7. Włókniarz Kietrz	14	23	26:19
8. Czarni Otmuchów	14	22	27:24
9. Ścinawa N.-Korfantów (b)	12	21	27:21
10. Naprzód Jemielnica	13	20	37:27
11. KS Twardawa	14	18	31:31
12. Sudety Burgrabice (b)	14	17	18:36
13. LZS Raclawiczki	14	16	26:30
14. Sokół Niemodlin	14	14	25:31
15. Start Bogdanowice	13	15	24:34
16. Jedność Rozmierka (b)	14	13	25:40
17. Metal. Łambinowice (b)	14	11	26:43
18. Victoria Łany (b)	14	10	18:37
19. Naprzód Niezdrowice	14	8	23:36
20. Victoria Cisek	13	4	13:39

3. LIGA TENISA STOŁOWEGO

5. KOLEJKA	
Wołczyn – Odra	6:8
LUKS Nysa – Byczyna	8:2
Korfantów – Strzelce Op.	7:7
Olesno – Wakmet	9:1
Mańkowice – AZS Nysa	3:8
Grom – Gorzów Śl.	przeł.
Turawa – Żywocice II	przeł.
Żywocice III – Zawadzkie	przeł.

1. AZS Nysa	5	10	41:15
2. Odra Kąty Op.	5	10	40:20
3. GUKS Byczyna	5	8	37:15
4. LUKS Nysa	4	8	33:11
5. MGOK Gorzów Śl.	4	8	33:12
6. MKS Wołczyn	5	4	28:28
7. Wakmet Bodzanów	4	4	23:23
8. OKS Olesno	5	4	30:31
9. Grom Szybowice	4	4	21:24
10. LUKS Korfantów	5	4	28:35
11. LUKS Mańkowice	5	2	21:34
12. UKS Turawa	3	2	13:19
13. KTS Zawadzkie	4	1	18:33
14. STS Strzelce Op.	4	1	9:35
15. LZS II Żywocice	4	0	14:33
16. LZS III Żywocice	4	0	10:33

KLASA A, GR. 4

12. KOLEJKA	
Raclawia – Kępnica	1:2
Polonia – Dytmarów	1:3
Łowkowice – Szonów	0:4
Domaszkowice – Bodzanów	10:2
Gryzów – Ligota B.-Radostynia	3:2
Sudety – Nowy Dwór	3:2
Rusocin – Rolnik	5:1

1. LKS Rusocin	11	30	53:14
2. LZS Domaszkowice	12	30	52:17
3. LZS Dytmarów	10	27	33:7
4. LZS Kępnica (b)	11	25	49:13
5. LZS Ligota B.-Radostynia	11	21	37:21
6. LKS Szonów	11	19	36:20
7. LZS Gryzów	11	18	27:18
8. Polonia Biała	12	14	23:32
9. LZS Bodzanów	11	14	22:36
10. Raclawia Raclawice Śl.	11	13	21:35
11. LZS Łowkowice (b)	11	10	14:37
12. Sudety Moszczanka	11	7	9:32
13. LZS Nowy Dwór (b)	11	7	12:50
14. Rolnik Lasocice	11	4	13:51
15. LZS Lubrza	11	3	15:33

KLASA B, GR. 7

9. KOLEJKA	
Orzeł II – Gogolin II	1:2
Polonia II – Góraždze	2:1
Chrzęszczyce – Strzeleccki	7:1
Obrowiec – Otmęt	0:9

1. Otmęt Krapkowie	7	21	44:5
2. LZS Chrzęszczyce	7	18	46:13
3. MKS II Gogolin	7	16	32:14
4. Orzeł II Żlinice	8	13	25:16
5. Polonia II Prószków	7	13	22:22
6. Kosmos Dobra	8	7	13:32
7. LKS Strzeleccki	8	6	22:30
8. Burza Kosorowice	7	6	15:25
9. KS Góraždze	8	4	10:33
10. LZS Obrowiec	7	1	11:50

KLASA B, GR. 10

9. KOLEJKA	
Kujawy – Przechód	2:0
Chrzelice – Kolnowice	3:0
Fortuna II – Rudziczka	12:0
Zawada – Łąka Prudnicka	1:3
Rzepcze – Stare Kotkowice	3:1
Czyżowice – Polonia	3:1

1. LZS Łąka Prudnicka	9	24	43:15
2. LZS Rzepcze	9	24	32:11
3. Fortuna II Głogówek (b)	9	21	57:14
4. LZS Czyżowice	9	14	31:25
5. LZS Chrzelice	9	14	22:23
6. LZS Kujawy	9	13	19:17
7. LZS Przechód	9	13	21:22
8. LZS Rudziczka	9	12	24:30
9. Polonia Pogórze	9	10	24:26
10. LZS Stare Kotkowice	9	8	14:35
11. LZS Zawada	9	1	12:38
12. LZS Kolnowice	9	1	9:52

KLASA B, GR. 11

9. KOLEJKA	
Ruch – Maciowakrze	3:5
Pokrzywnica – Blachowianka	0:4
Cisowa – Partyzant	0:0
Stare Koźle – Inter	3:3
Polonia – Łęże	4:1
Rolnik – Walce II	2:6

1. Blachowianka K.-Koźle	9	27	42:6
2. Polonia Gościęcin	9	20	25:14
3. LZS Łęże	9	19	26:20
4. KS Cisowa-K.-Koźle	9	18	29:10
5. LZS II Walce	9	13	24:20
6. LZS Pokrzywnica	9	13	25:18
7. Inter Mechnica (s)	9	11	19:29
8. LZS Maciowakrze	9	11	32:28
9. Partyzant Kazimierz	9	9	24:22
10. Ruch Steblów	9	9	31:20
11. LZS Stare Koźle	9	4	23:33
12. Rolnik Biedrzychowice	9	0	3:83

APTEKI

dyżury oraz pogotowie pracy w porze nocnej, w niedziele, święta i inne dni wolne od pracy
środa (28.10.2020) – środa (4.11.2020)
UWAGA! Plan pracy aptek w zaistniałej sytuacji może ulec zmianie.

PRUDNIK

ŚR, CZW, PT
Apteka mgr Jadwiga Jaskowska,
ul. Rynek 14, tel. 77 406 71 85
PT, SO, NI
Apteka „Alga”
ul.Staszica 4, tel. 77 436 68 88
NI, PN, WT
Apteka „Zdrowie” Monika Hylak
ul. Łangowskiego 2, tel. 77 436 07 38
WT, ŚR
Apteka „Optima”
ul. Nyska 1, tel. 77 436 65 90

GŁOGÓWEK

dyżury oraz pogotowie pracy w porze nocnej, w niedziele, święta i inne dni wolne od pracy
CZW, PT, SO, NI
Apteka Nowa „M. & T. Schmidt”
ul. Mickiewicza 20, tel. 77 437 34 75
PN, WT, ŚR
Apteka „Crategus”
ul. Zamkowa 1, tel. 77 437 37 96

BIAŁA

(apteki w Białej nie prowadzą dyżurów)
Apteka „Pod Lwem”,
ul. 1 maja 18, tel. 77 438 70 22
Apteka im. Karola Wojtyły,
ul. Opolska 2a, tel. 77 438 74 06
Apteka im. św. Kamila,
Rynek 14, tel. 77 438 71 21

ŁĄCZNIK

(pogotowie rozpoczyna się o godz. 16.00)
Apteka mgr Krystyna Wiśniewska,
Łącznik 48 – 220 ul. Skowrońskiego 4,
tel. 77 437 63 68

KORFANTÓW

Apteka „Apteka Rodzinna”
ul. Wyzwolenia 16, tel. 77 435 60 27
Apteka Elżbieta Wilk
ul. Wyzwolenia 19, tel. 77 431 90 48

STRZELECZKI

Apteka „Sub-Sole”,
Strzeleccki, ul. Sienkiewicza 33,
tel. 77 466 82 00
Punkt apteczny „Sub-Sole”,
Dziedzice, ul. Główna 15,
tel. 77 466 87 58
Apteka Arnika,
Dobra, ul. Szkolna 2, tel. 77 466 83 09
Kujawy, ul. Opolska 1 C, tel. 77 466 87 58

WALCE

Apteka,
ul. Mickiewicza 7, tel. 77 466 01 23

Telefon alarmowy 112
Nocna i świąteczna pomoc lekarska
ul. Nyska 1, tel. 77 436 26 66

WAŻNE TELEFONY

Prudnik
Informacja PKP, tel. 19 757
Urząd Skarbowy, ul. Kopernika 1a,
tel. 77 436 99 00

POGOTOWIA

Ratunkowe 112, 999, 77 438 78 85
Straż Pożarna 112, 998, 77 438 05 30
Policja 112, 997, 478 629 203
Energetyczne 991
Gazowe 992
Wodno-Kanalizacyjne 994
>> Prudnik 77 436 25 56
>> Głogówek 77 437 46 47
Drogowe 981
Opiekuńcze 77 474 54 45
Straż Miejska 77 406 62 42

POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW

Starostwo Powiatowe w Prudniku, pok. 4
tel. 77 436 93 09, 576 834 168
czw 8.00-13.00

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W PRUDNIKU

77 406 70 38

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W GŁOGÓWKU

77 438 00 40

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W BIAŁEJ

77 438 71 40

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W LUBRZY

77 407 46 79

KULTURA

OŚRODKI KULTURY

Prudnicki Ośrodek Kultury i Biblioteki Publicznej w Prudniku
Siedziba główna POK – Pałac Fränkla, ul. Kościuszki 1A, 48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 33 96.
Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Mickiewicza 1, 48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 27 60.
Kino Diana, ul. Mickiewicza 1, 48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 66 85.

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Głogówku

Ul. Batorego 10, 48-250 Głogówek, tel. 77 406 91 40. Godziny otwarcia: pon - pt - od 8.00 do 20.00.

Gminne Centrum Kultury w Białej
Ul. Prudnicka 35, 48-210 Biała, tel./faks 077 438 70 26.

Gminny Ośrodek Kultury w Lubrzy
Ul. Wolności 73, 48-231 Lubrza, tel./faks 77 407 46 83.

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Prudniku
Ul. Parkowa 4, 48-200 Prudnik, tel. 77 436 25 63.

Městské informační a kulturní středisko w Krnovie
náměstí Míru 1/14, 794 01 Krnov, tel. 554 614 706, e-mail: posta@mikskrnov.cz.

MUZEA

Muzeum Ziemi Prudnickiej
Siedziba główna - Arsenał, ul. Chrobrego 5, 48-200 Prudnik, tel. 77 406 80 60, czynne: wtorek-piątek 8.00-16.00, 2. sobota miesiąca: 10.00-16.00. Ekspozycja stała: etnografia, historia Prudnika, Stanisław Szozda. Centrum Tradycji Tkackich - ul. Królowej Jadwigi 23, czynne:

wtorek-piątek 8.00-16.00, 4. sobota miesiąca 10.00-16.00. Wieża Woka, Plac Zamkowy czynna od 1 maja do 30 września od wtorku do piątku 12.00-16.00 oraz w soboty, niedziele i święta 12.00-18.00. Cena biletów: Arsenał normalny 10 zł, ulgowy 5 zł, grupowy (20-35 osób) 100 zł, CTT normalny 10 zł, ulgowy 5 zł, grupowy 100 zł, Wieża Woka normalny/ ulgowy 5 zł, grupowy 50 zł. Bilet rodzinny (tylko z Kartą Dużej Rodziny lub Opolską Kartą Rodziny) - 20 zł (obejmuje wszystkie obiekty MZP). **W czwartki do obiektów muzeum wstęp wolny (poza Wieżę Woka).**

Muzeum Regionalne w Głogówku
Ul. Słowackiego 1, 48-250 Głogówek, tel. 77 437 35 00, godziny otwarcia: wtorek – piątek: 10.00 – 14.00.

Muzeum Śląska Opolskiego
Ul. św. Wojciecha 13, Opole, tel. 77 453 66 77. Czynne 9.00-15.30 (wtorek-piątek), 10.00-15.00 (sobota), 12.00-17.00 (niedziela), nieczynne (poniedziałek). Ekspozycja stała: „Pradzieje Opolszczyzny” i „Opole - gród, miasto, stolica regionu”. „Galeria malarstwa polskiego XIX i XX wieku”, „W kręgu farmacji”.

Městské muzeum w Zlatých Horách
Nám. Svobody 94, 79376 Zlaté Hory. Czynne od wtorku do piątku, od godz. 9.00 do 12.00 i od 13.00 do 16.00.

Městské muzeum w Krnovie
náměstí Míru 14, 794 01 Krnov, tel. 554 614 706, e-mail: muzeum@mikskrnov.cz.

IZBY REGIONALNE

• Farska stodola w **Biedrzychowicach**, usytuowana obok plebani. Jest tu eksponowane wyposażenie dawnego śląskiego domu. Kontakt z Różą Zgorzelską (tel. 77 437 17 99, kom. 668 290 809).
• Izba śląska w Publicznym Gimnazjum nr 1 w **Głogówku**. ul. Kościuszki 10, tel. 77 437 35 92. W wydzielonych pomieszczeniach znajdują się tematyczne ekspozycje: dawna pralnia, kuchnia, sypialnia, klasa itp.
• Izba regionalna na poddaszu budynku szkolnego w **Przechodzie** (gmina Korfantów). Zgromadzono w niej stroje regionalne, przedmioty codziennego użytku, sprzęty rolnicze, mapy, fotografie.
• Izba regionalna w Wiejskim Centrum Aktywizacji w **Rudziczce**. Izbę można zwiedzać od poniedziałku do piątku, w godz. od 13.00 do 20.00.
• Izba regionalna w Powiatowym Centrum Kształcenia Praktycznego w **Prudniku** (ul. Prężyńska). Kontakt z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Prudniku (ul. Podgórna).

Zabytkowy spichlerz w Trzebinie
Czynne w każdą niedzielę, od godz. 15.00 do 17.00. Kontakt: sołtys Roman Pilch (77 436 03 22), Józefa Bogusz (77 436 60 22), Daniela Mojak (784 181 951).

Prudnicki garnizon

Była siedziba Ośrodka Sportu i Rekreacji w Prudniku (łaźnia miejska), ul. Parkowa 4, Prudnik. Czynne w każdy wtorek w godz. 10.00-12.00 i czwartek w godz. 16.00-18.00 (w dniach otwarcia OSiR). Historia byłego garnizonu w Prudniku – ekspozycja Zarządu Koła Związku Żołnierzy Wojska Polskiego.

Prudnik, ul. Mickiewicza 1
tel. 692 893 864
kinodiana.pl

28.10 (środa)
godz. 17.00 oraz 20.00 – SPEKTAKL TEATRALNY „MIŁOSNA PUŁAPKA”
– Znakomita komedia romantyczna, która w zaskakujący sposób pokazuje relacje międzyludzkie, a przede wszystkim odwieczną walkę między kobietą i mężczyzną. Stawką jest prawdziwa miłość. Kim byśmy byli, gdyby nie ona? Tak jak w życiu, podobnie między głównymi bohaterami relacje ewoluują wywołując coraz silniejsze emocje. Czy pokonają strach przed bliskością? Czy zdadzą się na instynkt? Czy zrozumieją, czego chcą od życia i co są gotowi poświęcić, żeby dostać to, czego pragną?
Bilety do nabycia w kasie kina – cena 70 zł.

29.10 (czwartek)
godz. 16.30 – HALVDAN
- PRAWIE WIKING – dubbing 2D, familijny b/o, Szwecja 2020 - 1 godz. 31 min.

30.10 (piątek)
godz. 16.30 – TROLLE 2
– dubbing 2D, animacja/komedia b/o, USA 2020 - 1 godz. 30 min.
godz. 19.00 – NUMER 32
– napisy 2D, horror od 15 lat, Hiszpania 2020 - 1 godz. 44 min.

31.10 (sobota) – HALLOWEEN !!!
godz. 16.30 – TROLLE 2
– dubbing 2D, animacja/komedia b/o, USA 2020 - 1 godz. 30 min.
godz. 18.15 – FUNHOUSE
– napisy 2D, horror od 15 lat, Kanada/Szwecja 2019 - 1 godz. 46 min.
godz. 20.15 – NUMER 32
– napisy 2D, horror od 15 lat, Hiszpania 2020 - 1 godz. 44 min.

04.11 (środa)
godz. 16.30 – TROLLE 2
– dubbing 2D, animacja/komedia b/o, USA 2020 - 1 godz. 30 min.
godz. 19.00 – NUMER 32
– napisy 2D, horror od 15 lat, Hiszpania 2020 - 1 godz. 44 min.

W PONIEDZIAŁKI I WTORKI KINO JEST NIECZYNNE.

KINO DIANA ZAPRASZA

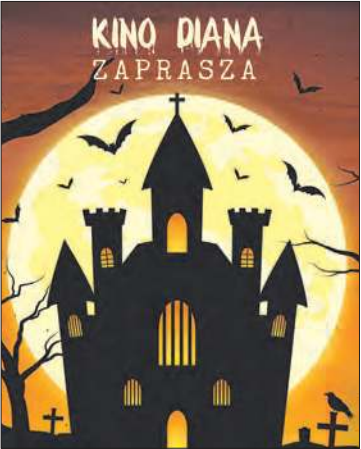
Halloween w kinie

Prudnickie Kino „Diana” zaprasza w sobotę 31 października na Halloween na dużym ekranie.

Kinowy dzień podzielony będzie na dwie części – seans dla dzieci i rodzin oraz wieczór z horrorem.

Propozycja dla dzieci to produkcja animowana „Trolle 2”. Poppy i Mruk z przyjaciółmi wyruszają w wielką podróż, by dokonać niemożliwego: pogodzić ze sobą wszystkie Trolle i połączyć się przeciw wrogowi. Początek o godz. 16.30.

Na Wieczór z horrorem składać się będą dwa filmy. Pierwszy to kanadyjsko-szwedzka produkcja „Funhouse” z 2019 r. w reżyserii Jasona Williama Lee. Cały świat przez Internet obserwuje zmagania ośmiu osób, które zamknięte w domu, zabiegają o względy widzów. Zwycięzca zgarnie duże pieniądze, reszta zginie z bólu. Początek o godz. 18.15. „Numer 32”



to tytuł drugiego horroru. Tym razem fani emocji z dreszczykiem zabrani zostaną do domu nawiedzonego przez duchy. Hiszpańskie horrory mają swój klimat i tego należy się spodziewać na dużym ekranie również teraz. Fabuła filmu opiera się na prawdziwych wydarzeniach z lat 70. XX w. w Madrycie. Reżyser: Albert Pintó. Warto dodać, że polska premiera filmu będzie miała miejsce zaledwie dzień przed seansem w Prudniku. (d) ■

CENY PALIW	95	ON	LPG
„Orlen” Prudnik	4,54	4,45	2,31
„Moya” Głucholazy	4,69	4,55	2,36
„Pieprzyk” Prudnik	4,46	4,30	2,30
„STW” Prudnik	4,47	4,42	-
„Orlen” Biała	4,52	4,45	2,31
„Pegaz” Prudnik	4,57	4,45	2,27
„Pegaz” Głogówek	4,65	4,45	2,32

WALUTY	Jerzy Mochnik Prudnik Sobieskiego 24	NBP
1 eur	4,57 / 4,59	4,53 / 4,62
1 usd	3,87 / 3,89	3,83 / 3,91
1 gbp	5,02 / 5,04	4,98 / 5,08
1 chf	4,26 / 4,28	4,22 / 4,31
100 czk	16,65 / 16,75	16,60 / 16,94

Stan: 27 października, godz. 730 - 8.00 zebrał: Damian Wicher

Tygodnik Prudnicki

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
TELEFON
77 436 28 77
INTERNET
www.terazprudnik.pl
www.aneks.com.pl
www.facebook.pl/tygodnikprudnicki
E-MAIL
redakcja@tygodnikprudnicki.pl
REDAKTOR NACZELNY
Andrzej DEREŃ
andrzej.deren@tygodnikprudnicki.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Grzegorz WEIGT
SEKRETARIAT
Aleksandra ŚLUSARCZYK
PUBLICYSTY
Damian WICHER
Mieczysław MATCZAK
Marek KARP
WSPÓŁPRACA
Daniela DŁUGOSZ-PENCA
Franciszek DENEWICZ
Adam LUTOGNIOWSKI
Bożena TOKAR-MATKOWSKA
REKLAMA
Adam MYŚKÓW
reklama@tygodnikprudnicki.pl

WYDAWCA

Spółka Wydawnicza ANEKS
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
KONTO BANKOWE
Santander Bank Polska S.A. - 1 Oddział w Prudniku
84 1090 2226 0000 0005 7401 1084
DRUK
Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 3050
BIURO OGŁOSZEŃ CZYNNE OD 8.15 DO 16.00
Redakcja zastrzega sobie prawo do skarcania nadesłanych materiałów prasowych i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam. Nowy numer w każdą środę w kioskach i sklepach ziemi prudnickiej. Czekamy na sygnały, pomysły i informacje od Czytelników.

e-GAZETA

Gazeta w formie elektronicznej do nabycia na platformach:



SKŁAD KOMPUTEROWY
Jarosław TOMASZEWICZ

PRENUMERATA W RUCHU

Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59, czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

WIELKIE OTWARCIE



MODA



GOSPODARSTWO
DOMOWE



ARTYKUŁY
DEKORACYJNE



MIESZKANIE



10%
NA
WSZYSTKO*

29. & 30.10.2020 · Czynny 09-20
ul. Grunwaldzka 3c, 48-340 Głucholązy

*Rabat obowiązuje tylko w sklepie 48-340 Głucholązy, ul. Grunwaldzka 3c i jest udzielany na kasie w dniach 29.10.2020 i 30.10.2020.
Akcja nie łączy się z innymi rabatami. Rabat nie dotyczy bonów podarunkowych.



Zajrzyj na naszego bloga: blog.kik.pl
Sklep w Państwie okolicy można znaleźć na stronie www.kik.pl
Newsletter: zapisz się i bądź na bieżąco!

korzystnie *modnie* z pomysłem
www.kik.pl

Oferta obowiązuje do wyczerpania zapasów. Sprzedaż tylko w ilościach detalicznych. Różnice w kolorach wynikają z technologii druku. Zastrzega się możliwość pomyłek.
Kik Textil Sp. z o.o. · ul. Legnicka 21 A · PL 53-671 Wrocław